



# Kronika życia literackiego w PRL 1960

Oprac. Barbara Winkiel

**Digitalizacja przeprowadzona w ramach zadania „Cyfrowe zasoby dokumentacji literatury polskiej w wolnym dostępie” realizowanego przez Fundację Akademia Humanistyczna w partnerstwie z Instytutem Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk i Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.**

**Ministerstwo  
Kultury  
i Dziedzictwa  
Narodowego.**

1 9 6 0

opracowała

Barbara Winkiel

1960

## STYCZEŃ

- 1 U s t a w a b u d ż e t o w a n a r o k 1 9 6 0. Sejm dn. 21 XII 1959 r. uchwalił ustawę budżetową ustalając m. in. następujące dochody i wydatki w zakresie kultury (wysokość w tys. zł):  
 Ministerstwo Kultury i Sztuki 262 842 (doch.) 831 405 (wyd.). -  
 Ministerstwo Oświaty 33 158 (doch.) 1 880 693 (wyd.). - Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego 26 910 (doch.) 1 972 000 (wyd.). - Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk 294 (doch.) 15 614 (wyd.). - Komitet do Spraw Radiofonii Polskie Radio 19 460 (doch.) 444 327 (wyd.). - Polska Akademia Nauk 4 807 (doch.) 483 638 (wyd.)
- 3 S p r a w y u p o w s z e c h n i e n i a k u l t u r y. Minister Kultury i Sztuki T. Galiński nakreślił w wywiadzie prasowym ("Trybuna Ludu", nr 3) kierunki pracy na rok bieżący, ponadto zreferował osiągnięcia resortu w dziedzinie upowszechnienia kultury w 1959 r.

T. Galiński mówiąc o perspektywach upowszechnienia kultury w 1960 r. podkreślił, iż w ogólnym kierunku polityki kulturalnej nie przewiduje się żadnych zmian. W dalszym ciągu naczelną zasadą będzie decentralizacja w zarządzaniu placówkami kulturalnymi i oparcie o społeczny ruch kulturalno-oświatowy. Praca resortu pójdzie nadal w kierunku rozszerzania i polepszania koordynacji działalności kulturalno-oświatowej, zwiększenia nakładów Biblioteki Powszechnej, objęcia siecią punktów księgarskich wszystkich miejscowości.

Ministerstwo zamierza popierać społeczną inicjatywę kulturalną, działającą m. in. przez blisko 2 tysiące społecznych komitetów

budowy obiektów kulturalnych, mających do dyspozycji na ten cel ok. 250 mln. zł oraz kadrę społecznych opiekunów zabytków, których liczba z 800 wzrośnie do 1200 w przyszłym roku. Poszczególne elementy założeń polityki kulturalnej na rok 1960 przyczynią się do realizacji hasła "Polska krajem ludzi kształcących się". Sprawa ta wiąże się z budową szkół Tysiąclecia. "My dołączamy nasz postulat - powiedział w zakończeniu wywiadu min. Galiński - aby w każdej takiej szkole była świetlica i biblioteka. Chcemy przystąpić wspólnie z resortem oświaty do eksperymentu udostępnienia kilku szkół, zwłaszcza wiejskich, dorosłym, z jednoczesnym silnym zaangażowaniem miejscowego nauczycielstwa do pracy kulturalno oświatowej wśród starszego społeczeństwa".

L. GOLINSKI: Sprawy upowszechnienia kultury. Rozmowa z Ministrem Tadeuszem Galińskim. "Tryb. Ludu", nr 3. 2

- 3 W i e c z ó r N i k o ł y W a p c a r o w a. W Warszawie odbył się - urządzony przez ZLP i Klub Międzynarodowej Książki i Prasy, wieczór z okazji 50-tej rocznicy urodzin Wapcarowa, bułgarskiego poety, laureata Światowej Rady Pokoju. O życiu i twórczości Wapcarowa mówili L. Kruczkowski i bawiący w Polsce pisarz bułgarski Dymitr Pantalejew. Wiersze poety w przekładach (W. Broniewskiego, St. R. Dobrowolskiego, J. Ficowskiego, E. Fiszera, L. Lewina, S. Polaka, A. Rymkiewicza, W. Szymborskiej i A. Wirtha) recytowali w przeważnej części sami tłumacze. 3

- 7 Z e b r a n i a w "K r z y w y m K o l e" w 1960 r. rozpoczęto referatem H. Greniewskiego: Twórczość i losowanie (7 I), ponadto ogłoszono m. in. następujące referaty: J. Stadnicki: O zaangażowaniu klerka (14 I), H. Bereza: Uwagi o młodej prozie (11 II), H. Kurkowska: O ortografii polskiej i żądaniach jej reformy (17



III), S. Kisielewski: Funkcja ideowa sztuki nowoczesnej w Polsce powojennej (31 III), K. T. Toeplitz: "Zezowate szczęście" Munka i Stawińskiego (14 IV), S. Morawski: O realizmie jako kategorii estetycznej (19 V), Z. Szpakowski: Kultura ludowa dziś (23 VI), A. Gieysztor: "Polska Piastów" P. Jasienicy (15 IX), A. Wróblewski: Teatr Byrskich (6 X), J. Kornacki: Orzeszkowa, pisarka niepodległa (20 X), J. Kuczyński: "Doktor Faustus" i ideologia niemiecka (24 XI), W. Tatarkiewicz: O klasycznym i nowoczesnym rozumieniu estetyki (15 XII).

VI Walne zebranie "Krzywego Koła" odbyło się 24 III, prezesem wybrano ponownie A. Małachowskiego. 4

- 11 Posiedzenia Komisji Historyczno-literackiej PAN Oddziału w Krakowie. W ciągu roku 1960 Komisja odbyła następujące posiedzenia na, których ogłoszono m. in. następujące prelekcje: L. Eustachiewicz: Ze studiów nad dramatem okresu Młodej Polski, S. Zabierowski: O dobrowolnej i przymusowej cenzurze w "Popiołach" Żeromskiego (25 I), H. Markiewicz: Program literacki Piotra Chmielowskiego (22 II), S. Pigoń: Czas powstania "Ustępu" III części Dziadów (14 III), L. Płoszewski: Życiorys "Legendy" Wyspiańskiego (28 III), J. Zaremba: Wacław Potocki jako poeta regionu podgórskiego (11 IV), P. Grzegorzczak: Lew Tołstoj w Polsce (25 IV), W. Madyda: Początki sztuki aktorskiej w Europie (9 V), J. Korpała: Historiografia literacka w epoce romantyzmu (23 V), M. Romanówna: Pierwsze powieści o Mickiewiczu (10 X), St. Pigoń: Mickiewicza wizerunek w opracowaniu słownika języka polskiego (24 X), A. Lempicka: "Wyzwolenie" Wyspiańskiego, próba interpretacji (7 X), T. Ulewicz: Dwie niespodzianki padewskie (z wczesnej twórczości J. Kochanowskiego) (21 XI), T. S. Grabowski: Z pogranicza polsko-białoruskiego (J. Barszczewski i inni) (12 XII).

W ramach komisji Historycznoliterackiej działały ponadto cztery podkomisje : Podkomisja dla badań nad literaturą śląską , Podkomisja dla badań literatury krajowej w latach 1939-1944 , Podkomisja odczytowo-popularyzatorska oraz sekcja Millenium. 5

12 Posiedzenia Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego . W ciągu roku Wydział Nauk Filologicznych odbył 7 posiedzeń, na których m. in. zreferowano następujące prace: B. Zakrzewski przedstawił pracę M. Inglota Poglądy literackie Koterii Petersburskiej w latach 1841 - 1843, J. Schnayder zreferował własną pracę De Verrinarum narrationibus quasi scaenae aptis (16-II), S. Bąk Zróźnicowanie narzecza śląskiego (5 IV), A. Knot Marceli Skotkowski (1818 - 1846) zapomniany re-

wolucjonista i poeta. Karta z dziejów życia literackiego <sup>w</sup> Galicji. (25 V), L. Rychlewska Turpilli comici fragmenta (24 X).

Komisja Bibliografii i Bibliotekoznawstwa odbyła 10 posiedzeń, na których zreferowano m. in.: J. Tyrską Pisma pośmiertne Juliusza Nowackiego t. I - III, Lw. 1866, wydane staraniem Antoniego Małeckiego (31 V), J. Mayer Egzemplarz tajnego wydania ossolińskiego "Ksiąg Narodu i Pielgrzymstwa Polskiego" A. Mickiewicza w procesie Henryka Hubickiego (1839) (17 VI). 6

14 Nagroda krytyki teatralnej im. Boya za rok 1959, została przyznana E. Axerowi, dyrektorowi Teatru Współczesnego w Warszawie za całokształt działalności teatralnej. 7

15 Nowe władze Oddziałów Związku Literatów Polskich. Zebrania wyborcze do zarządów Oddziałów ZLP odbywały się w następujących terminach:

W styczniu wybrano zarząd Lubelskiego Oddziału ZLP: prezes: K. Bielski, wiceprezes: K. A. Jaworski, sekretarz: A. Tatarkiewicz, skarbnik: W. Gralewski, członek zarządu: M. Szczepowska. Do Komisji Rewizyjnej weszli: A. Lekki, H. Platta i S. Wolski, do Sądu Koleżeńskiego: F. Araszekiewicz, M. Behczyk-Rudnicka i Z. Mikulski.

W styczniu Zarząd Krakowskiego Oddziału ZLP ukonstytuował się w następujący sposób: prezes: S. Otwinowski (ponownie), członkowie zarządu: T. Hołuj, H. Mortkowicz-Olczakowa, Z. Starowiejska-<sup>Morstinowa</sup> Olczakowa, J. J. Szczepański, M. Traczewska, H. Vogler, W. Zechenter.

31 I wybrano Zarząd Katowickiego Oddziału ZLP: prezes: W. Szewczyk, sekretarz: A. Wydrzyński, skarbnik: J. Pogan, członkowie



zarządu: J. Baranowicz, A. Baumgardten. Do Komisji Rewizyjnej wybrano: J. Zabirzewska-Żelechowska, M. Fijałkowskiego, S. Broszkiewicza, do Zarządu Śląskiego Funduszu Literackiego: Z. Hierowskiego i J. Pierzchałę.

4 II wybrano zarząd Stołecznego Oddziału ZLP, członkowie zarządu: Z. Bystrzycka, W. Mach, J. Rogoziński, J. Śpiewak, S. Wygodzki, W. Zalewski i S. Zieliński. Zastępcami członków zarządu zostali: L. Bartelski i J. Krzysztoń. Do Komisji Rewizyjnej weszli: H. Bereza, J. Szczawiej i B. Zagała. Do sądu koleżeń- skiego wybrano: S. Mackiewicza, W. Melcer i W. Natansona.

19 II wybrano nowe władze Poznańskiego Oddziału ZLP w skła- dzie: prezes: T. Kraszewski, sekretarz: E. Herbert, skarbnik: M. Gwizdalska. Do Komisji Rewizyjnej weszli: K. Bieroński, E. Naganowski, E. Pauksza.

24 IV Zarząd Łódzkiego Oddziału ZLP ukonstytuował się w na- stępujący sposób: prezes: J. Koprowski, wiceprezes: W. Baliński, sekretarz: I. Sikirycki, skarbnik: Z. Lorentz, członkowie zarzą- du: J. Czerny i B. Dudziński. Do Komisji Rewizyjnej wybrano: A. Kasprowieza, Z. Kosińskiego, H. Safrina, do Sądu Koleżeń- skiego: W. Jażdżyńskiego, J. Saloniego, E. Szustra.

1 XI wybrano nowe władze Wrocławskiego Oddziału ZLP w skła- dzie: prezes: T. Karpowicz, wiceprezesi: K. Giżycki i Z. Kubikow- ski, sekretarz: T. Kowalczyk, skarbnik: W. Kotowicz.

W listopadzie zarząd Bydgoskiego Oddziału ZLP ukonstytuował się następująco: prezes: A. Kowalkowski, sekretarz: W. Dunarow- ski, członkowie zarządu: K. Górski, M. Turwid i T. Petrykowski. Do Komisji Rewizyjnej wybrano: W. Dobaczewską i B. Sujkowskiego.

15 N a g r o d y P E N - C l u b u. Zarząd Pen-Clubu na posiedzeniu



pod przewodnictwem Prezesa J. Parandowskiego przyznał nagrodę dla tłumacza literatury obcej na język polski - R. Kołonieckiego za całokształt działalności przekładowej ze szczególnym uwzględnieniem przekładów poezji P. Valery. 8

- 15 X V r o c z n i c a w y z w o l e n i a m i a s t p o l - s k i c h z r ą k h i t l e r o w s k i c h. Miasta polskie szczególnie uroczyste obchodziły 15-lecie swojego wyzwolenia. Organizowano specjalne wystawy, oddano do użytku nowe szkoły oraz obiekty użyteczności publicznej i kulturalnej. W okolicznościowych sesjach rad narodowych uczestniczyli przedstawiciele naj<sup>Wyższych</sup> władz partyjnych i rządowych.

15 I O b c h ó d 1 5 - l e c i a w y z w o l e n i a s t o l i c y. W ramach obchodu odbyło się wręczenie odznak honorowych "Za zasługi dla Warszawy" oraz nagród m. st. Warszawy 8 laureatom, m. in.: naukową otrzymał prof. W. Świątosławski, za działalność artystyczną i pedagogiczną w Warszawie prof. F. Strynkiewicz, za twórczość kompozytorską prof. K. Sikorski, za twórczość dla dzieci i młodzieży I. Jurgielewiczowa, za działalność dziennikarską na terenie stolicy red. nacz. "Życia Warszawy" H. Korotyński (nagrodę tę przyznano po raz pierwszy w br.). Z okazji rocznicy w gmachu Biblioteki Publicznej otwarto wystawę książek o Warszawie, a w Muzeum Historycznym wystawę pt.: Zniszczenia i odbudowa Warszawy 1944 - 1960. 22 I Związek Literatów Polskich i Wydział Kultury Stołecznej Rady Narodowej zorganizował z okazji 15 rocznicy Biesiadę Literacką w sali koncertowej Pałacu Kultury. Udział wzięli K. Brandys, St. R. Dobrowolski, J. Iwaszkiewicz, A. Międzyrzecki, M. J<sup>a</sup>strun, A. Słonimski i artyści scen warszawskich.

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach przyznało  
 ↓ 19 I Wojewódzka n a g r o d ą 1 5 - l e c i a z a w y b i t n e

zasiłgi dla rozwoju gospodarki, nauki, kultury i życia społecznego w woj. katowickim została przyznana uchwałą Prezydium WRN w Katowicach. W dziedzinie literatury nagrodę otrzymał W. Szewczyk.

Piętnastolecie swojego istnienia obchodziła również "Trybuna Robotnicza", organ KW PZPR w Katowicach. Z tej okazji I sekretarz KC PZPR W. Gomułka nadesłał do zespołu redakcyjnego list z życzeniami i podziękowanie<sup>m</sup> za ofiarną pracę. Gazeta za zasługi dla sprawy socjalizmu i dobra klasy robotniczej odznaczona została Orderem "Sztandar Pracy i Klasy".

W lutym Wojewódzka Rada Narodowa w Poznaniu przyznała w rocznicę wyzwolenia miasta nagrody artystyczne, m. in.: literacką B. Kogutowi za całokształt twórczości, a zwłaszcza za powieść Rudy Mojżesz, teatralną E. Aniszczenko, dyrektorowi i kierownikowi artystycznemu Teatru im. A. Fredry w Gnieźnie, za upowszechnianie kultury teatralnej redaktorowi "Głosu Wielkopolskiego" W. Porzyckiemu, w dziedzinie sztuki i twórczości ludowej S. Sotupieńskiemu, twórcy zespołu artystycznego ze wsi Włoszakowice. Miejska Rada Narodowa m. Poznania przyznała następujące nagrody artystyczne za rok 1959, w dziedzinie nauk humanistycznych: prof. A. Klafkowskiemu rektorowi Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, w dziale literatury: W. Karczewskiej, teatru: K. Urbanowiczowi, reżyserowi Państwowej Opery im. S. Moniuszki. Nagrody młodych m. in. uzyskali: naukową dr St. Kubiak i poeta J. Ratajczak.

W kwietniu Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Bydgoszczy ustanowiło w 15 rocznicę wyzwolenia miasta, nagrody artystyczne. Laureatem nagrody literackiej został W. Dunarowski za całokształt pracy literackiej i publicystycznej związanej z regionem pomor-

skim.

21 V Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej we Wrocławiu przyznało nagrody 15-lecia Dolnego Śląska najbardziej zasłużonym w dziedzinie twórczości literackiej i artystycznej oraz upowszechnienia kultury: m. in. nagrody otrzymali K. Giżycki - literat i H. Murmyło, kierowniczka Biblioteki Publicznej w Wałbrzychu. ~~Donacje zob. poz.~~ 10

- 15 **D i a l o g i o w i e l k i e j i m a ł e j k u l t u -**  
**r z e.** Noworoczna ankieta "Kameny" zawierała m. in. następują-  
 ce pytania: 1. Które z wydarzeń, zjawisk czy tendencji dominu-  
 jących uważa Pan(i) za najważniejsze, najbardziej charakterys-  
 tyczne dla kultury polskiej roku 1959? 2. To samo pytanie doty-  
 czyło Lubelszczyzny. 3. Jak ocenia Pan(i) rok ubiegły jeżeli  
 chodzi o dziedzinę Pana(i) zainteresowań lub dziedzinę pracy  
 zawodowej. 4. Jakie widzi Pan(i) perspektywy rozwoju życia kul-  
 turalnego w roku bieżącym? Większość odpowiedzi dotyczyła dwu  
 pierwszych pytań. Za najbardziej pozytywne zjawisko roku 1959  
 uznano nawiązanie lub odnowienie masowych kontaktów z zagranicą  
 we wszystkich dziedzinach sztuki. Drugim pozytywnym zjawiskiem,  
 na które wskazywano, była ożywiona działalność czasopisma  
 "Współczesność". Pisała o tym m. in. redaktorka Lubelskiej Roz-  
 głośni Polskiego Radia K. Kotowicz: "Dla mnie /pozytywnym zja-  
 wiskiem/ jest proces krystalizacji profilu <<Współczesności>>  
 oraz wpływająca z tego faktu intensywniejsza walka tego pisma  
 z rozpanoszonymi w naszym życiu gustami typowo d[ro]bnomieszczań-  
 skimi, z kołtuńskimi nawykami i przyzwyczajeniami, przede  
 wszystkim walka z mieszczańskim sposobem ujmowania świata oraz  
 surowa rewizja ustalonych pewników i autorytetów."

W odpowiedzi na drugie pytanie dominowały głosy pozytyw-



nie oceniające rozwój kultury Lublina; akcentowano osiągnięcia Teatru im. J. Osterwy, działalność Klubu MPiK oraz ożywione akcje młodzieży.

Dialogi o wielkiej i małej kulturze. Noworoczna sknieta "Kameny". Wywiad przeprowadził i dane notował Z. Jakubik. "Kamena", nr 1.

- 16 **P o s i e d z e n i e n a u k o w e z o k a z j i 1 5 0 r o c z n i c y u r o d z i n M i k o ł a j a G o g o l a.** W Warszawie odbyło się okolicznościowe posiedzenia naukowe Komitetu i Zakładu Słowianozn<sup>o</sup>stwa PAN poświęcone 150 rocznicy urodzin Gogola. Przedmiotem obrad były trzy referaty naukowe młodych polskich slawistów: R. Przybylskiego, A. Walickiego i A. Semczuka zawierające analizę twórczości autora Martwych dusz na tle prądów literackich XIX wieku. Równocześnie w Pałacu Potockich otwarto poświęconą Gogolowi wystawę opracowaną wspólnie przez katedrę historii literatury rosyjskiej Uniwersytetu Warszawskiego i Bibliotekę Uniwersytecką. Wystawa ilustrowała związki Gogola z kulturą polską.
- 17 **D y s k u s j a o r e a l i z m i e s o c j a l i s t y c z n y m** toczyła się głównie na łamach "Nowej Kultury". W początkowym etapie kontynuowała podjętą na X Zjeździe ZLP dyskusję o przyszłym profilu literatury współczesnej oraz o konsekwencjach błędów polityki kulturalnej zarówno przed rokiem 1956, jak i w latach poprzedzających <sup>X</sup>Zjazd. Bezpośrednią przyczyną dyskusji stały się dwa polemiczne wystąpienia sprawozdawców ze Zjazdu ZLP W. Maciąga w "Życiu Literackim" i S. /G. Lasoty/ w "Prze-  
glądzie Kulturalnym". Obydwaj sprawozdawcy posłużyli się terminem "literatura socjalistyczna" jako "pojemniejszym" i "dogodniejszym" od terminu użytego przez S. Żółkiewskiego w referacie



zjazdowym "realizm socjalistyczny". Wg nich, pojęcie "literatury socjalistycznej" powinno być szersze, aniżeli kategoria realizmu socjalistycznego, powinno więc sprzyjać "elastyczniejszej" polityce kulturalnej. S. Żółkiewski odpowiedział artykułem Czy "literatura socjalistyczna"?, w którym stwierdzał, że eliminując termin realizm, eliminuje się zarazem określenie estetyczne, porzeczając na określeniu funkcji społecznej, czyli na określeniu politycznym, pozaartystycznym, co jest niewątpliwym zubożeniem kryteriów. "Sądzę, - pisał - że moi adwersarze nie mają racji. /.../ Jakież cechy własne miałyby posiadać poszczególne utwory, należące do owej «literatury socjalistycznej» aby można było dostatecznie zasadnie przewidywać charakter ich oddziaływania społecznego? O tym obaj sprawozdawcy nie mówią. /.../ W rezultacie odrzucając potrzebę określonej charakterystyki artystycznej owych dzieł, muszą zgodzić się na zaliczenie do literatury socjalistycznej utworów na podstawie zawartości nawet nie ideowej czy filozoficznej, światopoglądowej, ale wręcz trywialnie politycznej. /.../ Jestem przekonany, że to właśnie moja propozycja jest szersza. /.../ O cóż bowiem spieramy się? /.../ czy wiele różnorodnych poetyk a jedna ideologia? Czy też jeden światopogląd i przeto jedna poetyka, określona dostatecznie szeroko, historycznie zgodnie z bogactwem rzeczywistego rozwoju nurtu literackiego i metody twórczej realizmu socjalistycznego."

S. Żółkiewski, nie ukrywając całej złożonej problematyki przy tak sformułowanym pytaniu, wskazywał, że "Ekspansja kulturalna zwyciężającego socjalizmu dokonuje się dziś w drodze coraz szerszych kontaktów z kulturami reszty świata. Nie jest to tylko pozyskiwanie całych narodów /.../ dla idei socjalizmu, ale także krytyczna asymilacja przez kulturę socjalistyczną wielu nowych wartości wytwarzanych przez różne inne kultury i tradycje artys-

tyczne. /.../ Dzisiejsza sytuacja sprzyja kształtowaniu realizmu socjalistycznego przy pełnym wyzyskaniu jego własnych, różnorodnych doświadczeń artystycznych z półwiecznego rozwoju, z trwałego dorobku wielu genialnych indywidualności i ciekawych szkół oraz przy asymilowaniu istotnych zdobyczy innych, które mogą wzbogacić środki wyrazu naszej metody twórczej /.../. Chodzi tu bowiem o pewne elementy technik artystycznych, a nie zamknięte struktury całych poetyk. Owe zaś wybrane celowo elementy muszą się stać integralną częścią nowej całości, nowej jedności stylowej."

W dalszym ciągu spór o znaczenie pojęć "literatura socjalistyczna i literatura realizmu socjalistycznego" podjęli G. Lasota w artykule "Niby - żółw" teorii literatury i T. Hołuj Wrózenie z fusów kawy. Lasota zarzucał Żółkiewskiemu, że w ciągu ostatnich lat nie bronił on konsekwentnie jednego poglądu, że pisząc o realizmie socjalistycznym (w tej chwili np. lansował "poszerzoną" koncepcję realizmu), zmieniał wielokrotnie stanowisko, wreszcie, że postulując termin "realizm socjalistyczny" zamiast "literatura socjalistyczna" sam nigdzie nie sformułował ani definicji prądu literackiego, ani kategorii realizmu. Co do meritum sporu Lasota opowiedział się tak zresztą jak większość dyskutantów za terminem "literatura socjalistyczna". "Realizm - pisał - nie może być synonimem prawdziwości poznawczej, ani też kategorią nadrzędną, konstruowaną na zasadzie paralelności z dychotomią metodologiczną stosowaną przez marksistów w filozofii. Możliwości poznawcze i prawdziwość poznawcza tkwi i w innych prądach literackich, które posiadając odmienne struktury estetyczne, posługują się innymi formami poznania i przedstawienia rzeczywistości. /.../ Prądy literackie, czy też szkoły, nurty nie powinny być utożsamiane z konkretnym światopoglądem bądź też określoną

klasowo ideologią. Błąd Żółkiewskiego widzę właśnie w tym, że upatruje on w szkołach literackich emanacje określonych sił społecznych, zakładając przy tym konieczną zależność między postawą filozoficzną a określoną strukturą artystyczną."

T. Hołuj swoje zarzuty sformułował jeszcze ostrzej. Jego zdaniem Żółkiewski ingerując w natchnienia twórcze pisarzy, dając im rady czy stawiając pytania formalne - a co za tym idzie wskazując pewne wzory literackie, które mogą stanowić punkt wyjścia a nie punkt dojścia literatury realizmu socjalistycznego - wraca do <sup>ow</sup>zdanowskich schematów normatywnych. Wg Hołuja twórcy należy pozostawić swobodę, jeśli natomiast aktualna funkcja społeczna jego utworu jest szkodliwa - interweniować powinna cenzura.

Do dyskusji włączył się również S. Kisielewski artykułem: Co to jest literatura socjalistyczna? "A więc - pisał - literatura nasza powinna być socjalistyczna? /.../ Z mojego punktu widzenia odpowiedź na to pytanie uzależniam od wyjaśnienia, czy literatura socjalistyczna to znaczy w ogóle wszelka literatura opisująca socjalizm z pozycji wewnętrzno-krajowych, czy też termin ten oznacza specjalną literaturę, pomagającą socjalizmowi na terenie wręcz pozaliterackim, taktycznym i dydaktyczno-propagandowym, za pomocą świadomego regulowania ostrości i proporcji barw. Problemem podobnym zajmował się ostatnio Stefan Żółkiewski. Napisał on, że literatura socjalistyczna nie wystarczy, że potrzebna jest literatura realizmu socjalistycznego. Ba! kiedy właśnie ten realizm z przymiotnikiem nie bardzo nam się wydawał realizmem, zbytnio obciążały go owe doraźne zadania dydaktyczne. Myślę, że nie co innego, lecz to obciążenie taktyką i dydaktyką, czyli koncepcja literatury doraźnie służebnej, stało się przyczyną zjawiska zwanego popularnie «schematyzmem».



W dalszym ciągu swojego artykułu S. Kisielewski opowiadając się za tzw. "opisywaniem socjalizmu sine ira et studio" - argumentował to twierdzeniem, że socjalizm nie potrzebuje pomocy ze strony literatury i że rola pisarza polega na zupełnie czym innym.

Z Kisielewskim polemizowali K. Wolicki Rozmawiajmy na serio, S. Żółkiewski i A. Lisiecka. Argumentacja tych polemik sprowadzała się do stwierdzenia, że jak pisała Lisiecka "...współczesna (również nie marksistowska) humanistyka europejska od co najmniej 50 lat neguje możliwość czystego opisu wartości bez... wartościowania. Neguje, szczególnie w dziedzinie historycznej wiedzy o społeczeństwie, oddzielenie sądów orzekających od sądów oceniających. Beznamiętny, «obiektywistyczny» kronikarz, zbierający dane statystyczne dotyczące fałszywych posunięć sekretarza Komitetu Partyjnego w Końskowoli /.../ stałby się rychło nie tyle «błaznem» Ministerstwa Opieki Społecznej - ile dostarczycielem wątpliwej wartości materiałów dla przyszłych Orvellów i przyszłych Koestlerów. /.../ Właściwa krytyka socjalizmu nie może poprzestać na płaskim wyliczeniu nie powiązanych ujemnych faktów. /.../ Zatem propozycja Kisielewskiego - traktowania nawet najpoważniej - wbrew zamierzeniom publicysty wpycha naszą literaturę w ciasny zaułek «antyschematyzmu»".

S. Żółkiewski włączył się do dyskusji publikując w "Nowej Kulturze" cykl artykułów pod ogólnym tytułem Problematyka współczesności. Drugi z cyklu artykułów Na przykładzie "literatury socjalistycznej" był zarazem odpowiedzią na zarzuty sformułowane w trakcie dyskusji: "Polemizujący ze mną Lasota - pisał Żółkiewski  
 "Potrzebne są - pisał - solidne badania teoretyczne, które by nam pozwoliły ustalić treść i zakres tych pojęć, czy innych, proponowanych na ich miejsce, jak na przykład pojęcie «literatury socjalistycznej». Z ich rozstrzygnięciem wiąże się wiele dodatkowych teoretycznych zagadnień, jak choćby zasadność dychotomicznego podziału kierunków literackich na realistyczne i nierealistyczne w XX wieku. Nie sądzę, że ten podział był słuszny."\* [...] Polemizujący ze mną Lasota →  
 - wytyka mi, że nie bronię konsekwentnie jednego poglądu i w ciągu kilku lat, pisząc o realizmie socjalistycznym, zmieniam stano-



wisko w tym względzie. Lasota ma rację. Zazdroszczę mu jego dojrzałej niezmienności poglądów. Ja zaś po prostu, powoli przezwyciężając - jak sądzę - historycznie fałszywą sugestię tej dychotomii. Ale to jest tylko jednym z dowodów, że dopiero szukamy właściwego, teoretycznego rozwiązania problemów rozwoju literatury XX wieku, jej związku z życiem społecznym: dopiero szukamy pełni teoretycznych podstaw właściwego wyboru. /.../

Problem główny, dzielący mnie i moich oponentów - to jest teoretyczne, historyczne i praktyczne zagadnienie kształtowania się kultury. Ja sądzę, że proces ten jest walką o określony styl. Sądzę, że w inny sposób nieosiągalne są kierunkowe zmiany świadomości społecznej.

Oni sądzą, że - przeciwnie - kultura wielu stylów, a w istocie bezstylowa, może odegrać właściwą rolę.

Nie widzę możliwości rozstrzygnięcia tak zasadniczego sporu bez badań na ten temat, dostatecznie pogłębionych w stosunku do aktualnej wiedzy. Badań, jak wynika z toku mojego wywodu, zarówno historycznych, jak i teoretycznych, badań - obejmujących przede wszystkim wiele ogólnych zagadnień teorii kultury, teorii rozwoju kulturalnego. /.../ Toteż, zanim nie będą dostatecznie pogłębione badania rozwoju kultury, a zwłaszcza literatury XX wieku, można formułować tylko przybliżone hipotezy, dalekie od ścisłych charakterystyk, sugerujące jedynie kierunek badań." W dyskusji ponadto udział wzięli: W. Sokorski na łamach "Przeglądu Kulturalnego", A. Lisiecka, A. Wilkoń w "Życiu Literackim" i K. Koźniewski na łamach "Polityki". Koźniewskiego w minimalnym stopniu interesował spór o pojęcia, w swoim artykule próbował natomiast znaleźć odpowiedź na pytanie: "... dlaczego pisarze marksiści tak rzadko przedmiotem swego piśmiennictwa czynią temat współ-

czesny, temat z polskiego życia współczesnego. Jakie opory, lęki, kompleksy, fakty, przyczyny grają tutaj rolę?" Zdaniem Koźniewskiego kontrowersje istniejące pomiędzy ocenami roli literatury, dokonywanymi przez działaczy kulturalnych, powodują, że praktyka wydawnicza po prostu nie umie dziś służyć sprawie literatury współczesnej.

S. /G. LASOTA/: Po zjeździe literatów. "Prz. kult." 1959, nr 50. - W. M. /W. MACIĄG/: Zjazd i pytania praktyczne. "Życie lit." 1959, nr 50. - B. DROZDOWSKI: W stronę praesens. "Współcz.", nr 17. - Z. HIEROWSKI: Co wyniknie z tej dyskusji. /List do B. Drozdowskiego/. "Tryb. rob.", nr 55. - T. HOŁUJ: Wrózenie z fusów. "Życie lit.", nr 7. - T. HOŁUJ: Zamiast odpowiedzi. "Życie lit.", nr 10. - S. KISIELEWSKI: Co to jest literatura socjalistyczna? "Tyg. powsz.", nr 6. - S. KISIELEWSKI: Jeszcze o literaturze socjalistycznej. "Tyg. powsz.", nr 15. - K. KOŹNIEWSKI: Dlaczego nie eksploatujemy bogatej kopalni. "Polityka", nr 10. - G. LASOTA: "Niby - żółw" teorii literatury. "Nowa Kult.", nr 7, 8. - A. LISIECKA: Realizm socjalistyczny, czy literatura socjalistyczna? "Nowa Kult.", nr 9. - A. LISIECKA: "Nowa Fala" 1960. "Nowa Kult.", nr 17. - A. LISIECKA: Karawana jedzie dalej. ... "Nowa Kult.", nr 37. - (A. M.) STYKS /J. MAŚLINSKI/: Droga przez mękę i literatura książkowa. "Życie lit.", nr 16. - A. J. W. /A. WIECZORKOWSKI/: Diagnoza Kisiela. "Polityka", nr 16. - A. WILKON: Jedność stylu czy wielość poetyk. "Życie lit.", nr 14. - K. WOLICKI: Rozmawiajmy na serio. "Nowa Kult.", nr 8. - S. ŻÓŁKIEWSKI: Czy "literatura socjalistyczna"? "Nowa Kult.", nr 3. - S. ŻÓŁKIEWSKI: Na przykładzie "literatury socjalistycznej". "Nowa Kult.", nr

13

dzielną placówką naukową Polskiej Akademii Nauk. W związku z przejęciem przez PAN na podstawie uchwały Rady Ministrów z dn. 12 XII 1958 r. (zob. poz.

) Państwowego Instytutu Sztuki (działającego uprzednio w ramach Ministerstwa Kultury i Sztuki) Prezydium PAN uznało Instytut za "samodzielną placówkę naukową PAN" i nadało jej nazwę "Instytut Sztuki", jednocześnie Prezydium PAN uchwaliło tymczasowy statut i strukturę organizacyjną Instytutu.

12 IV uchwałą Sekretariatu Naukowego na stanowisko dyrektora "Instytutu Sztuki" powołano prof. J. Toeplitza, na zastępcę do spraw naukowych M. Walickiego. 14

### 23 Wybory Prezydium Rady Kultury i Sztuki.

23 III na posiedzeniu plenarnym Rady Kultury i Sztuki dokonano wyboru nowego Prezydium Rady Kultury i Sztuki. Weszli do niego: J. Iwaszkiewicz, L. Kruczkowski, J. Zachwatowicz, M. Weyman, S. Lorentz, Z. Mycielski, S. W. Balicki, W. Kraśko, W. Sokorski. W skład Prezydium, którego przewodniczącym jest Minister Kultury i Sztuki, wchodzi ponadto przewodniczący siedmiu sekcji Rady.

IV Na pierwszym plenarnym posiedzeniu sekcji teatru i filmu Rady Kultury i Sztuki wybrano władze. Do prezydium sekcji na okres dwóch lat weszli: J. Toeplitz (przewodniczący), B. Korzeniowski (wiceprzewodniczący) i J. Świdorski (sekretarz). 15

### 23 Posiedzenia Naukowe Komisji Filologicznej Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W ciągu roku Komisja odbyła 10 posiedzeń na których zreferowano m. in.



następujące prace: L. Zabrocki Przesuwka spółgłosek w dialekcie bochajryckim, Z. Kawecka Pamiętniki Janczara (30 I), Z. Szweykowski przedstawił pracę I. Janickiej Elementy komiczne w misteriach angielskich na tle kultury okresu (13 II), M. Rudnicki Zapisy Geografa bawarskiego z IX w., M. Rudnicki Co oznacza nazwa Wenecki? (1 X), R. Pollak "Huta" W. Rozdzieńskiego w nowym oświetleniu (15 X), W. Kuraszkiewicz Ślady akcentu inicjalnego w staropolszczyźnie (22 X), J. Wikarjak przedstawił pracę B. Bolza Niewolnicy w pismach Cicerona (10 XII).

Pracownia Sławistyczna Komisji Filologicznej odbyła w ciągu roku sześć posiedzeń, na których zreferowano m. in. prace: I. Kwilecka Idea słowiańska w językowym i literackim odrodzeniu Słowian (25 III), H. M<sub>1</sub>siakówna Recepcja Karola Čapka w Polsce w latach 1918 - 1939 oraz 1944 - 1958 (6 VI), I. Trybańska Maria Pujmanová i jej recepcja w Polsce (12 XI), J. Dutkowski Z historii polskich przekładów "Babuni" Bożeny Němcovej (30 XI).

16

ok. 24 Wieczór poetycki w 110 rocznicę urodzin Mihaila Eminescu, odbył się w Warszawie zorganizowany przez Klub Międzynarodowej Prasy i Książki oraz Państwowy Instytut Wydawniczy. O wielkim narodowym poecie Rumunii mówił J. Iwaszkiewicz. Następnie recytowane były wiersze M. Eminescu. Wieczór zakończył występ pianisty L. Teleki.

17

24 Pisarze polscy przeciw ekscesom faszystowskim w Niemieckiej Republice Federalnej. Na otwartym zebraniu Podstawowej Organizacji partyjnej Oddziału Warszawskiego ZLP, w którym wzięli udział pisarze stolicy, odczytana została przez prezesa



ZG ZLP J. Iwaszkiewicza i jednogłośnie przyjęta przez wszystkich zebranych rezolucja następującej treści: "Związek Literatów Polskich wyraża najgłębsze oburzenie z powodu ekscesów faszystowskich i manifestacji antysemickich w Niemczech zachodnich. Nikt bardziej niż my, Polacy, nie może odczuć tej zniewagi ludzkości, jaką jest odradzanie się haseł hitlerowskich. Upłynęło zaledwie 15 lat od morderstw masowych popełnianych na naszych ziemiach, od Oświęcimia, Majdanka, Treblinki - i znowu faszyzm hitlerowski podnosi głowę. Przez pamięć siedmiu milionów zamordowanych w Polsce ludzi - protestujemy".

18

- 24 Wyniki ankiety Instytutu Książki i Czytelnictwa opublikowanej w kwietniu 1959 w "Nowej Kulturze" oraz 17 innych czasopismach, m. in.: "Chłopskiej Drodze", "Echu Krakowa", "Nowej Wsi", "Przeglądzie Kulturalnym" i "Życiu Warszawy". Celem ankiety było zebranie materiałów do opracowania niektórych zagadnień związanych z percepcją książki i czasopisma wśród szerokich kręgów społeczeństwa, a w szczególności 1) uchwycenie stosunku czytelnictwa zorganizowanego (bibliotecznego) do ~~tego~~ pozabibliotecznego, 2) poczytność literatury współczesnej i dawnej, 3) poczytność literatury popularno naukowej i jej oddziaływanie na praktykę życiową i postawy społeczne ankietowanych, wreszcie 4) o ustalenie miejsca książki i czasopisma wśród ogółu środków masowego oddziaływania. Na ankietę nadesłano 11 tysięcy odpowiedzi, z tej liczby zakwalifikowano do opracowania 10 368. Najpokaźniej ilościowo (30,7%) przedstawia się grupa respondentów w wieku 18 - 24 lat. Udział w ankiecie ludności wiejskiej wyraził się liczbą 55,7%, uczestnicząca w ankiecie młodzież wiejska stanowiła 56% ogółu uczestników młodzieżowych i

32,6% globalnej liczby ankietowanych. Ankieta zawierała 17 pytań jedno z nich brzmiało: "Jakie książki z literatury pięknej przeczytane w ostatnich trzech latach podobały się Panu (i) najbardziej?". Po podsumowaniu odpowiedzi okazało się, że wśród wymienionych 1 388 autorów i 3 328 tytułów książek najw<sup>części</sup>ięcej wymieniono: Fiedlera (403), Dobraczyńskiego (366), Kosak-Szczucką (351), Wańkowicza (345), Bunscha (338), Dąbrowską (320), Newerly (258), Morcinek (205), Parandowski (185), Wasilewska (183). Zainteresowanie literaturą obcą dawną i współczesną ilustruje następujące zestawienie: Dumas (wymieniony 823 razy), Hemingway (684), Szolochow (668), Hugo (526), Tołstoj (430), Camus (317), Steinbeck (257), Rolland (252), Cronin (242), Polewoj (232), Undset (218).

Na podstawie ankiety okazało się, że najwyższe lokaty w poszczególnych grupach uzyskali ci autorzy i te tytuły, które były zakupowane do gromadzkich bibliotek powszechnych. Spośród uczestników ankiety niektórzy wymieniali poezje, najczęściej Mickiewicza (1 761), z innych poetów Słowacki (474), Tuwim (84), Puszkina (54), Staff (45), Wyspiański (40), Pawlikowska-Jasnorzewska (29), Jastrun (17).

J. KOŁODZIEJSKA: Wstępne podsumowanie wyników ankiety czytelniczej IK i Cz. W-wa 1959. Bibl. Narod. - J. KOŁODZIEJSKA, W. KOŁODZIEJSKI: Książki, które się nam podobają. (Z wyników ankiety czytelniczej IK i Cz.). "Nowa Kult.", nr 4. 19

25 Uroczystości z okazji setnej rocznicy urodzin Antoniego Czechowa (1860 - 1960), odbyły się w Warszawie. Przemówienie inauguru<sup>ujące</sup>jące uroczystości wygłosił na specjalnie przygotowanym wieczorze w Teatrze Narodowym J. Iwaszkiewicz.

W roku 1960 wydano wybór opowiadań Czechowa pt.: Człowiek

w futerale i inne opowiadania; tom 10 Dzieł pt.: Utwory sceniczne, ponadto Czechow o wspomnieniach swoich współczesnych. Wzn. 1960

J. IWASZKIEWICZ: Czechow 1860 - 1960. "Nowa Kult." nr 5.  
Bogatą bibliografię dotyczącą obchodów oraz sesji podaje: Polska Bibliografia Literacka za lata 1960/1961 s. 530-536.

20

- 27 Nagrody artystyczne z okazji 10-letnia istnienia Nowej Huty. Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej w Nowej Hucie uchwaliło po raz pierwszy nagrody artystyczne. Otrzymali je m. in.: J. Krassowski, reżyser Teatru Ludowego i J. Szajna, scenograf, H. Markiewicz, twórca filmów dokumentarnych z okresu budowy miasta i kombinatu. Dwie równorzędne nagrody za osiągnięcia w dziedzinie upowszechniania kultury przyznano pisarzowi i publicyście J. Kurezabowi oraz W. Chomie, działaczowi społecznemu. 21

- 31 Zmiany w zespole redakcyjnym "Nowej Kultury". Od nr 5 do zespołu redakcyjnego "Nowej Kultury" zostali dokooptowani: Z. Kałużyński, L. Kruczkowski, A. Lisiecka, J. Putrament i S. Wygodzki. Odeszli z zespołu: K. Brandys, A. Braun, A. Międzyrzecki, K. Pomian, J. Strzelecki, K. Toeplitz. 22

- Zmiany w zespole "Kultury i Społeczeństwa". Redaktorem naczelnym "Kultury i Społeczeństwa" został Stefan Żółkiewski. Nowy program pisma zawierał artykuł redakcyjny (T. IV, nr 1 - 2, 1960) pt.: Integracja nauk społecznych i współczesnienie ich tematyki. Do zadań pisma wg S. Żółkiewskiego będzie należało inspirowanie i publikowanie wyników wielostronnych badań nad współczesną kulturą jako formą świadomości społecznej, prowadzonych w koordynacji przez różne dyscypliny humanistyczne. "Szczególną sferą zainteresowań - pisał - będzie jednak dziedzina przeobrażeń świadomości społecznej, które doko-



nują się nie pod wpływem przemian bazy, struktury społecznej, nadbudowy ustrojowej, ale pod wpływem świadomego działania, planowanego, w dużej mierze zinstytucjonalizowanego, ogólnie mówiąc - wychowanego<sup>wcz</sup>. Szczególnie pismo chce się interesować problematyką tego, co nazywamy rewolucją kulturalną, budowaniem kierunkowo przeobrażanej kultury mas... Interesować nas będzie kształtowanie socjalistycznych zmian świadomości społecznej pod wpływem upowszechnienia celowo wybranych wartości, interesować nas tu będą zarówno zagadnienia teoretyczne wyboru owych wartości kulturowych, jak i rzeczywiste procesy upowszechnienia i odbioru kulturowego."

23

- J u b i l e u s z B i b l i o t e k i K ó r n i c k i e j. Jedną z najstarszych placówek kulturalnych Wielkopolski - Biblioteka w Kórniku obchodziła jubileusz 130-letniej działalności naukowo-wydawniczej. W związku z jubileuszem zorganizowano w Poznaniu wystawę dorobku wydawniczego biblioteki i przegląd pozycji, jakie wyszły w druku do 1959.

24

- J a n L e n i c a o t r z y m a ł n a g r o d ę f r a n - c u s k ą E m i l a C o h l a. Jury francuskich autorów i realizatorów filmowych pod przewodnictwem René Claira przyznało doroczną nagrodę Emila Cohla filmowi animowanemu Monsieur Tête (Pan Głowa), którego autorem był polski plastyk i realizator filmów krótkometrażowych J. Lenica. Film ten, wykonany przez artystę w Paryżu dla wytwórni Argos Film otrzymał już uprzednio Nagrodę Krytyki na festiwalu filmowym w Tours.

15

- N a g r o d y a r t y s t y c z n e "O d g ł o s ó w" i M i e j s k i e j R a d y N a r o d o w e j m. Ł o d z i. Jury nagród tygodnika "Odgłosy" i Wydziału Kultury MRN m. Łodzi

przyznało nagrody następującym osobom: Z. Chylińskiemu - za artykuły, felietony i reportaże; A. Brychtowi - za reportaże związane z Łodzią i województwem i B. Sztajnertowi - za utwory prozatorskie i poetyckie; Z. Fijasowi - nagrodę specjalną za utwory satyryczne. Nagrodę dodatkową uzyskał J. Koprowski za całokształt działalności związanej z upowszechnianiem kultury na terenie Łodzi i województwa.

26

- Nagrody artystyczne Miejskiej Rady Narodowej w Bydgoszczy za rok 1959, zostały przyznane następującym osobom: nagrodę literacką otrzymał A. Kowalkowski za całokształt pracy pisarskiej; publicystyczną - dr J. Piechocki; teatralną - H. Konieczek, kierownik "Teatru Studyjnego". Nagrodę młodych otrzymał prozaik J. Sulima-Kamiński.

27

## LUTY

- 3 Konkurs na słuchowisko radiowe rozpisany przez Komitet do Spraw Radiofonii Polskie Radio w roku 1959 został rozstrzygnięty. W skład jury wchodził: W. Sokorski, A. Maliszewski, A. Szenwaldowa, R. Szydłowski i A. Tarn. Pierwszą nagrodę otrzymali: A. Szczypiorski i B. Wiernik za pracę pt.: Marian (~~druk "Dialog" nr 3~~), II nagrodę otrzymał K. Strzałka za słuchowisko Azyl (słuchowisko zdobyło również w dn. 5 IX 1960 r. jedną z trzech nagród na konkursie OIRT (Organisation Internationale de Radiodiffusion et Television, z udziałem radiofonii Polskiej, NRD, Czechosłowackiej i Węgierskiej). Dwie trzecie nagrody otrzymali: H. Auderska za słuchowisko Chcemy być inni oraz J. Janicki za słuchowisko Cześć jego pamięci. Wyróżniono: Kapliczkę

przy drodze E. Fiszera, Krótką podróż Polaka na Węgry i do Czechosłowacji, K. Korcelego oraz Kowalskich było dwóch S. Stampfla.

28

- 9 Premiera filmu polskiego "Wspólny pokój" wg powieści Z. Uniłowskiego. Scenariusz i reż. W. Hasa. Zdania krytyki na temat filmu były podzielone, przeważały jednak zdecydowanie opinie negatywne. "Dwu rzeczy brak filmowi: - pisał W. Leśniewski - atmosfery i wizyjności. /.../ Zawodzi więc w punkcie istotnym: nie buduje umiejętnie osi akcji - osobnego świata jakim jest wspólny pokój, nie wygrywa trudnego, ale płodnego waloru zamkniętej przestrzeni, zamieszkałej przez ludzi, owej żalosnej vegetacji na skąpo wyliczonych metrach. Wszystko tu się rozprasza w poszczególnych scenach, ujęciach, «kwestiach», nie tworzy jednolitego obrazu." B. Michałek w swojej recenzji zastanawiał się: "Czy Wspólny pokój jest filmem zupełnie bezwartościowym, a nawet szkodliwym, co zresztą utrzymywała część krytyki: Nie spieszyłbym się z takim sądem - pisał - byłaby to konkluzja może i konsekwentna - ale na pewno dla Hasa i jego filmu krzywdząca". Pozytywnie ocenił film J. Płażewski: "Oto przybywa nam film subtelny, dobrze - mimo wszystkiego - zrobiony, którego wymowa zdaje mi się klarowna i jednoznaczna". Płażewski "Wspólny pokój" Hasa nazwał "jednym z najbardziej monstrualnych w historii filmu pamfletów na pozę".

S. GRZELECKI: Rozpaczliwa, panowie, ulica... "Życie W-wy", nr 35. - W. LEŚNIEWSKI. "Życie lit.", nr 10. - B. MICHAŁEK. "Nowa Kult.", nr 9. - J. PŁAŻEWSKI: Chochoły z ulicy Sarg. "Przeł. kult.", nr 8.

29

- 11 Czwartki literackie w Klubie Księgarza w Warszawie zainauguro-



w a n o w 1 9 6 0 r. o d c z y t e m Warszawa w poezji i piosence. W ciągu roku organizowano wieczory autorskie oraz wygłaszano następujące prelekcje: K. Świerkowski: Księgarze i księgarstwo Warszawy okresu międzywojennego (25 II), wieczór autorski E. Żytomirskiego (3 III), J. Putrament: Literatura współczesna (17 III), M. Samozwaniec: Spotkanie z humorem (24 III), J. Skolimowski: Wieczór poezji (31 III), wieczór autorski Wiecha (7 IV), J. Pomian: Twórczość Izaaka Babla (21 IV), J. Hartwig: Wieczór poezji francuskiej (28 IV), wieczór autorski I. Ireduńskiego (12 V), E. Sawrymowicz: Twórczość Elizy Orzeszkowej (19 V), wieczór jednoaktówek O'Neill'a z wprowadzeniem J. Maciejewskiego (26 V), wieczór ze S. Grodzieńską (2 VI), wieczór poezji K. Baczyńskiego (15 VI), wieczór autorski J. Rychlewskiego (30 VI), spotkanie z M. Wańkowiczem (15 IX), spotkanie z A. Jackiewiczem (22 IX), wieczór satyry z J. Wilińską i A. Potemkowskim, spotkanie z Z. Bystrzycką (13 X), spotkanie z P. Cazinem (25 X), spotkanie z J. Dobraczyńskim (3 XI), spotkanie z J. Kottem (17 XI), spotkanie z I. Czajką-Stachowicz (10 XI), spotkanie z K. Beylin (1 XII).

30

12 A m e r y k a ń s k i u c z o n y c z ł o n k i e m P o l s k i e j A k a d e m i i N a u k. W ambasadzie PRL w Waszyngtonie nastąpiło uroczyste wręczenie dyplomów członków rzeczywistych PAN uczonym amerykańskim. M. in. członkiem rzeczywistym PAN został R. Jacobson profesor języków słowiańskich w Harvard.

31

14 W Ł o d z i p o w s t a ł K l u b D y s k u s y j n y. Otwarty został przy Łódzkim Domu Kultury Klub dyskusyjny zorganizowany przez redakcję "Głosu Robotniczego". W inauguracyjnym otwarciu klubu wzięli udział: I sekretarz KŁ PZPR M. Tatarkówna-

-Majkowska, zastępca przewodniczącego Łódzkiego Komitetu FJN mgr. inż. Jabłkiewicz. Zapoznali oni licznie zebranych mieszkańców miasta z ostatnimi uchwałami IV Plenum KC w sprawie postępu technicznego oraz z zamierzeniami inteligencji technicznej w przemyśle łódzkim.

32

- 15 Ukonstytuowanie się Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego. Na pierwszym plenarnym posiedzeniu Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego w nowej 3 letniej kadencji ukonstytuowało się jej prezydium. Sekretarzem Rady został prorektor Politechniki Warszawskiej prof. J. Tymowski. W skład prezydium weszli z wyboru: rektor Politechniki Warszawskiej prof. J. Bukowski, prof. U. J. Z. Klemensiewicz, prof. Akademii Medycznej w Łodzi dr Z. Jerzmanowska, rektor U. W. prof. S. Turski, rektor Wyższej Szkoły Rolniczej w Lublinie prof. Z. Ziemiński, a z nominacji: prof. J. Penson z A. M. w Gdańsku, doc. K. Łaski z SGPiS i prof. J. Sosnowski z U. W.

33

- 16 Posiedzenia Towarzystwa Naukowego w Toruniu. W ciągu roku Wydział II Filologiczno-Filozoficzny odbył 4 posiedzenia naukowe, na których przedstawiono 10 prac, m. in. A. Hutnikiewicz przedstawił pracę H. Moesego Obraz wspólnoty wiejskiej w "Chłopach" Reymonta, J. Puciata-Pawłowska Rafał Hadziewicz. Życie i twórczość (23 III), K. Sośnicki przedstawił pracę Marii Lipowskiej Koncepcja wykształcenia ogólnego w programach polskiej szkoły ogólnokształcącej z lat 1919 - 1922 (23 III) W. Preisner przedstawił pracę I. Jaworzakowej i E. Skobejko Bibliografia wydawnictw towarzystwa Naukowego w Toruniu (14 VI).

Komisja Filologiczna odbyła 1 zebranie naukowe, na którym zreferowano 2 prace: A. Bartoszewicz Teoria i krytyka powieści

w latach 1831 - 1863 (10 V) i H. Misza Z zagadnień sementyki zdania. O tzw. znaczeniu stosunkowym (10 V). 34.

- 16 - 17 Uchwalenie rządowego projektu ustawy o Polskiej Akademii Nauk. Na ostatnim 44 z kolei posiedzeniu jesiennej sesji Sejmu, na które przybyli I sekretarz KC PZPR W. Gomułka, przewodniczący Rady Państwa A. Zawadzki i premier J. Cyrankiewicz m. in. uchwalono 13 rządowych projektów ustaw m. in.: o PAN. Ustawa (zreferowana przez posła M. Jaworskiego, PZPR) precyzuje obowiązki i uprawnienia Akademii jako współorganizatora i reprezentanta nauki polskiej przede wszystkim w zakresie planowania i koordynacji badań naukowych w skali krajowej.

Uchwała <sup>o</sup> Polskiej Akademii Nauk. "Nauka pol.", nr 2 s. 225 - 241. - /Pełne brzmienie projektu/. DP/1960 s. 134. 35

- 20 Obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego. 12 II Rada Państwa zaakceptowała uchwalone przez Komitet Przygotowawczy Obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego założenia ramowe obchodów na lata 1960 - 1966. Rada Państwa stwierdziła, iż założenia te są zgodne z ideowo-polityczną koncepcją i kierunkiem, ustalonymi dla prac przygotowawczych i samych obchodów w uchwałach Rady Państwa i Sejmu PRL w lutym 1958 (zob. poz. ).

- Inauguracja obchodów Tysiąclecia. 20 II w Warszawie odbyła się sesja plenarna Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, inaugurująca obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego. Udział w niej wzięli członkowie Biura Politycznego KC PZPR z I sekretarzem W. Gomułką, przedstawiciele Rady Państwa, rządu, stronnictw politycznych, Polskiej Akademii Nauk,



rad narodowych, organizacji społecznych i młodzieżowych.

Obrały otworzył przewodniczący OK FJN, przewodniczący Rady Państwa A. Zawadzki, który wygłosił referat programowy pt.: Front Jedności Narodu na progu Tysiąclecia. Na wstępie A. Zawadzki przypomniał, że spośród ogólnokrajowych akcji społecznych zainicjowanych już w okresie przygotowań do obchodów tysiąclecia za pierwszoplanowe należy uznać: budowę 1 000 szkół ze środków społecznych, zadrzewienie kraju, oraz uporządkowanie wyglądu miast, wsi i osiedli, zbiórkę na pomnik grunwaldzki i rozpoczęcie jego budowy.

Omawiając program obchodów w br. A. Zawadzki zwrócił uwagę na uroczystości o charakterze ogólnonarodowym w ramach których odbędą się: wystawa w Muzeum Archeologicznym w Warszawie i połączona z nią sesja PAN, sesje wojewódzkich komitetów FJN i rad narodowych, obchody lokalne na Ziemiach Zachodnich oraz manifestacja z okazji 550 rocznicy zwycięstwa grunwaldzkiego, połączona ze zlotem młodzieży i odsłonięciem pomnika. Rok 1960 przyniesie dalsze pogłębienie i intensyfikację prac naukowych związanych z węzłowymi punktami obchodów Tysiąclecia.

W dalszym ciągu posiedzenia marszałek Sejmu Czesław Wycech jako przewodniczący Krajowego Komitetu Społecznego Funduszu Budowy Szkół złożył sprawozdanie z jego rocznej działalności. Sprawozdanie Cz. Wycech zakończył przekazaniem uwag i wniosków, nasuwających się w związku z dotychczasową akcją budowy szkół-pomników. A więc: zarówno krajowy komitet SFBS jak i Ministerstwo Oświaty uważają za niesłuszne planowanie na wsi niemal 50% szkół o 4 izbach jak też <sup>budowę</sup> ograniczenia wielkiej liczby szkół-pomników kosztem ograniczenia ich wewnętrznego urządzania. W związku z rozbudową sieci szkół należy zwiększyć program budownictwa mieszkaniowego dla nauczycieli. Dyskusję na tematy poruszone w obu referatach podsumował przewodniczący OKFJN A. Zawadzki wskazując

na zgodność poglądów dyskutantów w podstawowych kwestiach.

Obrady sesji zakończyło przyjęcie przez oklamację uchwały wytyczającej program działalności FJN w pierwszym roku obchodów Tysiąclecia. Uchwała zaleca: 1) zwołanie w najbliższym czasie posiedzeń komitetów FJN w celu omówienia problematyki obecnego plenum oraz ustalenia terenowych planów pracy; 2) dalsze zacieśnienie współpracy komitetów FJN z radami narodowymi.

Plenum ustanowiło "Odznakę Tysiąclecia", którą nagradzani będą wyróżniający się działacze Frontu Jedności Narodu.

16 VI  
Zadania radia i telewizji w obchodach 1000-lecia Państwa Polskiego, - pod takim<sup>ym</sup> hasłem odbyła się narada zorganizowana przez Dział Programów Oświatowych Polskiego Radia w Warszawie. Obrady zagał Prezes W. Sokorski. W naradzie wzięli udział polscy uczeni prof. prof.: B. Leśnodorski, W. Hensel, S. Herbst, K. Lepszy, K. Majewski, T. Manteuffel oraz przedstawiciele Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego, Zakładu Historii Partii PAN. Referat na temat zadań radia i telewizji wygłosił B. Leśnodorski, który zgłosił projekty grup tematów jakie winny być uwzględnione w przygotowywanych programach ponadto wg niego Polskie Radio powinno uczestniczyć w obchodach i imprezach związanych z ważnymi rocznicami, jak np. 600-lecie Uniwersytetu Jagiellońskiego, 550-lecie bitwy pod Grunwaldem itd.

21 - 23 VI Sesja PAN i Komitetu Obchodów Tysiąclecia "Początki Państwa Polskiego" - Sesja naukowa poświęcona początkom państwowości polskiej została zorganizowana przez PAN i Komitet Obchodów Tysiąc-

lecia Państwa Polskiego. Zadaniem sesji było m. in. nakreślenie głównych kierunków badań i poszukiwań, jakie zamierza podjąć nauka polska w latach jubileuszu tysiąclecia. Obrady otworzył prezes PAN, przewodniczący Obchodów Tysiąclecia, prof. T. Kotarbiński, <sup>który</sup> po powitaniu przybyłych na sesję przedstawicieli władz oraz gości zagranicznych - przypomniał ustalone przez Komitet Obchodów i zatwierdzone przez Radę Państwa punkty węzłowe wielkiego jubileuszu.

Na sesji ogłoszono następujące referaty: W. Hensel i A. Gleyztor: Podstawy dziejowe rozwoju kultury wczesnopolskiej ("Nauka polska", nr 3 s. 1 - 32).

H. Łowniański: Podstawy gospodarcze i społeczne powstania państwa polskiego i jego rozwoju od początków XII w.

J. Bardach: Polskie państwo wczesnopiastowskie. Dorobek i perspektywy badań.

T. Manteuffel: Państwo Mieszka a Europa.

G. Labuda: Zagadnienie suwerenności Polski wczesnofeudalnej w X - XII wieku.

T. Lehr-Spławiński: Początki języka polskiego.

J. Zachwatowicz: Polaska architektura monumentalna w X i XI w.

Po zamknięciu obrad uczestnicy sesji i zaproszeni goście udali się do gmachu dawnego Arsenалу, siedziby Muzeum Archeologicznego w Warszawie, gdzie Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki dokonał otwarcia wielkiej wystawy archeologiczno-histerycznej <sup>wj</sup> poświęconej początkom państwa polskiego, obrazującej rozwój społeczeństw na ziemiach polskich od czasów najdawniejszych do wieku XII. Przybyłych na uroczystość otwarcia powitał Dyrektor Muzeum Z. Rajewski. Następnie Minister Kultury i Sztuki T. Galiński wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, że



wystawa, będąca jednym z centralnych przedsięwzięć obchodów Tysiąclecia w roku 1960 obrazuje procesy historyczne, przemiany społeczne, gospodarcze i kulturalne, które doprowadziły do sformułowania się zrębów naszej państwowości przed dziesięciu wiekami i ilustruje okres największego rozkwitu państwa wczesnopias-towskiego.

K o n k u r s y. <sup>liczne</sup> Z okazji Milenium ogłoszono konkursy m. in. ← Centralna Poradnia Amatorskiego Ruchu Artystycznego ogłosiła konkurs na sztukę teatralną dla zespołów amatorskich. Rozstrzygnięcie nastąpiło w czerwcu. Jury pod przewodnictwem ministra Kultury i Sztuki T. Galińskiego nie przyznało I nagrody. W kategorii sztuk pełnospektaklowych II nagrodę otrzymała Halina Auderska za sztukę pt.: Ścieżka przez pole, dwie III - przyznano Marii Łęczyckiej (Zmartwienia Joli) i Jerzemu Broszkiewiczowi (Karczma pod czarnym wąsem). W kategorii sztuk jednoaktowych II nagrodę uzyskał Maciej Słomczyński za sztukę Portret samotnego człowieka.

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej ogłosiło <sup>(18 VII) trzy kon</sup> kursy: na sztukę o tematyce warszawskiej, na powieść związaną z historią stolicy oraz na wspomnienia o Warszawie, ze szczególnym uwzględnieniem pierwszego etapu odbudowy tj. lat: 1945 - 1950.

LI numer "Pamiętnika Literackiego" (jubileuszowy) poświęcony został całkowicie tematyce Millenium.

Uroczystości związane z Tysiącleciem Państwa Polskiego odbywały się w całej Polsce, najuroczyściej obchodził je Kalisz z okazji swego 1800-lecia.

Obchody zainaugurowano dn. 23 I specjalną sesją miejskiej i powiatowej Rady Narodowej. W sesji uczestniczyli przedstawiciele Rady Państwa, rządu i partii.

Referat o roli Kalisza w tworzeniu kultury narodowej wygłosił

A. Gieysztor. Przyznano nagrody zasłużonym kaliszanom w dziedzinie nauki i kultury.

M. Dąbrowska i T. Kulisiewicz otrzymali honorowe obywatelstwo miasta. Na zakończenie uroczystości otwarto wystawę "XVIII wieków Kalisza".

W czerwcu odbyła się sesja naukowa historyków i archeologów. Wzięli w niej udział wybitni specjaliści z kraju i zagranicy, przybyli z okazji uroczystej sesji PAN poświęconej Tysiącleciu Państwa Polskiego. Obrady koncentrowały się na dwu tematach: osadnictwie na ziemiach polskich oraz formowaniu się kaliskiego ośrodka grodowego i miejskiego w IX i XIII wieku.

W lipcu nastąpiło odsłonięcie ufundowanego z ofiar społeczeństwa pomnika Adama Asnyka, któremu w październiku poświęcono zjazd naukowoliteracki.

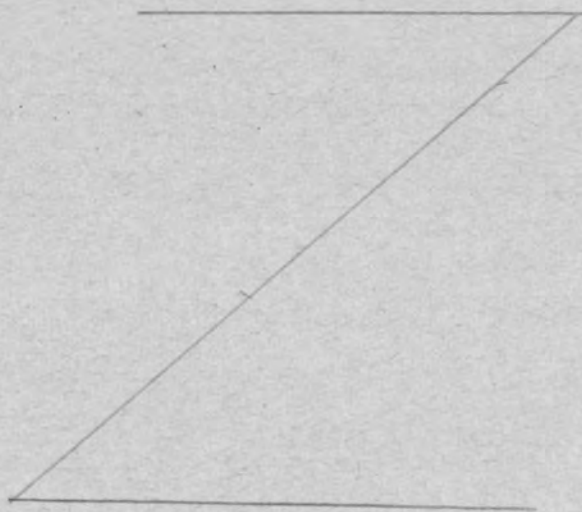
Ponadto pod redakcją prof. A. Gieysztora przygotowuje się trzytomowe wydawnictwo naukowe 18 wieków Kalisza, a staraniem Stołecznego Komitetu Obchodów 1800-lecia ukaże się tom szkiców popularnonaukowych K. Dąbrowskiego Z przeszłości Kalisza i związku historia miasta i ziemi kaliskiej w oprac. K. Dąbrowskiego, M. Młynarskiej i T. Wąsowiczówny. 36

27. Jubileusz prof. Juliana Krzyżanowskiego. Na Uniwersytecie Warszawskim odbyło się zebranie naukowe dla uczczenia 25 rocznicy objęcia katedry literatury polskiej na U. W. przez wybitnego jej badacza, wychowawcę kilku pokoleń młodzieży i uczonych - prof. J. Krzyżanowskiego. Podczas zebrania przemawiali: rektor UW prof. S. Turski, prof. T. Kotarbiński, wiceminister Szkolnictwa Wyższego E. Krassowska, prof. J. Z. Jakubowski oraz przedstawiciele różnych uniwersytetów, a referat O dziele Juliana Krzyżanowskiego wygłosił prof. Z. Libe-

ra. Jubilatowi wręczono maszynopis dedykowanej mu książki pt. Dzieje polonistyki warszawskiej. Na zakończenie J. Krzyżanowski miał wykład pt.: Polonistyka w okupowanej Warszawie.

Jubileusz profesora. "Życie Warsz.", nr 51. 37

- 29 D o r o c z n ą n a g r o d ę i m. K a r o ł a I r z y -  
k o w s k i e g o Klub Krytyki Filmowej Stowarzyszenia Dzien-  
nikarzy Polskich przyznał A. Jackiewiczowi i Z. Kałużyńskiemu  
za prace krytyczne i eseje opublikowane w 1959 roku. 38
- 29 P o n i e d z i a ł k i p o e t y c k i e. Związek Literatów  
Polskich i Wydział Kultury Stołecznej Rady Narodowej wznowiły  
"poniedziałki poetyckie" w Domu Literatury. Pierwszy odbył się  
wieczór autorski R. Kołonieckiego. W ciągu roku zorganizowano  
m. in.: wieczór poświęcony pamięci Z. Ginczanki, L. Piwowara,  
J. Wita i J. Weintrauba (20 IV), wieczór poetycki A. Sterna  
(4 V), S. J. Leca: Liryka i satyra (17 X), M. Buczkówny: Wstęp  
do miłości (24 X), J. Śpiewaka wieczór autorski (7 XI), wieczór  
poetycki S. Swen&Czachorowskiego (21 XI), ponadto wieczory au-  
torskie M. Hillar (5 XII) i S. R. Dobrowolskiego (19 XII). 39





MARZEC

1 T o w a r z y s t w o P o l s k o - B r a z y l i j s k i e podjęło działalność. Program prac przewiduje odczyty, zebrania dyskusyjne, spotkania z przedstawicielami obu narodów, wystawy i imprezy artystyczne. Na zebraniu wybrano władze Towarzystwa z J. Ozgą Michalskim jako prezesem. 40

1 - 6 T y d z i e ń K u l t u r y B u ł g a r s k i e j został zorganizowany po raz pierwszy w Polsce. W ramach Tygodnia odbyły się m. in. wieczory bułgarskiej muzyki, recytacje, wystawa rysunków polskich grafików poświęcona tematyce bułgarskiej, pokazy filmów, odczyty i spotkania z bułgarskimi przedstawicielami kultury. 41

2 Ś r o d y l i t e r a c k i e. Związek Literatów Polskich i Wydział Kultury Stołecznej Rady Narodowej wznowiły środy literackie w Domu Literatury wieczorem autorskim S. Mrożka. W ciągu roku odbyły się m. in. następujące spotkania: wieczór autorski M. Jastruna /30 III/, A. Słonimski: Poezja i satyra /19 X/, L. Bartelski: Z literatury lat okupacji /26 X/, wieczór autorski W. Żukrowskiego /9 XI/, wieczór autorski M. Chormańskiego /16 XI/, T. Breza: Rzym papieski jako temat literacki /23 XI/, spotkanie z J. Zawiejским /30 XI/, J. Żabiński: Miłość u ptaków /7 XII/, W. Broniewski: Wieczór poetycki /14 XII/. 42

4 N a g r o d y K l u b u K r y t y k i F i l m o w e j Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich za najlepsze filmy roku 1959. Brązową statuetkę "Syrenki" otrzymał twórca Krzyża Walecznych reżyser K. Kutz. Plakietkę z wizerunkiem Syrenki H. Bielińska

35  
i W. Haupe, za krótkometrażowy film animowany pt. Zmiana warty.

43

- 5 Nagroda naukowa im. T. Mikulskiego za rok 1959 została przyznana J. Plattowi, adiunktowi pracowni historyczno-literackiej Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu za pracę pt. Korespondencja Adama Naruszewicza.

44

- 8 Zmarł w Warszawie Wacław Rogowicz /ur. 1879/, pisarz i tłumacz. /Dane biograficzne podaje Słownik współczesnych pisarzy t. 3 s. 22 - 27/.

Abe [A. BIERNACKI]. "Twórczość", nr 6 s. 174 - 175. -  
J. MIKKE. "Życie W-wy", nr 196. - (t. s.) [T. SYGA]. "Stolica", nr 59. - "Nowa Kult.", nr 11, 12. - "Tryb. Ludu", nr 73.

45

- 12 - 13 Ogólnopolski Zjazd Młodych Pisarzy. Komitet Centralny Związku Młodzieży Socjalistycznej, "Sztandar Młodych" i "Współczesność" zorganizowały w Zegrzynku n. Narwią spotkanie młodych pisarzy, w którym wzięło udział kilkadziesiąt osób z całego kraju, m. in. wiceprezes ZLP J. Putrament. Tematem obrad był problem współpracy młodych twórców z ZMS w dziedzinie upowszechniania kultury oraz sprawy ściślejszego powiązania twórczości młodych literatów z życiem młodzieży. W sprawozdaniu jakie opublikowało na swoich łamach "Życie Literackie" S. Stanuch pisał o sprzyjającej obradom atmosferze, która wg niego była zasługą organizatorów. "Już słowo wstępne sekretarza KC ZMS W. Adamskiego pozwoliło zorientować się, że ruch młodzieży pożegnał się /miejmy nadzieję - nieodwołalnie/ z działaczami, dla których jedynym atrybutem <autorytetu organizacji> był ton apodyktyczny tak bardzo znamieny dla ludzi słabo zorientowanych w przedmiocie". Same obrady nie przyniosły wg sprawozdawców

oczekiwanych rezultatów, sprawom upowszechnienia kultury, które wg organizatorów w przyszłości powinny stać się "pomostem między ZMS - a środowiskami twórczymi młodych" poświęcono mało miejsca, tak zresztą jak i problemowi socrealizmu w literaturze. "Zarówno organizatorzy jak i dyskutanci - pisał Stanuch - wypowiedzieli się przeciw polityce dyskryminacji i ujednolicania stylu. Ta wspólnota stanowisk rozłamowała się jednak bardzo wyraźnie, kiedy próbowano dyskutować nad praktyczną realizacją tych wzniosłych ideałów. Pod tym względem dyskusja była wiernym odbiciem trudności, które zaobserwować można w wypowiedziach teoretyków polityki kulturalnej publikowanych na łamach prasy literackiej".

S. STANUCH: Zegryzynek 1960. "Życie liter.", nr 13. - "Nowa Kult.", nr 12. - "Tryb. Ludu", nr 74 [sprawozdanie]. 46

14 C z w a r t k i "W s p ó ł c z e s n o ś c i". Redakcja "Współczesności" zorganizowała w ciągu roku 1960 szereg wieczorów autorskich, m. in.: R. Śliwoniaka i S. Grochowiaka w Domu Kultury na Żoliborzu, spotkanie z W. Dąbrowskim, B. Drozdowskim i S. Kryską w kawiarni "Rapsodia" /28 IV/, wieczór autorski J. Lenarta /19 V/, cykl wieczorów Poezja i muzyka, m. in. /9 VI/, wieczór młodej poezji, w którym wzięli udział uczestnicy Festiwalu Poezji w Poznaniu /19 XI/. 47

17 O t r a d y c j a c h p o l s k i e j p o w i e ś c i p o l i t y c z n e j. /D y s k u s j a r a d i o w a/. Przed mikrofonem Polskiego Radia odbyła się dyskusja na temat żywotności i aktualności tradycji literatury dwudziestolecia we współczesnej literaturze polskiej /głównie w pewnych nurtach prozy powojennej/. Rozmowa dotyczyła w dużej mierze obrazu rzeczywistości międzywojennej jako tematu współczesnej literatury



- nie pominęła jednak związków artystycznych nowszej prozy z literaturą tamtych lat. W dyskusji udział wzięli: T. Breza, T. Drewnowski, A. Lisiecka i J. Putrament. Redakcję Polskiego Radia reprezentował J. Zalewski. W zagajeniu zwrócił on uwagę na pozytywne zjawisko rosnącej liczby wznowień pozycji książkowych dwudziestolecia /Biblioteka Dwudziestolecia/ takich autorów, jak Uniłowski, Choromański, Boguszczyńska i Kaden-Bandrowski. Zdaniem zarówno Zalewskiego jak i dyskutantów, ten ostatni stanowił największą rewelację tych wznowień. J. Putrament nazwał Kadena "największym kapłanem literatury urzędowej dwudziestolecia, dla którego problem rzeczywistości politycznej tamtych lat był najważniejszym problemem literackim". T. Breza zwrócił uwagę, że ponowne odczytanie Kadena przez starsze pokolenie i zapoznanie się z nim młodszego pokolenia przyszło w momencie niezmiernie zaostrzonej problematyki naszego stosunku do zagadnień władzy. Natomiast, na zadane mu pytanie, czy obserwuje zależności swojej prozy od pisarstwa Kadena odpowiedział, że niewątpliwie choć zaskakujące są tylko koligacje stylistyczne, natomiast jego "obraz rzeczywistości dwudziestolecia wychodzi z całkowicie innych założeń, wypływa z innej świadomości w stosunku do tej epoki". J. Putrament natomiast zgodził się jedynie na zależności tematyczne, uznając, że centralnym zagadnieniem dla literatury dwudziestolecia była sprawa państwowości, którą zresztą poza Kadem podejmowali w swoim pisarstwie Żeromski, Nałkowska i inni. W dyskusji próbowano również odpowiedzieć na pytanie, czy można na podstawie wznowianych książek odtworzyć sobie prawdziwy i pełny obraz dwudziestolecia. Duże znaczenie wg dyskutantów mają tu książki Uniłowskiego oraz grupy Przedmieście.

Brak książek współczesnych o dwudziestoleciu starano się wytłumaczyć niesłychanym naporem współczesnej, nowej tematyki

również niezmiernie intensywnej i bogatej w elementy polityczne.

[Stenogram dyskusji pt.:] O tradycjach polskiej powieści politycznej. "Nowa Kult.", nr 15. 48

17 II Walny Zjazd Lubuskiego Towarzystwa Kultury odbył się w Zielonej Górze. Na Zjeździe omówiono dorobek trzyletniej działalności. Obecnie w województwie zielonogórskim działa 17 regionalnych towarzystw kultury i klubów inteligencji. Towarzystwo opracowuje i wydaje miesięcznik "Nadodrze" oraz realizuje krótkometrażowe filmy o współczesnej tematyce lubuskiej. 49

22 - 23 Narada regionalnych i lokalnych towarzystw kulturalnych. W Warszawie toczyły się obrady pierwszego krajowego zjazdu z udziałem przeszło 100 przedstawicieli regionalnych i lokalnych towarzystw kulturalnych.

Na naradzie zorganizowanej staraniem Ministerstwa Kultury i Sztuki, omówiono aktualną sytuację tych towarzystw i nakreślono kierunki i metody pracy, mające na celu uwspółcześnienie działalności, przejście od problematyki dnia dzisiejszego.

Obok wielkich masowych organizacji działa w kraju ok. 400 towarzystw regionalnych i lokalnych. Najwięcej towarzystw lokalnych pracuje w woj. katowickim, łódzkim, krakowskim i zielonogórskim, a regionalnych - w woj. bydgoskim, katowickim i warszawskim. Wiele towarzystw grupuje się wokół bibliotek, istnieją też towarzystwa miłośników wsi, miasta lub regionu oraz ok. 2 tys. komitetów budowy domów kultury i świetlic.

Wiceminister Kultury i Sztuki Z. Garstecki zagajając obrady oświadczył, że państwo dąży konsekwentnie do stworzenia coraz lepszych warunków dla wszechstronnego rozwoju społecznej

inicjatywy kulturalnej, zwłaszcza w małych miastach, miasteczkach, osadach i na wsi. Węzłowe problemy działalności regionalnych i lokalnych towarzystw omówił dyrektor departamentu pracy oświatowo-kulturalnej i bibliotek Ministerstwa Kultury i Sztuki - Cz. Kałużny.

Obrady toczyły się na sesjach ogólnych oraz w trzech sekcjach specjalistycznych: 1/ towarzystw naukowych, oświatowych, miłośników muzeów i zabytków oraz miłośników książki i czytelnictwa; 2/ towarzystw miłośników wsi, miast, regionów oraz towarzystw kulturalno-oświatowych; 3/ towarzystw miłośników sztuki. Sekcje opracowały wnioski i postulaty.

Przedstawiciele towarzystw kulturalnych wypowiedzieli się przeciwko tworzeniu jednolitego schematu działania. Domagano się ściślejszej koordynacji prac pokrewnych organizacji i apelowano o współpracę wydziałów kultury rad narodowych, komitetów partyjnych i Frontu Narodowego z towarzystwami.

Dyskutanci wskazywali na konieczność decentralizacji pracy kulturalnej w terenie, wyeliminowania zasady rentowności i komercjalizacji ruchu kulturalnego, postulowali opracowanie nowego prawa o stowarzyszeniach /trudności z rejestracją i zatwierdzeniem statutów/, wydawanie przez Ministerstwo Kultury i Sztuki specjalnego biuletynu zawierającego wskazówki i będącego terenem wymiany doświadczeń, tworzenie sekcji młodzieżowych i kół przyjaciół bibliotek oraz sekcji muzealnych, wprowadzenie do nauki szkolnej wykładów o regionie. Zwracano się do władz o pomoc w sprawach lokalowych, statutowych i materialnych /uregulowanie spraw podatków od wpływów własnych stowarzyszeń/. 50

25 P r a p r e m i e r a s z t u k i K a r t o t e k a T a d e u s z a R ó ż e w i c z a w Teatrze Dramatycznym /sala prób/ w Warszawie. Reż. W. Laskowska, scenogr. J. Kosińskiego.



Zdania recenzentów o debiucie dramatycznym T. Różewicza były podzielone, ~~przeważały jednak oceny negatywne~~. W. Natanson stwierdził, ~~wprawdzie~~, że jest to "najbardziej interesująca polska sztuka awangardowa, napisana w ciągu ostatnich piętnastu lat", ale już J. A. Szczepański recenzję swoją w "Trybunie Ludu" rozpoczął od zdania: "...byłoby najprościej, napisać tak: sztuka Różewicza jest dziesiątą wodą po awangardowej polewce...", a zakończył wnioskiem, że "...debiut sceniczny poety, którego cała szkoła krakowska od weterana nowoczesności Przybosia po siwiejącego prof. Wykę uważa za poetę pokolenia, zamyka się bilansem ujemnym. /.../ Jest to - wg Szczepańskiego - utwór wtórny i niesamodzielny, choć mocno powiązany z oryginalną poetyką autora Poematu otwartego. W Kartotece krzyżują się wpływy Gombrowicza z nowszą francuską awangardą". Powiązania z Gombrowiczem wskazywał również A. Kijowski w "Przeglądzie kulturalnym", który równocześnie poruszył problem szerszy tzw. literatury rozrachunków inteligenckich. "Ciężar biografii - pisał - stał się szczególnego rodzaju szantażem w rękach pisarzy pokolenia wojennego, do którego należy m. in. Różewicz. Bez całej biografii nie można u nas stworzyć żadnej formuły psychologicznej, ani drwiącej jak w Pożegnaniach Dygata, ani groteskowej jak w Zezowatym szczęściu, /.../ ani tragicznej - jak w Kartotece Różewicza. Przyczyna jest głębsza: leży ona w pewnej straszliwej niezdolności literatury polskiej. Jest to mianowicie niezdolność do stworzenia bohatera odpowiedzialnego indywidualnie". Polemizujący z autorem recenzji w jednej sprawie byli zgodni: nie odmawiali prawa do eksperymentu. "Jeżeli mamy być konsekwentni - pisał w dalszym ciągu swojej recenzji Szczepański - w naszej polityce kulturalnej, musimy dla ~~takich~~ prób, na kameralnych scenkach, dla publiczności przygotowanej - zostawić wolne miejsce..." Bardzo

pochlebnie oceniono reżyserię W. Laskowskiej, scenografię J. Kosińskiego oraz kreację J. Pary w roli głównej. M. in. S. Treugutt napisał: "Dobry spektakl, najlepsza scenografia. W ramie dwu wielkich, cudnych skrzeczących szaf mamutów, z neonową latarnią, płotem, intymnościami domowego wyrka, pod patronatem chagalskiej fantastyki i konkretności".

A. KIJOWSKI: "Kartoteka" czyli nieporozumienia w sprawie autobiografii. "Prz. kult.", nr 18. - W. NATANSON: W duchu polskiej awangardy. "Życie liter.", nr 23. - M. PIWIŃSKA: Różewicz a Teatr Dramatyczny. "Współcz.", nr 10. - J. SZCZAWIŃSKI: "Między zamknięciem a otwarciem drzwi..." "Kierunki", nr 19. - JASZCZ [J. A. SZCZEPAŃSKI]: Pierwszy kot - za płot. Ale... "Tryb. Ludu", nr 97. - S. TREUGUTT. "Prz. kult.", nr 15. - A. WIRTH: Widnokrag zamkniętych oczu. "Nowa Kult.", nr 15. - 51  
Z. ZABICKI. "Nowa Kult." 1961 nr 51.

25 Obrady X Zgromadzenia Ogólnego PAN. W Warszawie odbyło się pierwsze po uchwaleniu przez Sejm w dn. 17 II /zob. poz. 34 / nowej ustawy o PAN Zgromadzenie Ogólne PAN, z udziałem 170 członków rzeczywistych i członków-korespondentów. Obradom przewodniczył prezes Akademii prof. T. Kotarbiński. Zgromadzenie przeprowadziło analizę działalności PAN w ciągu 3 lat i dokonało wyboru nowych władz.

Nową ustawę oraz rozporządzenia wykonawcze do niej przedstawił Zgromadzeniu prof. M. Jaros<sup>zy</sup>ński, Z-ca Sekretarza Naukowego Polskiej Akademii Nauk, uwypuklając głównie nową rolę Akademii w planowaniu badań naukowych w skali ogólnopolskiej oraz obowiązki jakie ona nakłada.

M. Jaroszyński podkreślił, że Akademia staje się w zakresie ustawowych swoich zadań naczelnym organem państwowym, nie przestając być równocześnie najwyższą instytucją naukową w państwie, a pod względem organizacyjnym - kooperacją uczonych. Akademia

jest naczelnym organem państwowym w zakresie wszystkich swoich zadań określonych przez ustawę. Jest nim więc zarówno w zakresie planowania i koordynacji badań naukowych w skali ogólnokrajowej, jak i w zakresie organizowania badań naukowych w swoich własnych placówkach.

Sekretarz naukowy PAN prof. H. Jabłoński przedstawił działalność Akademii w ostatnich latach oraz nakreślił jej najbliższe zadania. W omawianym okresie ugruntowały się w Polsce obiektywne warunki nie tylko sprzyjające realizacji wpływu nauki na życie kraju, ale domagające się tego wpływu.

Postulat zapewnienia światu nauki doniosłego głosu w sprawach życia kraju spotkał się z pełnym zrozumieniem partii i rządu, co znalazło m. in. wyraz w obradach IV Plenum KC PZPR, w których wzięło udział wielu najwybitniejszych uczonych bez względu na ich przynależność partyjną.

Ustawa sejmowa o PAN stworzyła prawne formy pozwalające Akademii na wypełnienie przez nią tej roli, jaką postulowało przed trzema laty Zgromadzenie Ogólne PAN. Z chwilą uchwalenia ustawy, PAN objęła funkcje organu planującego i koordynującego badania naukowe w skłali krajowej, zakrojonej przede wszystkim na wieloletnie okresy. Wypływa stąd konieczność współpracy Akademii z innymi pionami organizacyjnymi kierującymi rozwojem nauki w Polsce, a więc z siecią szkół wyższych liczącą 76 wyższych uczelni z ponad 330 wydziałami oraz instytutami branżowymi posiadającymi przeszło 70 placówek.

Szczególnie ważnym etapem przygotowań do podjęcia ustawowych uprawnień PAN były prace komitetów naukowych na lata 1961 - 1975 i nad planem zadań naukowych na lata 1961 - 1965, mających specjalne znaczenie dla gospodarki narodowej. Odnalezienie przez PAN po 9-letnich doświadczeniach właściwego miejsca



w systemie organizacji nauki stanowi główne osiągnięcie minionego trzylecia.

Omawiając działalność Akademii od 1957 r. prelegent podkreślił, że zasadniczy wysiłek nie szedł w kierunku utworzenia nowych placówek, lecz umacniania i uzupełniania już istniejących. Wzmocniono także ich sytuację materialną i kadrową.

Drugą część referatu prof. Jabłoński poświęcił analizie działalności poszczególnych wydziałów Akademii.

W zakresie nauk humanistycznych dużym osiągnięciem jest zapoczątkowanie badań socjologicznych, badań nad problemami organizacji pracy oraz z dziedziny teorii kultury i moralności. Poza tym niektóre placówki PAN zastosowały w pracach badawczych najnowsze metody nauki światowej, jak cybernetyka, ekonometria i psychometria.

Po dyskusji nad referatem, w której kilkunastu uczonych zabrało głos na temat usprawnienia pracy w dyscyplinach naukowych przez nich reprezentowanych, uczestnicy obrad uchwalili rezolucję. Zgromadzenie Ogólne PAN powitało w niej z uznaniem i zadowoleniem przyznanie Akademii funkcji naczelnego organu państwowego w zakresie nauki, stanowi to bowiem realizację od dawna wysuwanych przez środowiska naukowe postulatów. Osiągnięcia swoje Akademia mogła uzyskać dzięki docenieniu roli nauki i uczonego w Polsce przez partię i rząd PRL.

Zgromadzenie Ogólne PAN dokonało wyboru nowych władz, tj. prezesa, wiceprezesów i 25 członków Prezydium. Prezesem wybrano ponownie prof. T. Kotarbińskiego, wiceprezesami zostali również ponownie: prof. prof. J. Groszkowski, K. Kuratowski i W. Szafer. Na stanowisko sekretarza naukowego PAN Rada Państwa powołała H. Jabłońskiego.

W związku z nowymi zadaniami koordynacyjnymi PAN - S. Żółkiewski opublikował artykuł Integracja humanistyki /"Nowa  
<http://rcin.org.pl>

26 N o w e K o m i t e t y P o l s k i e j A k a d e m i i N a u k: Prezydium Polskiej Akademii Nauk na posiedzeniu 26 III zreorganizowało dotychczasową sieć swoich komitetów naukowych powołując 64 komitety. W skład komitetów wchodzi nie tylko uczeni, lecz również wybitni praktycy, przedstawiciele zainteresowanych resortów, instytucji oraz organizacji gospodarczych i społecznych.

Przy Wydziale I - Nauk Społecznych powołano 11 komitetów: Komitet Nauk Filozoficznych i Socjologicznych /przewod. A. Schaff/, Komitet Nauk Ekonomicznych /przewod. O. Lange/, Komitet Badań nad Zagadnieniami Społecznymi Polski Ludowej /przewod. M. Kalecki/, Komitet Nauk Prawnych /przewod. J. Wasilkowski/, Komitet Nauk Pedagogicznych i Psychologicznych /przewod. B. Suchodolski/, Komitet Nauk Historycznych /przewod. S. Arnold/, Komitet Badań nad Kulturą Współczesną /przewod. S. Żółkiewski/, Komitet Nauk o Sztuce /przewod. J. Starzyński/, Komitet Językoznawstwa i Słowianoznawstwa /przewod. J. Kuryłowicz/, Komitet Nauk o Literaturze /przewod. J. Krzyżanowski/, Komitet Nauk Filologicznych /przewod. K. Kumaniecki/.

53

- K o n k u r s n a p a m i ę t n i k i l e k a r z y ogłoszony w roku 1959 z inicjatywy tygodnika "Służba Zdrowia" został rozstrzygnięty. Na konkurs wpłynęło 105 prac. I nagrodę /Ministra Zdrowia/ otrzymał F. Loth, autor Wspomnień z Pawiaka, II /Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia/ W. Fejkiel za Wspomnienia lekarza z obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, III /Państw. Zakładu Wydawnictw Lekarskich/ K. Modrzewska z Lublina za pracę Rok w miasteczku, IV /nagrodę redakcji "Służby Zdrowia"/ C. Sadowski z Ciechocinka za pracę pt. Wyboista droga, V /dodatkową nagro-

dę Ministra Zdrowia/ 90-letni prof. L. Zembruski za Wspomnienie z przeszłości. 54

- "M é s s a g e s F r a n c o - P o l o n a i s". Łódzki Dom Kultury, Ambasada Francuska i Towarzystwo Przyjaźni Francusko-Polskiej w Paryżu zorganizowały wspólnie w Łodzi wystawę pt.: "M é s s a g e s F r a n c o - P o l o n a i s" obrazującą stosunki polsko-francuskie w dziedzinie kulturalnej. 55
- S p i ż o w a b r a m a. N o t a t n i k r z y m s k i T a d e u s z a B r e z y. Książka powstała w latach 1956 - 1958, które Breza spędził w Rzymie jako attaché kulturalny Ambasady Polskiej. O niebywałym sukcesie książki obok licznych pozytywnych omówień i recenzji /z wyjątkiem niektórych recenzentów katolickich/ świadczą aż dwa wydania w ciągu roku 1960 /drugie wyd. w sierpniu, a trzecie wyd. w roku 1961/, nagroda "Argumentów" i Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomysłicieli /15 tys. zł./ oraz liczne przekłady. Tematem zasadniczym Spiżowej bramy jest działalność polityczna i społeczna Kościoła, funkcjonowanie władzy państwa kościelnego. W recenzjach podkreślano wielokrotnie, uznając to za ogromny sukces autora, że książka wolna jest od "wszelkiej propagandowej zajadłości i zacierzenia, że jest taktowna wobec wiary i bezwzględna w widzeniu kościelnej rzeczywistości". T. Drewnowski napisał o Spiżowej bramie, że jest to książka o Kościele, a zarazem książka o naszym wieku. Wg niego "Wielu pisarzy kusi się dziś o historyzoficzne syntezy, ale zmierza do nich drogą spekulacji, z pomocą wymyślnych metafor. Breza obrał inną drogę - nie zrezygnował z bogactwa dokumentacji, ze świetnej faktografii, nawet z przyczynkarstwa, ale z tego wszystkiego wyłaniają się właśnie oszałamiające prawdy naszego czasu. Wiedza o świecie jest tutaj kon-



kretna posługująca się wszystkimi barwami życia". "Z wszystkich dróg, które prowadzą do Rzymu - napisał o Spiżowej bramie Bartelski - wybrał Tadeusz Breza, znakomity i ceniony prozaik, tę jedną, najtrafniejszą, bo własną. /.../ Spiżowa brama to dzieło o skali europejskiej, zjawisko raczej rzadkie w naszej eseistyce, obijającej się wciąż o problemy zaściankowe. Breza podjął zagadnienia niesłychanie ważne dla naszego społeczeństwa, zmuszając do ich przemyślenia. Dlatego notatnik rzymski jest książką mądrą, laicką, od której trudno się oderwać i trudno nie podziwiać pisarskiego kunsztu jej autora. Śmiem twierdzić, że to najlepsza powieść Tadeusza Brezy, pisarza, który ma przecież w swoim dorobku szereg dobrych książek".

J.ADAMSKI: Spiżowa brama. „Prz. kult.", nr 36.- J.ANDRZEJEWSKI: Notatki. „Polityka", nr 37.- L.M.BARTELSKI: Notatnik rzymski. „Nowa Kult.", nr 23.- T.DREWNOWSKI: Purpurowe i czarne. „Polityka", nr 25.- Z.HIEROWSKI: Książka bardzo polska. „Życie liter.", nr 46.- H.HINC: Rzymska przygoda intelektualisty. „Argumenty", nr 25. = J.IWASZKIEWICZ: Życie Warsz., nr 134.- A.KIJOWSKI: Kwadratura koła. „Twórcz.", nr 8 s. 86-91.- L.KUC: Czy rzeczywiście «Spiżowa brama». „Tyg.powsz.", nr 31.- A.LAM: Za Spiżową bramą. „Widnokreśli", nr 12.- J.LENART: Studium Watykańskie. „Współcz.", nr 16.- A.LISIECKA: Rozum i wiara. „Nowa Kult.", nr 37.- K.NASTULANKA: Plotki i fakty z za spiżowej bramy. „Polityka", nr 42.- (r.m.) „Nowe Ks.", nr 15.- W.SADKOWSKI: W Rzymie, za spiżową bramą. „Tryb. Ludu", nr 186.- H.ZAWORSKA: „Nowe Ks.", nr 13.- A.BIERNACKI: Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu. „Współcz." 1961 nr 10.- T.FREY: Tajemnice pisarskie Spiżowej bramy. „Tyg. demokrat." 1961 nr 3. = J.GORSKI: Spiżowa brama po kilku latach. „Kultura" 1966 nr 15.- (A.WIRTH: Umieranie au ralenti. „Nowa Kult." 1962 nr 32.)

#### KWIECIEŃ

2 Nagroda PEN - Clubu dla tłumacza.

Zarząd polskiego Penklubu przyznał doroczną nagrodę dla najbardziej zasłużonego tłumacza utworów literatury polskiej J.

Bourilly'emu, tłumaczowi poezji Słowackiego na język francuski. J. Bourilly jest obok P. Cazina i F. Schoella - trzecim francuskim laureatem nagrody Penklubu polskiego.

57

- 4 Posiedzenie Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich i Prezydium Rady Naczelnej Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich poświęcone piśmiennictwu na Ziemiach Zachodnich odbyło się w Domu Literatury w Warszawie. Omówiono sprawy związane z rozwojem piśmiennictwa na Ziemiach Zachodnich i północnych Polaki. Prezes Rady Naczelnej TRZZ prof. S. Kulczyński poruszył sprawę odpowiedniego klimatu społecznego dla twórczości literackiej, deklarując poważne poparcie TRZZ dla pisarzy. W dyskusji, w której m. in. głos zabierali: J. Putrament, A. Słonimski, A. Kowalska, A. Olcha, A. Międzyrzecki, P. Jasienica, W. Szewczyk - ustalono wytyczne ścisłej współpracy obu organizacji. (Zob. poz. 65).

TRZZ pomoże pisarzom Ziemi Zachodnich. "Życie Warsz.", nr 85.

58

- 9 - 10 Krajowy zjazd Stowarzyszenia Bibliotekarzy odbył się w Olsztynie z udziałem 250 delegatów. W obradach wziął udział wiceminister kultury i sztuki Z. Garstecki. Referat na temat współpracy bibliotek różnych typów wygłosiła prof. H. Więckowska. Głównym tematem dyskusji była koordynacja polityki bibliotekarskiej. M. in. zgłoszono postulat powołania samodzielnego organu czuwającego nad całością działalności bibliotek. W czasie zjazdu otwarto dwie wystawy poświęcone wydawnictwom regionalnym i osiągnięciom bibliotekarstwa olsztyńskiego.

59

- 10 "Pisarza współczesność", pod tym-ty-

t u ł e m R e d a k c j a " Ż y c i a L i t e r a c k i e -  
g o " o g ł o s i ł a a n k i e t ę w f o r m i e l i s t u ( n r 1 5 ) .  
L i s t t e n r o z e s ł a n o p o n a d t o d o p o s z c z e g ó l n y c h p i s a r z y z p r o ś b ą  
o o d p o w i e d ź . M . i n . l i s t z a w i e r a ł n a s t ę p u j ą c e s t w i e r d z e n i a :  
" N a t l e w i e l u z j a w i s k w s p ó ł c z e s n e g o ż y c i a l i t e r a c k i e g o d u ż o  
r e f l e k s j i b u d z i p o s t a w a w i e l u p i s a r z y , k t ó r z y s t r o n i ą w z g l ę d n i e  
o d n o s z ą s i ę o b o j ę t n i e w o b e c s z e r o k i e g o w a c h l a r z a z a g a d n i e Ń z w i ą -  
z a n y c h z p r z e m i a n a m i ż y c i a s o c j a l n e g o . W y d a w a ł o b y s i ę n a p o z ó r ,  
ż e p i e r w s z y m i n a j p r o s t s z y m z a d a n i e m l i t e r a t u r y j e s t o p i s a ć  
o b s e r w o w a n e w ż y c i u s p ó ł c z e s n y m z j a w i s k a , p r o c e s y i k o n f l i k t y .  
/ . . . / R e d a k c j a « Ż y c i a L i t e r a c k i e g o » p r a g n ę ł a b y d a ć w y r a z i s t n i e -  
j ą c y m w t e j k w e s t i i p r z e k o n a n i o m c z y u p r z e d z e n i o m p i s a r z y . "

T e n f r a g m e n t l i s t u - a n k i e t y o p a t r z o n o n a s t ę p u j ą c y m k o m e n t a r z e m :  
" Z d a j e m y s o b i e s p r a w ę z t e g o , ż e p e w n e s f o r m u ł o w a n i a z a b r z m i a ł y  
n i e s p r a w i e d l i w i e , w y d a w a ł y o n e n a m s i ę j e d n a k c h w y t e m k o n i e c z -  
n y m , p r z e ł a m u j ą c y m n i e c h ę ć . ~~s k h w y t e m~~ k o l e g ó w d o m ó w i e n i a n a t e -  
m a t y d r a ż l i w e i o s o b i s t e . "

P r z e w i d y w a n i a R e d a k c j i p o t w i e r d z i ł a c z ę ś ć o d p o w i e d z i , k t ó r -  
z y c h a u t o r z y o d c z y t a l i l i s t j a k o z a c h ę t ę d o k o n t y n u o w a n i a l i -  
t e r a t u r y p r o d u k c y j n e j . O d p o w i a d a l i w i ę c , ż e k s i ą ż k a n i e m o ż e  
b y ć a f i s z e m m o b i l i z a c y j n y m . P o n a d t o w o p i n i i w i e l u d y s k u t n ą t ó w  
" w i e l k i e e p o k i n i e s p r z y j a j ą w i e l k i e j l i t e r a t u r z e " , ż e o b e c n i e  
l i t e r a t u r a n i e n a d ą ż a z a h i s t o r i ą i w r e s z c i e , ż e k o n i e c z n o ś ć  
l i c z e n i a s i ę z k a t e g o r i a m i h i s t o r y c z n y m i n i e s p r z y j a p o d e j m o w a -  
n i u t e m a t ó w w s p ó ł c z e s n y c h .

P r z y t a c z a n o r ó w n i e ż i n n e a r g u m e n t y m o t y w u j ą c e m a ł e z a i n t e -  
r e s o w a n i e w s p ó ł c z e s n o ś c i ą . W g M . J a r o c h o w s k i e j p i s a r z p o t r z e b u -  
j e c z a s u , ż e b y z o b a c z y ć p e w n e s p r a w y z p e r s p e k t y w y i m ó c p r z e -  
t r a n s p o n o w a ć j e n a p r o b l e m a t y k ę p o w i e ś c i o w ą .

W . S z e w c z y k s t w i e r d z a ł , ż e b i e ż ą c a k r o n i k a r z e c z y w i s t o ś c i



to domena prasy, radia i telewizji - i, że pisarz nie ma obowiązku być kronikarzem. Z kolei zdaniem J. J. Szczepańskiego nasze czasy sprzyjają bardziej grotesce, syntetyzującej alegorii, filozoficznej eseistyce, co zresztą wg niego nie oznacza, że literatura traci poczucie związku z rzeczywistością.

Następną przyczyną, którą wskazywano, to m. in. wg J. Korprowskiego fakt, że środowiska twórcze żyją w izolacji od reszty społeczeństwa, stąd minimalna wiedza o życiu i niemożność jego literackiej transpozycji. Część dyskutantów pisała o ciągle jeszcze aktualnych kłopotach z długim cyklem produkcyjnym, co dezaktualizuje problemy współczesne. W dyskusji zarzuty nie ominęły również krytyki. J. Brzoza niechęć pisarzy do tematyki współczesnej tłumaczył brakiem życzliwego klimatu dla polskich prozaików, wyrażającym się w recenzjach: "Stwórzcie modę - pisał - na polską literaturę, rozreklamujmy polskie książki za granicą." Przytoczone w dyskusji przyczyny niechęci do podejmowania problematyki współczesnej - nie świadczyły o braku takiej literatury. E. Kabatec w swojej wypowiedzi wskazywał pisarzy takich jak: Patkowski, Minkowski, Odojewski, Stanuch, podejmujących tę problematykę. Wg niego pisarzowi nie można narzucać określonych tematów, trzeba liczyć się na jego twórcze wyczucie. B. Olszewska podsumowując ankietę w "Polityce" pisała: "Więc w końcu jak: frontem czy tyłem do współczesności stoją nasi współcześni pisarze?... Dotychczasowa wymowa ankietowych głosów, w większości wypowiedzianych zresztą przez pisarzy młodego pokolenia uprawnia nas do, być może, ryzykownego twierdzenia, że... raczej bokiem. Wypowiedzi ankietowe są zresztą bardziej wymijające niż same książki. Dlaczego?"

Pisarz a współczesność. "Życie lit.", nr 15. /wezwanie do udziału w ankiecie, tamże wypowiedzi:/ B. CZESZKO: Pisarza

współczesnego dzień powszedni (List do W. Machejka), nr 15. -  
 M. JAROCHOWSKA: Potrzeba dystansu, nr 15. - J. KOPROWSKI: Możli-  
 wości literatury, nr 15. - L. GOMOLICKI: Nie jest tak źle..., nr  
 16. - E. KABATC: Gniwni i bezradni, nr 16. - J. J. SZCZEPAŃSKI:  
Nieporozumienia literackie, nr 17. - W. SZEWCZYK: Wątpliwości  
 nie są kapitulacją wobec współczesności, nr 18. - W. MELCER:  
Tort i kłopoty, nr 19. - J. B. OŻÓG: Prawda tkwi w człowieku, nr  
 20. - W. TERLECKI: Ciekawi mnie..., nr 20. - J. BRZOZA: Stwórzmy  
 modę na polską literaturę, nr 21. - T. GOŹDZIKIEWICZ: Kłopoty,  
 O pesymizmie pozornym, nr 22. - B. KOGUT:  
trudności, przeszkody, nr 21. - S. STANUCH: Kryzys czy dramat?,  
 nr 24. - W. MACHEJEK: Jesteśmy skazani na politykę?, nr 32. -  
 /Omów. ankiety:/ B. OLSZEWSKA: Frontem czy tyłem? "Polityka", nr  
 27. - S. GRZELECKI. "Życie Warsz.", nr 100. 60

14 Nagrody tygodnika "Film". Nastąpiło doroczne wręczenie nagród przyznawanych przez czytelników pisma za najlepszy film roku. Większość czytelników opowiedziała się za polskim filmem Pociąg. "Złotą kaczkę" otrzymał reżyser filmu J. Kawalerowicz. 64

14 - 28 Festiwal Teatrów Śląska i Opolszczyzny. Festiwal został zorganizowany we Wrocławiu z okazji wyzwolenia Ziemi Zachodnich i trwał 2 tygodnie. Wzięło w nim udział 8 teatrów. Poza konkursem wystąpił jedyny w kraju Teatr Pantomimy z Wrocławia pod kierownictwem H. Tomaszewskiego. Każdy teatr wystawił dwie sztuki autorów wyłącznie polskich - klasycznych i współczesnych. Nagrodę Ministra Kultury i Sztuki za najlepsze przedstawienie zdobył Teatr Polski z Wrocławia za Wesele Wyspiańskiego w reżyserii J. Rotbauma i scenografii A. Jędrzejewskiego. Nagrodę "Kurierza Polskiego" za najlepiej wystawioną sztukę współczesną otrzymał Teatr im. Wyspiańskiego z Katowic za Wielkiego

Bobby K. Gruszczyńskiego w reżyserii M. Okopińskiego. Nagrodę tygodnika "Odra" przyznano Teatrowi Ziemi Opolskiej. "Festiwal - wg sprawozdawcy "Życia Literackiego" - poza znakomitym rotbaumowskim Weselem, Kordianem i Cudotwórcą, odznaczał się pewną monotonią swojego artystycznego rytmu; wydał się dość szary i przeciętny w wysiłkach tworzenia integralnej koncepcji teatralnej - reżyserkiej i scenograficznej." Uznano jednak, że Festiwal spełnił swoje zadanie, ponieważ był bardzo pouczającym na przyszłość przeglądem możliwości, celową konfrontacją metod, ważną dla sprawy integracji rozproszonych i pracujących w bardzo ciężkich warunkach teatrów Śląska i Ziemi Lubuskiej.

J. P. GAWLIK: Wrocławska próba. "Życie lit.", nr 26. - J. LE-NART: "No i dobrze, no i na zdrowie". "Współcz.", nr 11. - J. EKASIEWICZ. "Tyg. powsz.", nr 26. - R. SZYDŁOWSKI. "Tryb. Ludu", nr 158. - "Odra", nr 22. 62

22 Konkurs rozpisany przez Polskie Radio dn. 6 XII 1959 na słuchowisko o Chopinie został rozstrzygnięty. I nagrodę otrzymała S. Fleszarowa-Muskat za słuchowisko Ostatni koncert, II A. Międzyrzecki za słuchowisko Preludium, III A. Maliszewski za słuchowisko W Dreźnie. Ponadto przyznano 4 wyróżnienia: H. Auderskiej (Koniec nocy), G. Bachnerowi i Br. Wiernikowi (Interpretacja), R. Bojańskiemu (Ostatnie spotkanie), B. Ostromeckiemu (Dialog i milczenie). 63

25 - 28 IX Ogólnopolski Zjazd <sup>Młodych</sup> Polonistów obradował we Wrocławiu. Zjazd poświęcony był twórczości J. Słowackiego, literaturze Młodej Polski <sup>i wybranym problemom literackim</sup> i XVXX-lecia międzywojennego. W Zjeździe uczestniczyły wszystkie ośrodki polonistyczne. W ciągu 4 dni ogłoszono 18 referatów (9 nagrodzono). Najwyższą nagrodę



w wysokości 2 000 zł ufundowaną przez Ministra Oświaty otrzymał J. Bartmiński z Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej za referat pt.: Metaforyka wierszy Awangardy krakowskiej, równorzędną nagrodę, ale zespołową, którą ufundował Minister Szkolnictwa Wyższego, otrzymały studentki Uniwersytetu Jagiellońskiego M. Wyka i A. Micińska za referat pt.: Wybrane problemy genezyjskich pism Słowackiego. J. Murawski otrzymał nagrodę ROZSP we Wrocławiu (750 zł) za pracę pt.: O elementach filmowych w "Zazdrości i medycynie" M. Choromańskiego, T. Wróblewska za referat Ignacego Matuzewskiego subiektywizm w krytyce otrzymała nagrodę Woj. Rady Narodowej we Wrocławiu. Pozostałe nagrodzone referaty: M. Tatara z Krakowa: Historyzm i ahistoryzm "Króla Ducha" (nagroda Rady Naczelnej ZSP). M. Kowalki: Polski prekursor nadrealizmu (Nowatorstwo poezji T. Micińskiego) i T. Zabski: Słowacki a Norwid, studenci wrocławscy otrzymali nagrodę im. T. Mikulskiego. Ponadto wyróżnione zostały referaty: K. Dąbrowskiej z Torunia "Pałuba" Irzykowskiego a "Fałszerze" Gide'a, B. Owczarka z Wrocławia: Pierwsza powieść St. I. Witkiewicza.

W czasie obrad podjęto decyzję, na mocy której X Ogólnopolski Zjazd Młodzieży Polonistycznej odbędzie się w 1962 roku w Krakowie w ramach jubileuszu 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Obradom X Zjazdu Polonistyki prasa literacka poświęciła dużo uwagi, m. in. sprawozdanie a zarazem próba oceny ukazała się w "Nowej Kulturze". A. Lam w sprawozdaniu Refleksje po zjeździe młodych polonistów pisał: "Zjazd wrocławski wykazał, że młodzi historycy literatury, jakby godząc się z aktualnym utraceniem przez polonistykę pozycji dominującej w zespole nauk humanistycznych, chcą jednak przyczynić się do swoistego awansu tej dyscypliny w inny sposób: przez bardziej precyzyjne spełnianie powoła-

nia, do którego wydaje się ona być współcześnie przeznaczona. To dokładniejsze samookreślenie się jest niezbędne dla dalszego postępu i być może z niego właśnie wyniknie nowa ekspansja literaturoznawstwa na tereny komunikacji międzyludzkiej: m o ż l i w o ś c i wyrażenia się języku i porozumienia duchowego, które wymaga ustawicznej twórczości i jej intelektualnego opanowania. To jest właśnie największa szansa literaturoznawstwa i młodzi wydają się ją rozumieć. ~~Dzieje się tak w następstwie ogólnych~~

M. Sienkiewicz w sprawozdaniu dla "Życia Literackiego" pisał: "Bilansując osiągnięcia omawianego zjazdu Młodzieży Polonistycznej warto zaznaczyć, że IX zjazd był wyraźnym dowodem przełamania wśród młodzieży polonistycznej kryzysu zainteresowań naukowych.

Wybór tematów i zagadnień omawianych na zjeździe, umiejętność posłużenia się najnowszymi metodami badawczymi i samodzielnego postawienia zagadnień, świadczą o dobrym kierunku ruchu naukowego młodzieży polonistycznej. Zwrot do twórczości Słowackiego, podjęcie trudnych zagadnień związanych z epoką mistyczną był chyba odpowiedzią najmłodszego pokolenia polonistów na głosy obaw i lęków wyrażone na grudniowej sesji Słowackiego, że młodzież przestała interesować się Słowackim."

A. BRAMSKI. "Kierunki", nr 16 - J. Ł. "Tyg. powsz.", nr 20. - A. LAM: Refleksje po zjeździe młodych polonistów. "Nowa Kult.", nr 21. - J. ŁUKASIEWICZ: Norwid męczy w barokowej sali. "Współcz.", nr 11. - M. SIENKIEWICZ: Zjazd młodzieży polonistycznej. "Życie lit.", nr 21. - M. WYKA. "Ruch lit.", nr 1/2 s. 158.

64

IV - 21 V P o l s k i e o b c h o d y z w i ą z a n e z 9 0 r o c z n i c ą u r o d z i n L e n i n a. Dla uczczenia 90 rocznicy urodzin W. Lenina odbyły się w Polsce sesje organizowane przez poszczególne ośrodki naukowe.

27 - 28 IV w Wyższej Szkole Nauk Społecznych przy KC PZPR - o leninowskiej strategii i taktyce, kwestii parlamentarnej, o le-

ninowskiej koncepcji demokracji socjalistycznej i polityki kulturalnej, stosunku do chłopstwa itp.

28 - 29 IV na Uniwersytecie Warszawskim - poświęcona stosunkowi Lenina do spraw Polski;

3 V w Wyższej Szkole Nauk Społecznych w Warszawie - na temat problematyki ekonomicznej w pracach Lenina;

13 - 14 V konferencja Polskiego Towarzystwa Religioznawczego w Stowarzyszeniu Ateistów i Wolnomyślicieli z udziałem religioznawców z CSR, NRD i Węgier - o wkładzie W. Lenina w rozwój marksistowskiej teorii religii. Naukowcy wszystkich uczelni wybrzeża wzięli udział w zorganizowanej 13 V na Politechnice Gdańskiej sesji poświęconej dorobkowi W. Lenina w dziedzinie nauk filozoficznych i społecznych. W czasie sesji otwarto wystawę poświęconą życiu i działalności Lenina.

13 V odbyło się w Ministerstwie Oświaty seminarium na temat Lenin a wychowanie.

18 - 19 V obradowała w Warszawie sesja naukowa zorganizowana przez Instytut Filozofii i Socjologii PAN, wydział historyczno-socjalny Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC PZPR oraz wydział filozoficzny UW, na której omówiono poglądy filozoficzne i socjologiczne Lenina.

20 - 21 V pracownicy Sądu Najwyższego, Wydziału Prawa UW oraz Instytutu Nauk Prawnych PAN obradowali z udziałem ministra sprawiedliwości M. Rybickiego nad zagadnieniami praworządności socjalistycznej oraz opinii Lenina o budownictwie państwowym i prawnym uregulowaniu wolności sumienia i wyznania.

W roku 1960 Książka i Wiedza wydała dwa tomy wspomnień współczesnych o Leninie. W większości są to prace po raz pierwszy drukowane w języku polskim. Książka nosi tytuł Lenin we wspomnieniach współczesnych.



- Premiera filmu polskiego Zezowate a z c z ę ś c i e. Scenariusz (wg <sup>własnej</sup> powieści 6 wcieleni Jana Piszczyka): J. S. Stawiński. <sup>Reżyseria A. Munka.</sup> Film uzyskał rzadko spotykany recenzyjny rezonans, od entuzjazmu, do gwałtownych potępień. Z licznych recenzji, artykułów i polemik dwie wydają się najbardziej charakterystyczne, negatywna A. Kijowskiego: Polska szkoła masochizmu oraz pozytywna Z. Kałużyńskiego: Polski Szwejk był naprawdę gorliwy. Autor pierwszej ocenił film jako "obrzydliwy i głupi", napisał, że wyszedł z kina "z uczuciem ogłupienia i pustki", wreszcie, że "śmiej z Piszczyka jest aktem masochizmu". Masochizm, bo wg Kijowskiego Piszczyk uosabia w gruncie rzeczy pewne podstawowe niedole przeciętnego obywatela polskiego, a jego nieszczęścia nie wypływają z postawy własnej, ale z losów zbiorowych, szyderstwo jest tu zatem dziełem jakiejś niegodnej "schadenfreude". "Piszczyk jest... karykaturą zbiorowego cierpienia." Polemiści (m. in. ABC z "Nowej Kultury") stwierdzali, że Kijowski "relacjonuje treści filmu tak, że powstać może podejrzenie, iż przymykał oczy w momentach, które ujawniały filistersko-przystosowawczy mechanizm niefortunnych karier Piszczyka". Podobne stanowisko do Kijowskiego zajął S. Kisielewski w "Tygodniku Powszechnym" traktując film tak, jakby satyra godziła nie w bohatera filmu, ale w "naród". "Stawiński i Munk - stwierdził Kisielewski - uznali się za upoważnionych do napisania językiem artystycznym ironicznego paszkwilu na naszą historię ostatnich lat trzydziestych".

Z. Kałużyński natomiast przyznawał filmowi wartości intelektualne o charakterze pionierskim. "Piszczyk z Zezowatego szczęścia - pisał - jest małą kanalijką i stara się nie tylko nie unikać nieszczęść dziejowych, lecz przeciwnie wziąć w nich udział jak najbardziej triumfalny i gotów jest nawet «przeszwarcować się»

do narodowych parad zgoła nielegalnie (kradnie mundur chcąc uchodzić za bohatera wojennego, kłamie o swoich wyczynach, uczestniczy jak najbardziej agresywnie choć niefortunnie w ruchach przedwojennej młodzieży narodowej itd.). Nie mamy tu do czynienia z gloryfikacją małego bohatera, jak w literaturze "kafkowskiej", lecz z jego bezlitosną kompromitacją".

Film A. Munka wyróżniono we wrześniu dyplomem honorowym na festiwalu filmowym w Edynburgu.

ABC. "Nowa Kult.", nr 18. - A. BRAUN: Charakter i huśtawka dziejów. "Nowa Kult.", nr 18. - E. BRYLL: Uwagi o Piszczyku. "Współcz.", nr 9. - Z. KAŁUŻYŃSKI: Polski Szwejk był naprawdę gorliwy. "Polityka", nr 17. - A. KIJOWSKI: Polska szkoła masochizmu. "Prz. kult.", nr 17. - J. S. STAWIŃSKI: Moja rozmowa z Janem Piszczukiem. "Nowa Kult.", nr 18. 66

#### MAJ

- 1 Repertuar Teatru Polskiego Radia. Polskie Radio w roku 1960 nadawało trzy lub cztery premiery tygodniowo, m. in.: Szkoda tej czarownicy na stos Fry'a (20 I), Dramat Jana Czarowica wg Róży S. Żeromskiego (26 I), Turcaret Lesage'a (23 II), Księżyc zaszedł J. Steinbecka (2 III), trzy słuchowiska nagrodzone na konkursie radiowym i telewizyjnym: Pensjonat "Azyl" Strzałki, II nagroda (3 V), Mariank Szczypiórskiego, I nagroda (28 IV), Chcemy być inni<sup>A.</sup> Auderskiej, III nagroda (10 V), Rower wg poematu L. Szenwalda (8 VIII), Brytanik Racine'a (27 IX), Rosmersholm H. Ibsena (4 X), Rekonstrukcję poety Z. Herberta (7 X), Granice Z. Nałkowskiej (23 XI), Stawkę na sakrament B. Czeszki (2 XII), Romantycznych E. Rostanda

(18 XII).

Przeprowadzone przez Biuro Studiów i Oceny Programu przy Polskim Radiu badania (konkurs pod hasłem Słuchacze sami układają jeden dzień programu) wykazały, że Teatr Polskiego Radia cieszy się ogromnym powodzeniem. Uczestnicy konkursu, zwłaszcza z wsi i z małych miasteczek, umieścili słuchowisko w każdym dniu postulowanego przez siebie programu. 67

- 3 D n i O ś w i a t y, K s i ą ż k i i P r a s y. W maju odbyły się w całym kraju tradycyjne Dni Oświaty, Książki i Prasy tym razem pod hasłem upowszechnienia książki technicznej i popularnonaukowej. W stolicy czynne były w Al. Ujazdowskich i przy parku Praskim kiermasze książki. Ponadto 20 kiermaszów książki zorganizowano w zakładach pracy. W samej stolicy sprzedano 40 tys. książek, 20 tys. reprodukcji i ok. 10 tys. płyt.
- W czasie Dni Oświaty, Książki i Prasy odbywały się w całej Polsce, jak co rok, spotkania z pisarzami i krytykami, m. in. w dniu 20 maja br. odbył się w Powiatowym Domu Kultury w Gnieźnie Wieczór "Nowej Kultury", zorganizowany w ramach Dni Książki i Prasy. W wieczorze z ramienia pisma wzięli udział Ryszard Matuszewski, który zagał wieczór dając krótką charakterystykę "Nowej Kultury" i zamieszczanych w niej materiałów oraz Stanisław Wygodzki, który odczytał jedno ze swoich opowiadań. W dyskusji, jaka się wywiązała uczestnicy wieczoru wypowiedzieli swe uwagi na temat pisma, postulując m. in. większe zainteresowanie dla kulturalnych problemów terenu, dla amatorskiego ruchu teatralnego oraz większą ilość materiału popularyzującego zagadnienia literatury i sztuki, mogącego stanowić materiał użyteczny dla nauczycieli i uczniów klas licealnych.

Z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy jury pod przewodnictwem W. Sokorskiego przyznało nagrody twórcom i realizatorom



najlepszej audycji telewizyjnych w r. 1959, m. in. nagrodę otrzymali: S. Dygat za adaptację telewizyjną swych utworów Jeziro Bodeńskie i Podróż, S. Wohl, za ich inscenizację i reżyserię; M. Bogusławski i A. Konie za inscenizację i reżyserię Płomieni S. Brzozowskiego; J. Brzechwa, A. Marianowicz i J. Zaruba za Szopkę Sylwestrową; J. Białostocki, S. Lorentz i I. Woniewicz - za cykl programów Jak patrzeć na dzieło sztuki?

Przyznano również nagrody twórcom i realizatorom najlepszych audycji radiowych w roku 1959 m. in.: za tekst słuchowiska pt.: Koncert życzeń w reż. A. Bardinię nagrodę otrzymał S. Wygodzki.

69

3 - 5 I I I Z j a z d P i s a r z y Z i e m Z a c h o d n i c h.  
We Wrocławiu obradował III Zjazd Pisarzy Ziemi Zachodnich i Północnych. Na Zjazd przybyło około 100 uczestników. Zarząd Główny Związku Literatów Polskich reprezentował prezes ZG ZLP Jacek Iwaszkiewicz, przybyły ponadto delegacje pisarzy z NRD i Czechosłowacji. Organizatorzy III Zjazdu zaprosili licznych przedstawicieli pracowni naukowych, nauczycielstwa, bibliotekarzy i aparatu upowszechniania kultury. Jubileusz dał okazję do zaznajomienia się tych środowisk z piętnastolecie literackim na Ziemiach Zachodnich.

W czasie Zjazdu ogłoszono następujące referaty: T. Karpowicza i Z. Kubikowskiego: Rozwój środowisk literackich na Ziemiach Zachodnich (3 V); W. Szewczyk: Literatura niemiecka w Polsce Ludowej. (4 V); A. Widera: Literatura czechosłowacka w polskich przekładach powojennych (4 V).

W ostatnim dniu Zjazdu została podpisana umowa o współpracy pisarzy polskich i NRD. Ze strony NRD umowę podpisali H. Szultz, ze strony Polski J. Iwaszkiewicz i A. Międzyrzecki. Umowa m. in. przewiduje wymianę pisarzy, wymianę książek, czasopism i mate-

riałów literackich. W uchwalonych na zakończenie obrad wnioskach pisarze zwrócili się z apelem do środowisk artystycznych i literackich Polski centralnej o współudział w pracach komitetu porozumiewawczego pisarzy Ziemi Zachodnich, stwierdzając, że rozwój literatury na tych terenach jest sprawą całego narodu.

Obradom III Zjazdu prasa poświęciła wiele sprawozdań i artykułów często polemicznych w stosunku do organizatorów. Sprawozdawca "Życia Literackiego" (zg.) skrytykował brak udziału dwóch tygodników kulturalnych Ziemi Zachodnich w przygotowaniu i przebiegu obrad: wrocławskiej "Odry" i poznańskiego "Tygodnika Zachodniego". "Każde pismo tego typu - pisał (zg.) - skupiać powinno zespół ludzi, z których oceną należy się liczyć. Powinno pokusić się o zajęcie własnego stanowiska. Tymczasem «Odra» milczała, a chociaż referat został przygotowany przez jej współpracowników nie wyrażał przecieży, ani reprezentował postawy i poglądów zespołu. Pisma te bowiem /.../ zgodnie czy niezgodnie z kierunkiem zainteresowań samych redakcji, stają się z dnia na dzień coraz bardziej pismami publicystycznymi niż literackimi, powtarzają niemal typ materiałów gazetowych i agitacyjnych, zapominając o swoich obowiązkach wobec środowiska literackiego, które je powołało do życia. /.../ Okazało się na zjeździe, że tym obowiązkom tygodniki wymienione usiłują umknąć."

Zjazd obradujący w czasie rocznicy piętnastolecia Ziemi Odzyskanych dał również okazję do podsumowania wyników pracy kulturalnej na tych terenach, pisano m. in. o różnych formach mecenatu kulturalnego, np.: coroczne stypendia dla twórców (w wysokości 1 200 zł miesięcznie, w roku 1960 stypendium otrzymał H. Worcell.) ufundowane przez Wojewódzką Radę Narodową we Wrocławiu. Paroletnie starania Komitetu Porozumiewawczego Pisarzy Ziemi Zachodnich doprowadziły do utworzenia przy "Ossoli-

neum" redakcji literatury współczesnej. Z inicjatywy Komitetu zwołano pierwszy raz w kraju Zjazd Pisarzy i Kierowników Wydziałów Kultury Wojewódzkich i Miejskich Rad Narodowych z terenów Polski Zachodniej, (zob. poz. 47) na którym uchwalono m. in. wniosek o finansowaniu przez Wydziały Kultury spotkań środowiskowych, zjazdów młodych prozaików i poetów. Jedną z ostatnich inicjatyw było ogłoszenie konkursu na powieść, reportaż i publicystykę związaną z piętnastoleciami Ziemi Zachodnich, przez „Ossolineum” i Związek Literatów we Wrocławiu.

Rada Państwa nadała ordery i odznaczenia 16 pracownikom nauki za zasługi w działalności badawczo-naukowej związanej z historią, kulturą i rozwojem Ziemi Zachodnich.

R. DANECKI. "Tyg. zach.", nr 21. - ~~Id.~~ "Tryb. Ludu", nr 146. - (Zg.) /Z. GRÉN/: Po Zjeździe pisarzy Ziemi Zachodnich. "Życie lit.", nr 20. - T. KAJETAN: Szlachetne dziedzictwo. "Orka", nr 33 (Uchwały Zjazdu w sprawie twórczości autochtonicznej). - T. KARPOWICZ: III Zjazd Pisarzy Ziemi Zachodnich. "Nowa Kult.", nr 21. - Kisiel /S. KISIELEWSKI/ "Tyg. powsz.", nr 21. - Omi-kron /W. SZEWCZYK/: Przed III Zjazdem Pisarzy Ziemi Zachodnich. - R. URBAN: O wrocławskim sejmiku pisarzy starego prowincjusza relacja niepoważna. "Życie lit.", nr 21. 68

- 9 Z m i a n a t y t u ł u t y g o d n i k a "O r k a".  
Wraz ze zmianą tytułu tygodnika "Orka" na "Tygodnik Kulturalny" - poszerzono zespół (redaktorem naczelnym po A. Olsze został F. Starzec) ponadto wyraźniej określono program i zadania pisma adresowanego do inteligencji wiejskiej i małomiasteczkowej, której ruch kulturalny powinien - zdaniem Redakcji - stać się zapleczem dla pisma. "Chcemy - pisano w pierwszym numerze - abyście byli współredaktorami «Tygodnika kulturalnego»". Wy rozrzućeni po



najdalszych zakątkach naszego kraju: nauczyciele i światli chłopcy, lekarze i robotnicy związani ze wsią, agronomowie i urzędnicy, działacze społeczni, gospodarzy i kulturalni ogarnięci pasją działania, którzy codzienną pracą zmieniają oblicze wsi i miasteczek, którzy często <sup>su</sup> kryją się osamotnieni w walce przeciwko krzywdzie, ciemnocie, zabobonom, marnotrawstwu, głupocie i sobkostwu".

W pierwszym numerze opublikowano m. in.: publicystykę B. Tryfan Siłaczka 1960, M. Łopatkowskiej List z prowincji i R. Herniczka Dość poklepywania. 40

14 - 30 W i z y t a T e a t r u i m. E. W a c h t a n g o w a.

W Polsce przebywał 48-osobowy zespół słynnego radzieckiego Teatru im. E. Wachtangowa pod kierownictwem artystycznym R. Simonowa. Teatr dał 8 przedstawień w Warszawie oraz 5 w Krakowie.

Zespół wystawił Irkucką historię A. Arbusowa oraz Fomę Gordiejewa <sup>M.</sup> Gorkiego (sceniczna przeróbka powieści). 74

ok. 20 T r z e c i W a l n y Z j a z d K s i ę g a r z y. W Warszawie odbył się Trzeci Walny Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Księgarzy Polskich.

Udział w Zjeździe wzięli delegaci ze wszystkich województw oraz członkowie dotychczasowych władz Stowarzyszenia. W obradach uczestniczył przedstawiciel Komitetu Centralnego PZPR tow. ~~Ferdynand~~ <sup>Ferdynand</sup> Chaber, wiceminister Kultury i Sztuki K. Rusinek, przedstawiciel Wydziału Kultury CRZZ tow. A. Dubiszewski, przewodniczący Zw. Zawodowego Pracowników Książki, Prasy i Radia L. Onichimowski, przedstawiciele Wydziału Kultury Stołecznej Rady Narodowej, Polskiego Tow. Wydawców Książek, Centrali Księgarstwa i inni.

W dyskusji nad referatem prezesa <sup>8.</sup> Osieckiego Zjazd sprecyzo-

wał zadania Stowarzyszenia na najbliższy okres i wytyczył kierunki naszej pracy. W uchwale Zjazdu została silnie podkreślona rola i obowiązki księgarzy w pracy nad przebudową społeczeństwa przez popularyzację literatury pomagającej budować socjalizm. Za najważniejsze zadania kulturalne Zjazd uznał utrzymanie i rozwijanie zainteresowań czytelniczych. Zjazd ustosunkował się do szeregu problemów nurtujących księgarstwo i wprowadził poprawki do statutu.

Wybrano nowe władze Stowarzyszenia w osobach: Przewodniczący mgr T. Żwan (Warszawa), Viceprzewodniczący J. Osiecki (Warszawa), Viceprzewodniczący E. Kumaski (Warszawa), Sekretarz M. Jag-  
 74  
 ło (Warszawa).

23 V - X U r o c z y s t o ś c i k u c z c i M. K o n o p n i c k i e j. Przypadająca w roku 1960, 50 rocznica śmierci Marii Konopnickiej została włączona do programu ogólnopolskich obchodów 1000-lecia. Narada w sprawie koordynacji imprez centralnych jakie będą koncentrować się na Rzeszowszczyźnie odbyła się w styczniu w Rzeszowie.

Obchody związane z 50 rocznicą śmierci poetki zainaugurowane zostały 23 V w Filharmonii Narodowej w Warszawie, wieczorem poświęconym ocenie jej twórczości. Referat Maria Konopnicka - spojrzenie z perspektywy wygłosił J. Baculewski.

11 VI w Bronowie koło Poddębic w woj. łódzkim, gdzie poetka mieszkała w latach 1862 - 1877, odbyły się uroczystości zorganizowane przez Koło miłośników jej twórczości wspólnie z Towarzystwem Rozwoju Ziem Zachodnich. Zapoczątkowało je otwarcie wystawy objazdowej w Poddębicach poświęconej życiu i twórczości poetki. Otwarto też salkę zawierającą pamiątki po Konopnickiej - załączek przyszłego muzeum.

W Muzeum Okręgowym w Rzeszowie urządzono wystawę pamiątek związanych z życiem i twórczością M. Konopnickiej, w szczególności z okresu jej pobytu w Żarnowcu.

W Uniwersytecie Ludowym w Rudzieńcu Gliwickim zwołano zlot uczestników konkursu literackiego im. M. Konopnickiej, zainicjowany z okazji 1000-lecia Państwa Polskiego przez Polski Uniwersytet Ludowy w Zurychu (Szwajcaria). Temat konkursu brzmiał: "Trzy postacie kobiet zasłużonych dla Polski w ciągu 1000-lecia". W konkursie wzięła udział młodzież m. in. uniwersytetów ludowych w Błotnicy, Wierzycach, Wierzchosławicach. Sąd konkursowy uznał za najlepszą pracę S. Mistrz z Błotnicy Strzeleckiej, przyznając jej I nagrodę.

15 IX Przekazano społeczeństwu Muzeum Biograficzne Marii Konopnickiej w Żarnowcu k. Krosna.

W siedzibie Powiatowej Rady Narodowej w Krośnie odsłonięto tablicę pamiątkową poświęconą M. Konopnickiej z napisem: "M. Konopnickiej... Poetce, która głęboko lud umiłowała". Odsłonięcia dokonał prezes Towarzystwa im. M. Konopnickiej S. Szwalbe.

16 - 17 IX Odbyła się w salach Zamku Łańcuckiego sesja naukowa poświęcona twórczości poetki. Sesji - zorganizowanej przez Instytut Badań Literackich PAN, Towarzystwo im. M. Konopnickiej oraz Wojewódzką Radę Narodową w Rzeszowie - przewodniczył dyrektor IBL prof. K. Wyka. Udział w obradach wzięli przedstawiciele ZWP, Ministerstwa Kultury i Sztuki, wybitni naukowcy z różnych ośrodków uniwersyteckich kraju oraz slawiści z Bułgarii, Szwecji USA, Węgier i ZSRR.

W krakowskiej Bibliotece Jagiellońskiej otwarto wystawę, na której zgromadzono wiele dokumentów dotyczących twórczości i działalności społecznej M. Konopnickiej.



Suwałki rodzinne miasto M. Konopnickiej 50 rocznicę jej śmierci połączyły z inauguracją obchodów 1000-lecia państwa polskiego. Pod tablicą pamiątkową na domu, w którym przed 118 laty urodziła się Konopnicka, złożono liczne wieńce, po czym przewodniczący ZG Tow. im. M. Konopnickiej - S. Szwalbe dokonał wmurowania aktu erekcyjnego i położenia kamienia węgielnego pod budowę biblioteki publicznej nazwanej imieniem wielkiej pisarki.

Zarząd Koła Przyjaciół Dzieci im. Kazimierza Jeżewskiego podjął uchwałę o utworzeniu specjalnego funduszu stypendialnego im. M. Konopnickiej, przeznaczonego na pomoc dla młodzieży pozabawionej opieki rodziców a szczególnie dla sierot uczęszczających do szkół podstawowych, ogólnokształcących i zawodowych.

Do uroczystości włączyły się również: teatry i radio, m. in. w teatrze im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku odbyła się dnia VI 1960 prapremiera wydanego 80 lat temu drukiem <sup>r</sup>typtyku dramatycznego M. Konopnickiej pt.: Z przeszłości.

Rozgłośnia radia warszawskiego nadała audycję Nad książkami M. Konopnickiej (19 II) w opracowaniu B. Orłowskiej.

Z publikacji książkowych w roku 1960 ukazały się oprócz książek dla dzieci: Poezje wybrane M. Konopnickiej w oprac. A. Brodzkiej oraz wybór wierszy w serii „Czytelnika” Poeci Polscy, w „Czytelniku” wydano również Opowiadania. W Ludowej Spółdzielni Wydawniczej ukazał się dramat M. Konopnickiej Z przeszłości. Ponadto Biblioteka Narodowa wydała Poradnik Bibliograficzny, Maria Konopnicka 1842 - 1910, w oprac. I. Szczepańskiej.

Uroczystości związane z rocznicą zgonu Konopnickiej odbyły się również w ZSSR. 8 X na akademii w Moskwie pisarz M. Żiłow podkreślił w swoim przemówieniu, że Konopnicka należy do najbardziej poczytnych w ZSSR autorów polskich. Ogólny nakład jej dzieł w przekładzie na język rosyjski wynosił ok. 1 mln. egz. W Moskwie zorganizowano również wystawę książek poetki. W Kijowie i na uczelniach lwowskich odbyły się wieczory literackie dla uczczenia pamięci M. Konopnickiej. Radio i telewizja lwowska nadały specjalne audycje, a na cmentarzu lwowskim, gdzie spoczywają zwłoki poetki, złożono liczne wieńce.

Wydawnictwo Literatury Pięknej (Goslitizdat) w Moskwie wydało 4 tomy wybór pism M. Konopnickiej. Oprócz poezji i prozy uwzględniono m. in. artykuły i szkice z podróży oraz listy pisarki do rodziny i przyjaciół.

B. DOMINO. "Tyg. powsz.", nr 44. -

M. GRZĘDZIELSKA. "Kamena", nr 19. -

J. HORDYŃSKI: Jubileuszowy album Konopnickiej. "Życie lit.", nr 40.

- S. PODHORSKA-OKOŁÓW. "Kamena", nr 21. - Pustelnik z Krakowskiego Przedmieścia: Coś mniejszego. "Współcz.", nr 20. - (m.w.) /M. WARNEŃSKA/. "Tryb. Ludu", nr 133, 232 / sprawozdania z przebiegu uroczystości /.- "Życie Warsz.", nr 117 /program obchodów i sprawozdanie/. -

\* \* Ko-  
mitet Obchodu 50-lecia śmierci M. Konopnickiej. Sesja naukowa po-

święcona twórczości M. Konopnickiej. Łańcut 16 - 17 IX 1960 r.

J. ROMAR, Pam. Lit. 1961, z. 2 s. 579 - 581.  
Rzeszów 1960. - K. LAUSZ. "Prz. hum." 61, nr 2 s. 171 - 173.

78

24 Prof. dr Witold Doroszewski otrzymał doktorat honoris causa Uniwersytetu Łódzkiego. 79

26 - 30 "Postęp techniczny, a nauki społeczne", pod taką nazwą odbyła się w Kazimierzu konferencja zorganizowana przez Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej oraz Oddział NOT przy WSK w Świdniku. W konferencji wzięło udział stu kilkudziesięciu pracowników lubelskiego ośrodka naukowego, a także inżynierowie z WSK w Świdniku oraz przedstawiciele Partii, WRN i organizacji społecznych. Konferencję oceniono jako najw<sup>ażniej-</sup>szą imprezę poświęconą ocenie stosunku techniki do humanizmu.

Wygłoszono 11 referatów opracowanych przez lubelskich naukowców, przy czym humaniści reprezentowani byli przez prof. N. Łubnickiego, który wygłosił referat pt.: Rola nauk przyrodniczych i humanistycznych, prof. J. Garbaczowską, autorkę referatu Postęp techniczny i człowiek w oczach literata-humanisty, prof. J. Reutta (Postawa człowieka współczesnego wobec postępu techniki) prof. A. Akermana (Zagadnienia nauki i postępu technicznego na tle uchwał IV Plenum KC PZPR i dr. Z. Mańkowskiego ("Zależność rozwoju życia społecznego i świadomości społecznej od techniki").

Nauki techniczne reprezentowali: prof.: A. Teske, prof. A. Paszewski, prof. W. Żuk; prof. F. Uhorezak i M. Sobołatowicz.

Konferencję otworzył rektor UMCS prof. G. L. Seidler, który podkreślając wagę diskutowanych problemów m. in. powiedział: „W socjalizmie postęp techniczny nie jest celem samym w sobie - jest środkiem, winien służyć człowiekowi, dla którego tworzy się nowy ustrój”.



~~nowy ustrój~~<sup>1</sup>

W czasie obrad specjalnie dużo miejsca poświęcono analizie kultury współczesnej, uwypuklając rolę nauki, która winna być środkiem zmierzającym do likwidowania wszelkich zjawisk niepożądanych w cywilizacji. Szczególną rolę wg dyskutantów ma tu literatura. Wspólny wysiłek naukowców obu dziedzin <sup>powinien</sup> musi zmierzać do tego, by powołany do życia dzięki twórczemu wysiłkowi umysłu ludzkiego wynalazek techniczny nie stał się kiedyś bronią masowej zagłady, aby wiedza techniczna nie zniszczyła w konsekwencji kultury humanistycznej.

Na tematy poruszone w konferencji toczyła się równolegle dyskusja w prasie. Liczne głosy poświęcone były wzajemnemu oddziaływaniu techniki i humanizmu, roli ich w życiu współczesnego człowieka i perspektywom rozwoju tak nauk społecznych, jak nauk ścisłych, gwarantujących dalszy postęp techniczny. Większość dyskutantów doszła do wniosku, że humanistyka nie podąża za osiągnięciami współczesnej techniki. Najczęściej wskazywanym powodem tego niepokojącego zjawiska, jakim jest systematyczne pogłębianie się przepaści między naukami humanistycznymi a technicznymi (przy faworyzowaniu tych gałęzi wiedzy, które ułatwiają byt społeczeństwu), wg dyskutujących był fakt, że aby poznać gruntownie tylko jedną gałąź wiedzy trzeba poświęcić na to wiele czasu, znać kilka języków obcych i mieć dostęp do wielu książek. Nauka zrobiła tak ogromny skok naprzód, że nie tylko nie można już myśleć o zdobywaniu kilku różnych zawodów - ale nawet w zakresie jednej dyscypliny wyłaniają się coraz drobniejsze specjalizacje.

W związku z poruszonymi na konferencji problemami odnotować należy ~~ćwccćkzzzśrćbćxćkcxćpawieńńicnaxanńiekćxćżyrńcxkńkćrxcce~~ liczne głosy z końca roku 1959 i początku 1960. "Przegląd Kulturalny", "Nowa Kultura", a zwłaszcza "Życie Literackie" poświęcały wiele miejsca postępowi technicznemu, a równocześnie je-

go skutkom społecznym, moralnym i kulturalnym. Dyskutanci (w większości były to odpowiedzi na ankietę "Życia Literackiego") zastanawiali się nad pytaniem: czy rozwijająca się technika nie zniszczy w człowieku jego wartości moralnych i czy w konsekwencji nie obróci się przeciwko niemu. "Powstaje oczywiście dziś już banalne pytanie, - pisała M. Dąbrowska w "Życiu Literackim" - czy ten zdający się nie mieć granic postęp techniczny będzie przeciw człowiekowi czy dla człowieka... Bardzo łatwo jest odpowiedzieć <sup>z</sup>rozumiale i beztrąsko: « w moim ustroju będzie służył człowiekowi, w twoim będzie mu szkodził » . I każdy ustrój tak właśnie odpowiada. A przecież sprawa jest o wiele bardziej zawiła. Nie można zamykać oczu na to, że wszystkie dzieła człowieka nawet poczęte z jak najlepszych intencji zawierają w sobie możliwość szkodenia człowiekowi albo służenia jego interesom. Ani na to, że człowiek ma dziwną skłonność do obracania swych odkryć i wynalazków przeciw samemu sobie... Szanse uratowania ludzkości od złowieszczych skutków oszalałego postępu wynalazczości technicznej są raczej małe, bo zło jest bardziej agresywne, bezwzględniejsze i aktywniejsze od dobra, ale te szanse istnieją i dają o sobie znać wszędzie na świecie. Chcę wierzyć, że to niewiele jest zalażkiem, który nie przepadnie wśród moralnej posuchy naszych czasów, tak bogatych w teorie « umoralnienia » ". Podobne zdanie reprezentował M. Jastrun, który również w "Życiu Literackim" pytał "Czy elektronowy koń eberfeldzki nie zmieni się w konia Apokalipsy?" Podsumował dyskusję na łamach "Życia Literackiego" B. Skarzyński, który pisał: "Zapominając o tym, że cywilizacja techniczna jest także produktem myśli człowieka i jego twórczego natchnienia, humaniści stwarzają między światem nauki i techniki a światem ludzkich przeżyć, doznań i fantazji sztuczną przepaść coraz trudniej dającą się przeskoczyć. Kto wie, czy taka postawa humanistów nie stanowi jednego z ważnych czynników pogłę-

biających konflikt, o którym mowa... Zdaje mi się, że konflikt między techniką a humanizmem zaostrza się znacznie dzięki temu, że świat humanistów widzi domniemanego lub istotnego przeciwnika wyłącznie w świecie zdobyczy technicznych, kształtujących realne życie codzienne. /.../ Konieczne jest -wg Skarżyńskiego - nie tylko większe zrozumienie problematyki humanistycznej przez badaczy uprawiających nauki ścisłe, ale również większe zainteresowanie naukami ścisłymi, kierunkami ich rozwoju i rolę ich reprezentantów w społeczeństwie przez tych, którzy jako heroldowie humanizmu roszczą sobie pretensje do kształtowania stosunków między ludźmi i między narodami". Do podobnych wniosków doszedł S. Wilkanowicz w "Tygodniku Powszechnym". W licznych artykułach, wypowiedziach i polemikach padały również głosy stwierdzające, że sygnalizowany przez "Życie Literackie" konflikt między techniką o humanizmem - nie należy do najistotniejszych, gdyż niewspółmiernie istotniejszym problemem są zagadnienia właśnie rozwoju techniki w naszym zacofanym pod tym względem kraju. Pisali m. in. na te tematy D. Horodyński i A. Schaff w "Nowej Kulturze" i J. Pajestka w "Przeglądzie Kulturalnym".

Dyskusja rozwinęła się również w ZSSR. Rzecz znamienita, że właśnie tam odezwały się głosy w obronie współczesnej kultury, w obronie humanizmu. ~~I~~ I. Erenburg napisał, że jedynym celem, jaki powinien przyświecać technice - jest służba człowiekowi.

75

27 Spotkanie kierownictwa Partii i Rządu z członkami Prezydium Polskiej Akademii Nauk, odbyło się w gmachu Urzędu Rady Ministrów. Uczestniczyli w Spotkaniu członkowie Biura Politycznego m. in.: I sekretarz KC PZPR W. Gomułka, Prezes Rady Ministrów Stefan Jędrzychowski, sekretarz KC PZPR E. Ochab, mini-



ster Obrony Narodowej gen. M. Spychalski, kierownik Wydziału Nauki KC PZPR A. Werblan, sekretarz Komitetu PZPR przy PAN prof. H. Wolpe. Prezydium PAN reprezentowali m. in. Prezes PAN T. Kotarbiński, Sekretarz Naukowy PAN H. Jabłoński, ponadto St. Arnold, O. Lange, T. Manteuffel, E. Pijanowski, A. Schaff, W. Sierpiński, P. Szulkin, W. Zawadowski i S. Żółkiewski.

Zebranych w imieniu kierownictwa Partii i Rządu powitał Premier Cyrankiewicz; stwierdził on m. in., iż w okresie następnego planu 5-letniego wielkie znaczenie mieć będzie ścisły związek nauki z polityką gospodarczą i kulturalną naszego kraju. Następnie obszernie przemówienie wygłosił I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Władysław Gomułka. Z ramienia Prezydium PAN przemawiał prof. T. Kotarbiński. Podkreślił on szczególną wagę tego pierwszego w dziejach Akademii spotkania z kierownictwem Partii i Rządu, w chwili gdy: "Akademia, wyposażona w uprawnienia najwyższej instytucji naukowej w kraju, związana ściśle z działaniami Rządu, zyskała obecnie prawo i obowiązek zaplanowania w porozumieniu z innymi instancjami badań naukowych w skali krajowej oraz prawo i obowiązek koordynacji wyróżnionych problemów jak najbardziej żywotnych dla życia gospodarczego naszego społeczeństwa". W dyskusji zabrał m. in. głos prof. S. Żółkiewski, omawiając stan nauk społecznych pod kątem widzenia proporcji między problematyką współczesną a problematyką historyczną. Stwierdził on m. in. niepokojącą przewagę zainteresowań historycznych. Żółkiewski poinformował zebranych, że wydział I w najbliższych latach będzie dążył do poprawienia tych proporcji, m. in. włączy nauki społeczne do rozwiązywania zagadnień o aktualnej doniosłości gospodarczej i kulturalnej. Dotyczy to zwłaszcza takich dziedzin, jak ekonomia, socjologia, pedagogika, psychologia, organizacja pracy. Również w dziedzinach o ustalonych już tradycjach w pol-

10780

71

skiej nauce, jak historia, filologia, historia literatury, historia sztuki, powinien nastąpić wzrost zainteresowań w kierunku problematyki współczesnej. Krokiem naprzód wg Żółkiewskiego było powołanie Komitetu Kultury Współczesnej i Komitetu Przemian Społeczno-Gospodarczych Polski Ludowej. Badania w tym zakresie wymagają kompleksowego wysiłku różnych dyscyplin i współpracy w różnych ośrodkach, nawet zagranicznych. Podkreślając, że ~~żądania~~ humanistyki są nie mniejsze niż zadania nauk ścisłych, prof. Żółkiewski apelował o pomoc Partii i Rządu.

Po zamknięciu dyskusji Premier J. Cyrankiewicz podziękował za informacje i uwagi, które <sup>wg niego</sup> ~~wpomogą~~ kierownictwu Partii i Rządu lepiej rozwiązywać zadania organizacyjne nauki i skutecznej udzielać pomocy przy rozwijaniu współpracy nauki z gospodarką narodową.

76

28 P r a p r e m i e r a p o l s k a m o r a l i t e t u D i a b e ł i P a n B ó g Sartre'a w Teatrze Dramatycznym w Warszawie. Reż. L. René, scenogr. J. Kosińskiego. Przekład J. Kotta.

Krytycy oceniając nową sztukę Sartre'a, na którą czekano jak na wydarzenie kulturalne dużej miary, podkreślali zgodnie, że wartość jej polega przede wszystkim na rozbudzaniu aktywności intelektualnej i w tym widzieli główną rację jej wystawienia (J. Szczawiński).

"Czytujemy Sartre'a, tłumaczymy, czasem gramy jego sztuki, bo chociaż wiele z jego tez filozoficznych i politycznych jest nam obcych - pisarz to, poza wszystkim, pobudzający zawsze do myślenia, znakomicie dyskusyjny, w formie nowoczesny i odkrywczy. Czy wartościom tym odpowiada każdy utwór autora? Oczywiście nie.

Czy odpowiada im «Diabeł i Pan Bóg»? Tylko częściowo. Jest to utwór o pewnych wyraźnych tendencjach, mocno wrosnięty w sztukę zaangażowaną. Ale jest to zarazem sztuka nierówna, zawiła." (J. A. Szczepański)<sup>14</sup>. Na różne często kontrowersyjne zdania recenzentów o moralitecie wskazywał w "Nowej Kulturze" S. Morawski: "Jedni - pisał - potraktowali Sartre'a jak partacza filozoficznego, ponieważ proponuje on jakoby tylko jałową formułę ateistyczną (Z. Kałużyński). Inni znów, jak Andrzej Wirth, zafascynowani inscenizacją i zaiste rewelacyjną kreacją Holoubka zapomnieli o tekście i ujrzeni w Sartrze grafomana filozoficznego, ponieważ w aspekcie takiej inscenizacji konieczności historyczne wydają się jedynie zabawkami, którymi żongluje bohater utworu". Recenzje i uwagi o sztuce przekształciły się w polemikę na temat roli krytyki. ~~"Krytyk i komentator - pisał Szcza-  
wiński - sprzeniewierzy się samemu sobie, jeśli zamiast dysku-  
sji próbuje zlekceważyć, skompromitować sztukę lub przedstawi-  
nie, których bezpośredniej szkodliwości wykazać nie może. Żało-  
sny widok przedstawiali i jeszcze przedstawiają owi nieetatowi  
cenzorzy, zamieniający pióra na maczugi. Lecz także sprzenie-  
wierzyć się możemy swojej prawdzie, jeśli zafascynowani osią-  
gnięciem artystycznym /.../ zaniehbujemy dyskusji, która jest  
naszym prawem i obowiązkiem."~~

A. DOBOSZ: La Nausée. "Współczesność", nr 12. - Z. JA-  
SINSKA: Teatralny wykład ateizmu. "Tyg. powsz.", nr 25. -

Z. KAŁUŻYŃSKI:

A. KIJOWSKI: Komedia wolności. "Życie lit.", nr 27. - S. MO-  
RAWSKI: Sartre materialistycznie odczytany... "Nowa Kult.", nr  
27. - JASZCZ /J. A. SZCZEPAŃSKI/: Blaski i cienie trudów fi-  
lozofa. "Tryb. Ludu", nr 152. - J. SZCZAWIŃSKI: Człowiek w me-



tafizycznej pustce. "Kierunki", nr 25. - S. TREUGUTT: Diabeł  
Bóg Człowiek. "Prz. kult.", nr 27. - A. WIRTH!

76

- XX program Studenckiego Teatru  
Satyryków pt.: Część artystyczna  
dał okazję do zastanowienia się nad obecnym profilem teatru.  
A. Wirth w "Nowej Kulturze" pisał: "STS, wbrew rozlegającym się  
tu i ówdzie zachętom, nie doszłusował ani do pozycji estrady  
Buffo, ani tygodnika «Szpilki». Wydaje się, że tzw. «satyra kon-  
struktywna», uprawiana przez te zacne organy, zuchwale tropiące  
«niedociągnięcia wodociągnięcia», nie zaspokaja ambicji STS.  
Po dość jednostronnej fascynacji «twarzą młodzieży» STS postano-  
wił szukać jakiejś trzeciej drogi. Poszukiwania te nie wnoszą  
formalnie nic nowego do arsenału środków artystycznych, jakimi  
posługiwał się ten teatr. STS nadal używa formy rewii, składają-  
cej się z luźnych «numerów», tylko, że obecna technika jest  
znacznie doskonalsza a nurt perodystyczny doprowadzony niemal do  
perfekcji. Dojrzałość artystyczna STS pozwala mu na uprawianie  
bardzo ryzykownej «zabawy na serio». /.../ To jest właśnie nowa  
tonacja w STS. Drwinie ze sloganu i frazesu towarzyszy teraz  
wyczulenie na rzeczystą problematykę polskiej «historiozofii»,  
na zagadkę «polskiej drogi». Wyczulenie to rozszerzyło znacznie  
horyzonty myślowe młodych satyryków. Potrafili oni dostrzec i  
wysmiać jednocześnie i typowo polski kult prymitywu /.../ i pro-  
stactwo niektórych nowych form kultury masowej. Zwłaszcza zaś  
/.../ parodia szerzącego się w niej nagminnie stereotypu he-  
roiczno-ludowego i infantylnego tonu wydaje się kierować uwagę  
satyry we właściwą stronę".  
Na XX program STS-u przygotowano składankę pt.: Część arty-  
styczna, w reż.

A. WIRTH: XX program STS. "Nowa Kult.", nr 24.

<http://rcin.org.pl>

78

- "Postępowiec" Sławomira Mrożka. Kolejny tom Mrożka (zawierający jego parodystyczne czasopismo publikowane w "Życiu Literackim") krytycy ocenili bardzo pozytywnie. W recenzjach podkreślano potrzebę takiej literatury "dla podtrzymania - jak pisała J. Preger w «Nowej Kulturze» równowagi umysłowej w aurze, w której dość jest celebracji". H. Bereza swoją recenzję rozpoczął od stwierdzenia, że Mrozek ma w Polsce tylu wielbicieli, iż "stał się niemal świętością narodowego dowcipu", <sup>nimo iż</sup> ~~tych~~ <sup>tych</sup> sam, "żyje z szargania świętości". Pregerówna wskazywała na związki satyry Mrożka z Gałczyńskim: "... przypomina się czasami nasz protoplasta groteskowych miniatur satyrycznych - autor «Zielonej gęsi». Jest tu jakieś, na pewno nie przynoszące ujmy pokrewieństwo. Podobieństwo w ataku na szablony filisterskiego myślenia." H. Bereza natomiast widział go "nie w rzędzie znakomitych humorystów polskiej literatury (W. Gąbrowicz, T. Breza, S. Dygat, S. Zieliński), lecz jako partnera Artura Marii Swinarskiego".

H. BEREZA: Urodzony parodysta. "Prz. kult.", nr 38. -

J. KWIATKOWSKI: Ad absurdum. "Twórcz.", nr 12 s. 123 - 127. -

J. PREGER: Książka współczesna. "Nowa Kult.", nr 42. 19

- Berenais Stanisława Czycza. "... tomik Czycza wydaje się zjawiskiem w młodej polskiej poezji wybitnym - (choć nierównym) - napisał M. Głowiński. Świadczy on w dużo większym stopniu niż o pogoni za pięknościami - o formowaniu się ciekawej postawy poetyckiej. Świadczy o dążeniach do konstruowania mitu poetyckiego, pełnego różnych aluzji kulturalno-historycznych i literackich, mówiących o kulturze artystycznej poety. /.../ Czycz zdobył sobie na mapie poezji kształtującą się od roku 1956, niewątpliwie mocną pozycję." Zdecydowanie odmienne zdanie

reprezentował recenzent "Współczesności" A. Szmidt, który napisał: "Czyż już debiutował jako katastrofista. Cudem jego 'pierwszego zbiorku było wyrażenie negacji dla wszelkich wartości współczesnego świata. Nic w nim nie znajdował godnego uwagi poza «orgią nóg» - chwilą zmysłowej miłości dwojga ludzi. Nowy tomik też jest w pewnym sensie próbą kontynuacji osiągnięć debiutu. Podobne ma rekwizyty, nastrój i tematykę. /.../ Poza patosem nie znajdziemy w tych wierszach nic - ani oryginalnych obrazów, ani uduchowienia czy żartu. /.../ Czyż zatracił w tym tomiku wyczucie dla ważkości słowa. Nie trzeba chyba udowadniać, że jest to u poety przewinienie więcej niż znaczące."

M. GŁOWIŃSKI: Czy neoekspresjonizm. "Twórcz.", nr 11 s. 129 - 131. - A. SZMIDT: Katastrofizm sztuczny i nudny† "Współcz.", nr 15. 78 80

#### CZERWIEC

1 Nagrody z okazji "Międzynarodowego Dnia Dziecka" zostały przyznane przez Prezesa Rady Ministrów za twórczość dla dzieci i młodzieży. Otrzymali je w dziedzinie literatury: H. Rudnicka i C.<sup>2.)</sup>Janczarski. 78 81

1 - 8 V Międzynarodowe Targi Książki, odbyły się w Warszawie. Uczestniczyło w nich 161 wystawców, w tym 110 zagranicznych, reprezentujących ponad 1 500 firm wydawniczych całego świata. Eksponowano ogółem ponad 40 tys. książek. Osobny dział zawierał albumy, artystyczne reprodukcje obrazów i płyty gramofonowe. Nowością Targów był salon muzyczny, gdzie można było przesłuchiwać najnowsze nagrania płytowe firm 21 krajów† Targi



uzupełniała wystawa grafiki książkowej ukazująca polski dorobek w latach 1957 - 1960.

Centrala Handlu Zagranicznego "Ars Polona" zawarła z krajami obozu socjalistycznego transakcje eksportowe na sumę ok. 450 tys. rubli, a z krajami kapitalistycznymi na ok. 236 tys. dolarów. Umowy importowe szacuje się łącznie na sumę ok. 500 tys. zł dewizowych. 80

2 Nagrody artystyczne miasta Krakowa za r. 1960 m. in. otrzymali, literacką - S. Otwinowski za twórczość literacką oraz zasługi dla rozwoju kultury w Krakowie i J. Kurek za 40-letnią twórczość literacką związaną z ziemią krakowską i aktywną działalność społeczno-kulturalną; nagrodę teatralną - T. Białkowski za osiągnięcia artystyczne na przestrzeni 50 lat pracy teatralnej, w tym 40 lat na scenie krakowskiej. 81

7 - 19 Zespół teatru francuskiego "Vieux Colombier" z Paryża występował gościnnie w Warszawie, Krakowie i Wrocławiu. 82

10 Dr Marcel Cohen doktorem honoris causa Uniwersytetu Warszawskiego. Na UW odbyła się uroczystość wręczenia dyplomu doktora honoris causa UW w zakresie nauk filologicznych prof. Uniwersytetu Paryskiego dr Marcel Cohenowi. 85

12 - 26 Festiwal Teatrów Polski Północnej. W Toruniu odbył się II Festiwal Teatrów Polski Północnej, w którym wzięły udział sceny 6 województw: białostockiego, bydgoskiego, gdańskiego, koszalińskiego, olsztyńskiego i szczecińskiego.

Otwarcie festiwalu poprzedziło nadanie teatrowi toruńskiemu

imienia Wilama Horzycy, jednego z zasłużonych ludzi polskiego teatru. W trakcie festiwalu pokazano 14 sztuk, z których nagrodzono następujące

Nagrodę ufundowaną przez toruńskie zakłady pracy za przedstawienie najlepiej upowszechniające wartości artystyczne, ideowe i wychowawcze przyznano zespołowi Bałtyckiego Teatru Dramatycznego w Koszalinie za realizację Ballady J. Słowackiego i Hamleta W. Szekspira w reż. T. Aleksandrowicza i scen. Z. Wierchowicz (23 VI).

Puchar przechodni "Panoramy Północy" za najlepsze przedstawienie uzyskał Teatr "Wybrzeże" Gdańsk-Gdynia-Sopot za realizację Nosorożca Ionesco w reżyserii Z. Hübnera, scenografii J. Banucha z muzyką W. Kotyńskiego (25 VI).

Nagrodę Woj. Komisji Koordynacyjnej do Spraw Upowszechnienia Kultury w Bydgoszczy za najlepszą inscenizację sztuki z repertuaru klasycznego - otrzymał H. Moryciński za inscenizację Kordiana Słowackiego wystawionego przez Teatr Polski w Bydgoszczy (16 VI).

Nagrodę "Gazety Pomorskiej" za reżyserię wydobywającą cenne dla współczesności elementy ideowe przyznano J. Maciejewskiemu, za sztukę Pamiętnik Ann Frank Goodricha i Hacketta wystawioną przez Teatr im. Jaracza Olsztyn-Elbląg (13 VI).

Nagrodę "Ilustrowanego Kuriera Polskiego" za najlepszą reżyserię sztuki współczesnej otrzymał J. Gruda za Widok z mostu Millera w Teatrze Współczesnym w Szczecinie (18 i 19 VI).

W związku z festiwalem ogłoszono konkurs na publikację prasową o Festiwalu. Inicjatorem była "Gazeta Pomorska". Festiwal Toruński oceniono podobnie jak w roku ubiegłym bardzo pozytywnie, sprawozdawcy podkreślali m. in. znakomitą organizację. A. Tarn, sprawozdawca "Dialogu" za jedyny mankament uznał nagrody pieniężne i honorowe ufundowane przez prasę i instytucje, wg niego ta inowacja tegorocznego festiwalu z "pięknej wiosny toruńskiej" uczyniła coś w rodzaju "zawodów sportowych". "Bardzo nie lubię - pisał Tarn -

hierarchizacji w teatrze, ani ocen porównawczych, ani autorytatywnych sądów. Mnie może podobać się jedno, komu innemu drugie. Dlaczego podoba mi się to a nie tanto świadczy raczej o mnie niż o spektaklu czy sztuce. I czemu krytycy mają ferować wyroki? Zadaniem ich jest informować, albo pisać o sobie (na marginesie spektaklu czy samego utworu)."

62, 147 Problem ogólniejszy poruszył w swoim sprawozdaniu S. Polanica, który nie negując potrzeby Festiwalu w Toruniu, zaatakował coraz częstsze inicjatywy organizowania festiwalu dzielnicowych (zob. poz. 59, 135) stwierdzając, że niesłuszne jest takie rozdrabnianie energii. "Rozprasza to wysiłki i stwarza jakiś niezdrowy chyba partykularyzm teatralny nie stwarzając przy tym żadnych możliwości dokonywania corocznego przeglądu naszych najlepszych osiągnięć teatralnych." Polanica proponował (powołując się na postulat Klubu Krytyki Teatralnej) aby organizować doroczne festiwale ogólnopolskie o charakterze centralnym z siedzibą w Krakowie, w czasie trwania "Dni Krakowa".

B. DANOWICZ: Kruczkowski, Miller, Ionesco i inni. "Nowa Kult.", nr 30. - J. P. GAWLIK: Toruńskie żniwa. "Życie lit.", nr 28. - K. GORSKI. "Tyg. powsz.", nr 33. - (Kos) /M. KOSIŃSKA/. "Życie Warsz.", nr 150, 152, 158. - ~~Id.~~ "Tryb. Ludu", nr 178. - S. POLANICA. "Słowo powsz.", nr 38. - A. T. /A. TARN/. "Dialog", nr 8 s. 128 - 129.. 86

20 O d z n a c z e n i a R a d y P a ń s t w a P R L d l a W ł o c h ó w. Ambasador PRL w Rzymie A. Willman wręczył wysokie odznaczenia obywatelom włoskim, którzy szczególnie przyczynili się do umocnienia więzów przyjaźni między Polską a Włochami. Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczony został prof. D. Valeri z Uniwersytetu Padewskiego, przewodniczący Towarzystwa im.



Francesco Nullo, tłumacz poezji polskiej (m. in. Sonetów Krymskich); Krzyże Oficerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: prof. G. Fiocco, dyrektor Instytutu Historii Sztuki Fundacji Giorgio Cini w Wenecji, członek Accademia dei Lincei, adwokat R. Tognazzi, inicjator wymiany kulturalnej między Warszawą a Wenecją, prof. G. Marchioli, wybitny krytyk sztuki i prof. L. Cini, docent literatury i języka polskiego na Uniwersytecie Padewskim, tłumacz współczesnej poezji polskiej. 84

20 Nagroda literacka im. M. Zaruskiego. Doroczną nagrodę ustanowioną przez Klub Marynistów LPŻ przyznano L. Bądkowskiemu za powieść pt.: Połów nadziei i B. Miazgowskiemu za całokształt 30-letniej pracy literackiej i publicystycznej, poświęconej tematyce morskiej. 85

21 Konkurs literacki na powieść z dziejów walk wyzwoleniczych narodu polskiego, pamiętniki żołnierskie lub powieść o problematyce współczesnej ogłoszony dn. 6 IX 1959 przez Wydawnictwo MON został rozstrzygnięty. Sąd konkursowy pod przewodnictwem L. Kruczkowskiego przyznał dwie równorzędne I nagrody W. Żukrowskiemu za powieść Rebiata (wyd. pt. Skąpani w ogniu, 1961) oraz J. Henowi za powieść Kwiecień, dwie równorzędne II nagrody - B. Czeszce za V kompanię i J. Putramentowi za Arkę Noego; trzy równorzędne III nagrody - A. Latoszek i J. Płomieńcowi za pamiętnik Bose i obdar-  
te, R. Bratnemu za powieść Śniegi płyną oraz A. Siekierskiemu za powieść Ocalenie. 87

28 Konkurs na Wspomnienia z mego życia rozpisany w 1958 przez Komitet Obchodów 50-lecia Międzyna-

rodowego Ruchu Kobiecego oraz 6 redakcji pism kobiecych i większych został rozstrzygnięty. Nadesłano 2 757 prac, z których 7 uzyskało nagrody pieniężne, a 28 - rzeczowe. I nagrodę otrzymała 90-letnia Marcjanna Fornalska za Pamiętnik matki (zob. poz. 133).

88 90

- Konkurs Międzyorganizacyjnej Komisji Upowszechniania Książki został rozstrzygnięty. W konkursie na publikację prasową o książce i czytelnictwie na wsi, ogłoszonym w roku 1959 przez Międzyorganizacyjną Komisję Upowszechniania Książki I nagrodę otrzymali: J. Głogowski i St. Kisiecki za ogłoszony w "Dzienniku Ludowym" artykuł pt.: Daleko od marzenia; dwie II nagrody współpracownicy "Zielonego Sztandaru", W. Pietruczuk i Z. Biłgorajska, trzy III - J. Roszko ("Świat"), H. Pogorzelski ("Trybuna Mazowiecka") i J. Kania ("Dziennik Ludowy").

89 91

- Jarosław Iwaszkiewicz we władzach Europejskiej Wspólnoty Pisarzy. Na kongresie pisarzy europejskich w Rzymie wybrany został do władz J. Iwaszkiewicz. Na obradach kongresu rzymskiego Polskę reprezentowali m. in. J. Iwaszkiewicz i J. Brzechwa.

90 92

- Jerzy Toeplitz prezesem Międzynarodowej Federacji Archiwów Filmowych (FIAT). Zgromadzenie ogólne członków FIAT, które obradowało w Amsterdamie, wybrało ponownie przewodniczącym Federacji prof. ~~Jerzeg~~ Toeplitza.

91 93

- Człowiek z głową jastrzębia Jarosława Marka Rymkiewicza. Recenzenci ~~tworzą~~ w zdecydowanej większości ~~przypredków~~ ocenili tomik Rymkiewicza pozytywnie.

"Człowiek z głową jastrzębia" - pisał M. Piechał - to w stosunku do wydanego przed laty tomiku «Konwencje» rozrost wszerg i w głąb poetyckiego doświadczenia J. M. Rymkiewicza najwybitniejszego przedstawiciela młodych poetów polskich". J. Przyboś swój List do młodego poety rozpoczął następującą uwagą. "Rymkiewicz /.../ jak rzadko który z młodych myśli o poezji zastanawia się jak pisać: zdolny i pracowity z pewnością pozostanie przy biurku literackim i wróżyć mu można piękną przyszłość." W recenzji podkreślono szczególnie doskonałość techniczną prezentowanych wierszy, odrębność na tle współczesnej poezji, odwagę wreszcie, nawiązywania do niepopularnych wzorów, np. poezji oświecenia. Według M. Głowińskiego Rymkiewicz w swoim ostatnim tomiku "światłom i dojrzałe realizował współczesny klasycyzm, daleki od posądzeń o paseizm."

"Poezja Rymkiewicza jest poezją jakiegoś nowego klasycyzmu. - Pisał recenzent "Życia Literackiego". Zdecydowana rytmiczność, a nawet stroficzność tej poezji coś takiego na pierwszy rzut oka sugeruje, trudno jednak poddawać się tak drobnym sugestiom. Dopiero treści tej poezji, do których zaliczam również obraz poetycki, przenośnię i metaforę, decydują o jej klasycznym ładzie. /.../ Stąd można by powiedzieć, że wiersze Rymkiewicza są po trosze małymi dramatami pilnie strzegącymi klasycznej zasady jedności miejsca, czasu i akcji. I to jest w wierszach Rymkiewicza najcenniejsze. Ta ogólna pochlebna ocena nie oznaczała braku uwag szczegółowych, których poecie nie szczędzono. Odmienną od cytowanych tu opinii reprezentował J. Maciejewski, recenzent "Współczesności". "Rymkiewicz - pisał - jest więc poetą harmonii także wewnętrznej. Poeci harmonię taką osiągają na ogół w wieku dojrzałym, niekiedy pod koniec życia. /.../



Rymkiewicz jest poetą młodym. Jego spokój jest odblaskiem «mądrości» cudzej, wynikiem braku wyraźniejszych pasji, wynikiem postawy kwietystycznej. /.../ Tradycjonalizm i harmonia Rymkiewicza są konsekwencją jego «porządku filozoficznego». A tego ostatniego, mimo szacunku dla odczytania i mistrzostwa wersyfikacyjnego Rymkiewicza aprobować nie umiem." Książka uzyskała wyróżnienie dla młodych pisarzy "Nowej Kultury" za rok 1960.

J. ŁUKASIEWICZ. "Tyg. powsz.", nr 42. - J. MACIEJEWSKI: Blaski i cienie paseizmu. "Współcz." nr 24. - (Not.) Liryka malowana retoryką. "Życie lit." nr 35. M. PIECHAŁ: "Człowiek z głową jastrzębia" Jarosława Marka Rymkiewicza. "Nowa Kult.", nr 42. - J. PRZYBOS': List do młodego poety. "Prz. kult.", nr 51. - J. ROGOZIŃSKI: J. M. RYMKIEWICZ. "Nowa Kult.", nr 51/52.

92 94

- Mit o świętym Jerzym Jerzego Harasymowicza, podobnie jak cała jego dotychczasowa twórczość wzbudził duże zainteresowanie. Recenzenci zastanawiali się w jakim stopniu nowy tom młodego poety kontynuuje "nadrealistyczną" fantastykę Wieży melancholii i Przecięcia kopii, i czy słuszną była teza J. Kwiatkowskiego, który przeciwstawiał twórczość Harasymowicza "racjonalizmowi" tradycyjnej awangardy. Z tezą J. Kwiatkowskiego polemizował m. in. J. Maciejewski we "Współczesności",

wg niego analiza Mitu o świętym Jerzym nie pozwala mówić o odmienności<sup>poezji</sup> Harasymowicza w stosunku do całej linii przeobrażeń młodej liryki, której tradycje Maciejewski wiązał z awangardą. "Nie widzę dziś - pisał - żadnych szans na to, aby można z nadrealizmu coś nowego wydobyć. A już żadnych uzasadnień do przeciwstawiania go /Harasymowicza/ awangardzie, która była jakością wyższą, doskonalszą." R. Matuszewski ~~reprezentował~~ podobne zdanie. " ... wprawdzie /.../ - pisał - Mit o świętym Jerzym ustabilizował niejako Hara-

symowicza bliżej pozycji fantastyki «arkadyjskiej», dość odległej od niespokojnej wizyjności Wieży melancholii, to jednak ogólny profil jego poezji stanowi z pewnością jeden z elementów pogających potwierdzić tendencje ogólne nowego okresu: częściowy odwrót od rygorów intelektualnych i głębszej problematyki oraz kult «wolnej wyobraźni». Z tym, że stanowisko Harasymowicza wcale nie okazało się tu specjalnie skrajne. Przeciwnie: jako poeta stosunkowo czytelny, operujący walorami nastrojowo-emocjonalnymi (niewątpliwe fikacje z Gałczyńskim), Harasymowicz należy do tych młodych poetów, którzy stosunkowo łatwo uzyskali popularność."

J. IWASZKIEWICZ. "Życie Warsz.", nr 230. - J. KWIATKOWSKI: Krzyż i rodzinne pastwiska. "Twórcz.", nr 10 s. 122 - 126. - J. KWIATKOWSKI: Poezja i wrażliwość. "Współcz.", nr 20. - J. MACIEJEWSKI: Poeta i krytyk. "Współcz.", nr 18. - R. MATUSZEWSKI: Humoreski liryczne. "Prz. kult.", nr 42. - J. ROGOZIŃSKI: Harasymowicz. "Nowa Kult.", nr 49. - J. TRZNADEL: Granice poetyckiego świata. "Współcz.", nr 20. - R. MATUSZEWSKI. "Roczn. lit." 1958, 1959, 1960". Warsz. 1964 s. 33 - 34.

93 05

## LIPIEC

- 7 Konkurs na najciekawszą korespondencję, pod hasłem "Życie kulturalne mego środowiska" ogłoszony 15 I 1960 r. przez redakcję "Kamery" i Lubelski Dom Kultury został rozstrzygnięty. Celem konkursu było zebranie danych na temat aktywności kulturalnej Lubelszczyzny oraz "białych plam" na mapie życia kulturalnego tego województwa. Chodziło zwłaszcza o sytuację panującą w dziedzinie kulturalnej na wsi, w małych miasteczkach, w zakładach pracy. Jury w składzie M. Bechcyc - Rudnicka, L. Gzella, T. Kłak, M. Knorr, I. Szczepkowska, A. Tatar-kiewicz - przyznało 3 równorzędne II nagrody (700 zł) F. Żeleźnemu za pracę pt.: O kulturze zabitej deskami, J. Lulkowi za pracę Lubartów leży koło Lublina, J. Sroce za Bialski notatnik kulturalny. 96
- 22 Nagrody artystyczne Wojewódzkiej Rady Narodowej ze Szczecina z okazji Święta Odrodzenia otrzymali m. in.: A. Rodziewicz, dyrektor Państwowych Teatrów Dramatycznych w Szczecinie (nagrodę II stopnia); R. Liskowacki literat i publicysta (nagrodę III stopnia); S. Badoń i B. Konicki organizatorzy bibliotekarstwa (nagrody III stopnia). 97
- 22 Nagrody artystyczne Wojewódzkiej Rady Narodowej Rzeszowa za rok 1960 otrzymali m. in.: Mirecki z "Nowin Rzeszowskich" za całokształt pracy dziennikarskiej; T. Ostrowski i A. Jakubowicz z rozgłośni rzeszowskiej za osiągnięcia w twórczości radiowej; K. Zieliński z Jasła za popularyzację literatury i czytelnictwa. 98



22 Nagrody artystyczne Wojewódzkiej Rady Narodowej Olsztyna za rok 1960 przyznano m. in.: literacką - K. Oleksikowi za utwór Czarownice znad Beldanu; dziennikarską - M. Okęckiej-Bromkowej z rozgłośni regionalnej Polskiego Radia. 99

- Nagroda Kanaadyjskiej Federacji Stowarzyszeń Filmowych przyznana została A. Wajdzie za umiejętne wykorzystanie środków ekspresji i wysoki poziom techniki filmowej w Popiele i diamencie. 100

- Prof. Stanisław Kolbuszewski - wykładowcą w Kanadzie. Dr. Stanisław Kolbuszewski, prezes Opolskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, prof. Uniwersytetu Wrocławskiego i kierownik katedry literatury polskiej w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu, zaproszony został przez rektora francuskiego uniwersytetu w Montrealu do prowadzenia w r. akadem. 1960/1961 wykładów i seminariów z literatury polskiej i teorii literatury. 104

- Nagrodę "Polityki" za 1960 za twórczość w dziedzinie najnowszej historii Polski m. in. otrzymała M. Turlejska za szkice pt.: O wojnie i podziemiu. Dyskusje i polemiki. W dziale przekazów dokumentalnych, wspomnień i pamiętników I nagrodę otrzymała M. Fornalska za Pamiętnik matki, VII nagrodę - M. Porwit za książkę pt. Obrona Warszawy. Wrzesień 1939 rok. 102

VII - X Wznowienie "Ruchu Literackiego".  
Po dwudziestu latach przerwy w ukazywaniu czasopisma Komisja Historyczno-Literacka Polskiej Akademii Nauk przy współudziale Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza wznowiła "Ruch Li-

teracki". Dwumiesięcznik redaguje Komitet Redakcyjny w skład którego weszli: W. Danek (red. naczelny), P. Grzegorzczak, J. Kajtoch, J. Kwiatkowski, J. Nowakowski, S. Sierotwiński, J. Spytkowski, A. Trepieński i T. Ulewicz oraz Rada Naukowa: S. Pigoń (przewodniczący), Z. Czerny, W. Kubacki, H. Markiewicz i K. Wyka. Komitet pisma sprecyzował zadania w nocie zamieszczonej w pierwszym (podwójnym) zeszycie. " Ruch Literacki rozpoczyna nowy żywot wydawniczy, pragnąc pełnić podobną do poprzedniej służbę. Wśród przemian, które dokonały się w przełomowym okresie, okazała się pilna potrzeba wznowienia organu, który by dał im jak najpełniejsze świadectwo w nauce polonistycznej. /.../ «Ruch Literacki» ma odpowiedzieć aktualnemu tempu rozwojowemu naszej nauki i być odzwierciedleniem jej bieżącego życia, chce towarzyszyć im przez ogłaszanie wyników badań oryginalnych, nieznanych materiałów, sprawozdań ze studiów polskich i obcych, a zwłaszcza przeglądów i informacji." Pismo adresowano głównie do nauczycieli polonistów. Pierwszy zeszyt "Ruchu Literackiego" Redakcja dedykowała ~~Stanisławowi~~ Pigońowi z okazji pięćdziesięciolecia pracy naukowej. 103

## SIERPIEŃ

7 D y s k u t u j e m y o T e a t r z e T e l e w i z j i .  
Redakcja tygodnika "Radio i Telewizja" zainicjowała dyskusję o Teatrze Telewizji artykułem R. Szydłowskiego W stronę małych form (nr 32). Artykuł poprzedzała nota od redakcji ustalająca w sposób ogólny problematykę i kierunek dyskusji: "Chcielibyśmy tu widzieć zarówno rozważania natury ogólnej, jak i bardziej szczegółowe analizy precyzujące poglądy dyskutantów na temat specyfiki telewizyjnej adaptacji, gry aktorskiej, reżyserii, scenografii itp. /.../

Mamy nadzieję, że dyskusja taka przyczyni się do sprecyzowania tak płynnych jeszcze kanonów estetyki telewizyjnej." Dyskusja przyniosła wiele wypowiedzi, wzięli w niej udział m. in. Z. Krzyżanowska, W. Sadkowski, K. Gruszczyński, L. Pijanowski, S. Stępień, W. Sokorski, K. Kuliczowska, St. Marczak-Oborski i wreszcie naczelny reżyser telewizji A. Hanuszkiewicz, który dyskusję podsumował. Głosy dyskutantów ogniskowały się wokół następujących problemów: "powszechność tego specyficznego teatru" i wynikające stąd postulaty, "granice eksperymentu i komunikatywności", odrębność od teatru "scenicznego" i filmu, poszukiwania stylistyczne, problem zarysowującego się nowego sposobu gry aktorskiej. Najwięcej jednak miejsca zajęły sprawy repertuarowe. R. Szydlowski w swoim artykule stwierdził, że problemem wielkiej wagi jest konieczność dostarczenia telewizji odpowiednich tekstów. Wg niego konkursy organizowane oraz pisane specjalnie dla Teatru Telewizji utwory - nie wystarczą, i że powinno się wykorzystać w tym celu istniejącą już literaturę odpowiednio ją tylko adoptując. Szydlowski zastanawiając się nad najbardziej odpowiednią formą literatury doszedł do wniosku, że powinny to być "małe formy, utwory kameralne, często epickie, w których poważną rolę odgrywa narracja i dialog". Również sprawom repertuarowym poświęcił swoją wypowiedź W. Sadkowski zgadzając się ze zdaniem Szydlowskiego, iż właściwie adaptowane teksty literackie, mają największe szanse w Teatrze Telewizji, co zresztą potwierdziły wg niego niezwykle udane adaptacje dwu powieści S. Dygata Jezioro Bodeńskie (zob. poz.       ) i Podróż (zob. poz.       ). "Myślę, - pisał - że w tej właśnie dziedzinie pisarstwa telewizyjnego związanego ściśle z najbardziej żywotnym i płodnym intelektualnie nurtem literatury współczesnej tkwią największe szanse i perspektywy rozwojowe Teatru Telewizji". Ponadto Sadkowski podkreślając



znaczenie Teatru Telewizji w naszym życiu artystycznym wskazywał, że częstotliwość premier telewizyjnych, przywraca "heroiczne" czasy w życiu teatralnym, co z kolei otwiera nieograniczone możliwości wychowania kadry scenicznej, że wreszcie Teatr Telewizji docierając do masowego odbiorcy stwarza "szansę wskrzeszenia «złotego wieku» sztuki scenicznej, kiedy była ona powszechną rozrywką towarzyszącą wszelkim skupiskom i zgromadzeniom, jak w okresie rozkwitu «comedia' della'rte»". Sadkowski wystąpił z propozycją zajęcia się twórczością takich pisarzy jak T. Breza, J. Putrament, B. Czeszko, T. Różewicz, J. Iwaszkiewicz, Z. Nałkowska, A. Rudnicki itd. Przeciw adaptacjom a za twórczością oryginalną wypowiedział się W. Sokorski. "W każdym razie ja osobiście - pisał - zgadzam się z tezą, że oryginalna twórczość dla radia i telewizji decyduje o jej przyszłości. Jeżeli kładziemy nacisk na adaptacje, to dlatego, że ciągle jeszcze własna twórczość jest niedostateczna." Nie wykroczyła również poza sprawy repertuaru wypowiedź K. Gruszczyńskiego, który m. in. zwrócił uwagę, że w krajach od dawna posiadających telewizję dramaturgia specyficznie telewizyjna narodziła się poza teatrem, że nie tworzą jej pisarze, ani reżyserzy, ani doktorzy lecz dziennikarze, pedagodzy i gawędziarze. Większość dyskutantów akceptowała dotychczasową linię programową Teatru Telewizji. Tę część dyskusji, która poruszyła sprawy repertuaru<sup>zakonicyt</sup> kierownik Działu Literatury i Teatru w Telewizji S. Marczak-Oborski artykułem Niech dalej trwa..., w którym m. in. przypomniał, że w sezonie 1959/1960 wszystkie sceny warszawskie dały 53 premiery, natomiast Teatr Telewizji wraz z Estradą Literacką i Poetycką aż 55 inscenizacji własnych, których przygotowanie - nie jest łatwiejsze niż w teatrze. Ponadto zwrócił uwagę na fakt, że sprawy repertuaru - muszą być ustalane w oparciu o zainteresowa-

nia ponadmilionowej widowni - a więc zakłada się z góry pewien eklektyzm. Starano się to rozwiązać wprowadzając parę cykli programowych: utwory zajmujące się problematyką współczesną, sprawami politycznymi, poświęcone sprawom obyczajowym np.: Śnieg K. Paustowskiego, Złota karetka Leonowa, Strach i nędza III Rzeszy B. Brechta, Koncert życzeń Wygodzkiego itd. Drugi nurt repertuaru to dzieła o podobnej tematyce współczesnej, ale nieco trudniejsze, rozgrywające się na szerszej płaszczyźnie poruszające problemy moralne, posługujące się metaforą np.: Mario i Czarodziej T. Manna (zrealiz. 14 III), Proces Joanny d'Arc A. Seghers (zrealiz. 7 III), Granica Z. Nałkowskiej (zrealiz. 22 V), Biała A. Rudnickiego (zrealiz. 23 V). Liczne pozycje z tej najtrudniejszej Wg Marczaka-Oborskiego grupy zdobyły sobie największą popularność i uznanie. Repertuar rozrywkowy reprezentowały m. in. pozycje: Zawadiaka mimo woli A. Moravii (zrealiz. 11 IV), Pola Elizejskie S. Dygata (zrealiz. 6 XI), Człowiek, który zdemoralizował Handleyburg M. Twaina (zrealiz. 11 VII). Wreszcie czwarty nurt repertuaru, klasyka: Mickiewicz, Moliere, Musset, Ibsen, Gogol, Cechow, Żeromski, Dostojewski, Tolstoj, France, Safona, Słowacki, Apolinaire itd. "Tyle się mówiło dotychczas o eklektyzmie, - napisał na zakończenie Marczak-Oborski - że pora wreszcie wyjawić, na czym polega w tym wypadku jego zasada porządkująca, nadająca mu sens i jednolitość. Tą zasadą jest kierunek ideowy. /.../ Teatr Telewizji zamierzył sobie kształtowanie świadomości, wrażliwości i wyobraźni widza poprzez kontakt z wybitną humanistyczną literaturą, bez znajomości której człowiek współczesny byłby wewnętrznie kaleki, pozbawiony wieku najpiękniejszych wzruszeń i myśli."

Polemicznie w stosunku do założeń programowych Teatru Telewizji wystąpił L. Pijanowski w artykule Dwie sprawy najważniejsze. /.../ trzeba wreszcie powiedzieć głośno i wyraźnie, że po-

niedziątkowe dramatyczne spektakle telewizyjne są dla bardzo wielu widzów po prostu niezrozumiałe, a także dla bardzo wielu ... nudne - bo tematycznie zbyt wysublimowane i odległe." Pijanowski nie negując potrzeby spektaklów telewizyjnych w Teatrze Telewizji stwierdził na zakończenie artykułu, że tylko do Teatru Telewizji nie można się ograniczać, gdyż wg niego "... jest to teatr awangardowy, intelektualny, a nie masowej widowni. Potrzebny jest jeszcze jeden teatr telewizyjny o nie mniejszych, lecz innych ambicjach. Konieczny jest cykl widowisk, prezentujących przy pomocy wybitnych aktorów w jak najbardziej komunikatywnych inscenizacjach dzieła dramaturgii polskiej i światowej, których ważność i zrozumiałość dla wielkiej widowni została tysiące razy sprawdzona na scenach."

Dyskusję podsumował A. Hanuszkiewicz w artykule - Jesteśmy na początku drogi. "... dwie rzeczy - pisał - budzą mój niepokój. Jedną może nieistotną, poruszoną przez Zofię Krzyżanowską (Z. Krzyżanowska domagała się zlikwidowania w spektaklach telewizyjnych tego, co wg Hanuszkiewicza jest ich główną siłą: filmowego zbliżenia aktora) drugą bardziej zasadniczą postulowaną przez Lecha Pijanowskiego", wg którego poniedziałkowy teatr telewizji to teatr awangardy intelektualnej, a nie masowej widowni. Hanuszkiewicz zaprzeczył temu. "Ze wszystkich telewizyjnych ankiet - pisał - wynika niezbicie, że właśnie poniedziałki teatralne obok Dziennika T|V są najbardziej masowo oglądane (wg ostatnich danych ponad 90% telewidzów ogląda je stale)."

W. Sokorski w drugim swoim artykule Teatr konkretnego odbiorcy opowiedział się po stronie Hanuszkiewicza w jego polemice z Krzyżanowską i Pijanowskim, a następnie stwierdził "... jesteśmy w Polsce na dobrej drodze ukształtowania własnej konwencji tele-



wizyjnej, która nie jest ani konwencją teatralną, ani filmową, ani «nijaką». W Polsce Teatr telewizji powstaje jako coś odrębnego. U podstaw jego rozwoju leży nie tylko pierworództwo literatury lecz całe wieki tradycji teatru i pół wieku filmu. /.../ Nie zapierajmy się więc swojego pochodzenia, nie wychodźmy «dalej», lecz «inaczej».

K. GRUSZCZYŃSKI: Dramat poza teatrem. "Radio i Telewizja", nr 37. - A. HANUSZKIEWICZ: Jesteśmy na początku drogi. "Radio i Telewizja", nr 47. - K. KULICZKOWSKA: Aktor na szklanym ekranie. "Radio i Telewizja", nr 41. - Z. KRZYŻANOWSKA: Wizja w telewizji. "Radio i Telewizja", nr 33. - S. MARCZAK-OBORSKI: Niech trwa... "Radio i Telewizja", nr 45. - L. PIJANOWSKI: Dwie sprawy najważniejsze. "Radio i Telewizja", nr 38. - W. SADKOWSKI: Teatr awangardy intelektualnej. "Radio i Telewizja", nr 35. - W. SOKORSKI: Z okazji dorocznych nagród. "Radio i Telewizja", nr 19. - W. SOKORSKI: Teatr konkretnego odbiorcy. "Radio i Telewizja", nr 49. - R. SZYDŁOWSKI: W stronę małych form. "Radio i Telewizja", nr 32.

104

15 Nagrody artystyczne Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie za rok 1960 w związku z XVI rocznicą wyzwolenia otrzymał m. in. <sup>nagrody</sup> literacką: A. Jaworski, organizator, wydawca czasopisma "Kamena". 105

15 Występy Teatru im. J. Słowackiego i Teatru "Sirena" w Moskwie. Zespół Teatru im. Słowackiego wystawił na scenie teatru im. Wachtangowa w dn. 20 - 30 VII Pana Jowialskiego Fredry, Popas Króla Jegomości Grzymały-Siedleckiego i Życie Galileusza Brechta. Wszystkie przedstawienia miały komplety na widowni, a Życie Galileusza było retransmitowane przez telewizję radziecką. Ogółem zespół dał w Moskwie

11 przedstawień ocenionych b. pochlebnie przez publiczność i krytykę.

106

- 18 - 27 Międzynarodowa konferencja Poetyki, odbyła się w Warszawie zorganizowana z inicjatywy Instytutu Badań Literackich PAN i Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego. Przybyło na nią 32 uczonych z 11 krajów Europy i Ameryki (Anglia, Bułgaria, CSR, Francja, Holandia, Izrael, NRD, Rumunia, Stany Zjednoczone, Węgry, ZSSR).<sup>HygTonomo</sup> 52 referaty zgrupowane w 9 określonych działach tematycznych:
- I Poetyka i lingwistyka, wzajemny stosunek stylów literatury pięknej i stylów języka, w dziale tym wygłosili referaty: R. Ingarden, E. Stankiewicz, W. Górny, L. Doleżał, K. Hausenblas, S. Skwarczyńska.
- II. Zagadnienia wersyfikacji i tkanki dźwiękowej, w tej grupie wygłoszono 8 referatów, m. in.: N. I. Żyszkiną, J. Kuryłowicz, C. Watkins, P. Prost, J. Hollander, M. Dłuska, Z. Siatkowski, Z. Topolińska.
- III. Zagadnienia intonacyjne - wiersze i proza w ich wzajemnym stosunku: D. Davie, M. Grzędzielska, L. Pszczołowska, Z. Czerny, Z. Kopczyńska, C. Stutterheim.
- IV Leksyka i semantyka poetycka (7 referatów): T. Vianu, J. Pele, J. Sławińska, J. Krzyżanowski, M. R. Mayenowa, K. Górski, B. Hrushovsky.
- V Funkcje elementów gramatycznych w poezji (7 referatów): R. Jakobson, Z. Klemensiewicz, R. Austerlitz, A. Niculescu, F. Berry, W. Świeczkowski, C. H. von Schoeneveld.
- VI Poetyka folkloru (5 referatów): P. Dinekow, R. Austerlitz, K. Horalek, S. Dżdżew, H. Penkert.
- VII Zastosowanie metod matematycznych w poetyce (4 referaty):

A. Abernathy, Th. Sebech, J. Fónagy, J. Woronczak.

VIII Poetyka historyczna i porównawcza (7 referatów): D. S. Li-  
chaczew, W. Tatarkiewicz, R. Brower, A. Stein, Cz. Zgorzelski,  
W. Erlich, E. Georgijew.

IX Problemy interpretacji i oceny w poetyce (3 referaty): S. Żół-  
kiewski, H. Markiewicz, A. Moles.

Zarówno w referatach jak i w dyskusji (120 głosów) zdaniem sprawozdawców wyraziły się dwa główne kierunki w interpretacji utworu literackiego: 1) z punktu widzenia założeń fenomenologii i bliskiego jej "new criticism" oraz 2) interpretacja lingwistyczna zarówno o charakterze synchronicznym strukturalnym, jak i o tendencjach historycznych. W podsumowaniu dyskusji podkreślono, że ogromną korzyścią, jaką konferencja przyniosła, była szeroka wymiana doświadczeń metodologicznych, osiągnięć badawczych i teoretycznych uogólnień. Tej wzajemnej informacji tak ważnej w dziedzinie metody, operującej bardzo małą ilością tez ogólnie przyjętych służyła także wystawa wydawnictw i informacja bibliograficzna.

Materiały sesji zawiera: Poetyka. (Rozprawy, studia, przedstawione na pierwszej Międzynarodowej Konferencji roboczej, poświęconej zagadnieniom poetyki w Warszawie w dniach 18 - 27 VIII 1960 r. Warsz. 1961. PAN IBL.

M. GŁOWIŃSKI: Rewelacje poetyki. "Współcz.", nr 19. -  
Z. KOPCZYŃSKA, L. PSZCZOŁOWSKA, "Pam. lit.", nr 4 s. 525 - 532. -  
Z. ŁAPIŃSKI. "Tyg. powsz.", nr 40. - R. M. MAYENOWA. "Nauka pol.",  
nr 4 s. 196 - 205. - A. OKOPIEŃ. "Kult. i Społecz.", nr 4 s.  
228 - 237. - J. RÓŻYŃCZO-PAWŁOWSKA: Warszawska dekada poetyki.  
"Nowa Kult.", nr 38. - W. STARZYŃSKI. "Tryb. Ludu", nr 240.

1090



- O d z n a c z e n i e p r o f. Ż a n n y K o r m a n o -  
w e j. Rada Państwa przyznała Order "Sztandar Pracy" II klasy  
prof. Ż. Kormanowej z Uniwersytetu Warszawskiego, historykowi,  
badaczowi dziejów polskiego ruchu rewolucyjnego i działacze spo-  
łecznej - z okazji 60 rocznicy jej urodzin. 108
- O d z n a c z e n i e l i t e r a t a ż y d o w s k i e g o.  
Z okazji 70 rocznicy urodzin oraz za całokształt działalności  
literackiej i społecznej Rada Państwa nadała Krzyż Oficerski  
Orderu Odrodzenia Polski Markowi Rakowskiemu, literatowi żydow-  
skiemu. M. Rakowski jest krytykiem i publicystą oraz tłumaczem  
na język Idisz. 108

#### WRZESIEŃ

- 1 P r e m i e r a f i l m u p o l s k i e g o Krzyżacy.  
Scenariusz (wg powieści H. Sienkiewicza) J. S. Stawiński i A.  
Ford. Reż. A. Ford. Scenogr. R. Mann.

Od chwili ogłoszenia przez A. Forda zamiaru realizacji fil-  
mu, aż do momentu premiery, zdania krytyki na temat potrzeby ta-  
kiego filmu były <sup>podzielone</sup> kontrowersyjne. Sukces realizatorów potwierdził  
„Jeśli idzie o adaptację „Krzyżaków” Sienkiewicza - pisał re-  
cenzent „Trybuny Ludu” - dzieła niezmiernie głęboko wrosłego w  
polską tradycję kulturalną, to sama zapowiedź ekranizacji po-  
wieści spotkała się już z niezmiernie żywym zainteresowaniem,  
budząc w równej mierze nadzieję co i uzasadnione obawy. Adapta-  
cja jest bowiem zawsze dość ryzykownym zabiegiem, a w tym wypadku  
przypadku ryzyko było szczególnie duże. Oddzielenie fabuły owego  
historycznego romansu od żywej tkanki świetnej Sienkiewiczows-  
kiej prozy zdawało się grozić ześlizgnięciem filmu w ckliwy melo-  
dramat rozgrywający się na dobitkę na obszarze wielkich narodo-  
wych wydarzeń.” <sup>Sukces realizatorów potwierdzili</sup>  
już pierwsi recenzenci. „Trzeba podkreślić, - pisał W. Leś-  
niewski - że Krzyżacy nasz pierwszy monumentalny film nie musi  
uzasadniać swojego istnienia.” „Dominuje nie pozbawiona megalom-  
anii satysfakcja, że oto zdaliśmy jakiś ważny egzamin, żeśmy  
«nie gęsi» . Może być, że cudzoziemiec trzeźwiej popatrzył na  
nasze sukcesy. /.../ I dla nas te cele ostateczne nie są bez  
znaczenia”. (J. Płażewski). Problemem, który poruszano w wielu  
recenzjach, były różnice i analogie między wizją czytelnika, a

tą którą dał film, prawa tzw. "konkretyzacji" dzieła literackiego. Podkreślano, że "Ford, scenarzyści i aktorzy tworzyli ten film umiejętnie sięgając w okolice wyobraźni, pamięci ogółu. /.../ W rezultacie powstał obraz niezbyt indywidualny - przeciwnie, jak najbardziej zbliżony do owej wyczuwalnej przeciętnej. Pokazano wiek XV nie przez miniatury, jak Olivier, ani przez częściową stylizację plastyczną jak Eisenstein /.../, ale dano, mimo autentyzmu architektury, wiek XV widziany przez XIX - inspirowany przez malarstwo Kosaka, Gersona czy Matejki, /.../ przez skalę emocjonalno-plastyczną w jakiej żył Sienkiewicz." (W. Leśniewski). "Mam chyba prawo - zakończył swą recenzję J. Płażewski - wyróżnić Fordowi uznanie wraz z przekonaniem, że zrobił film potrzebny, aktualny i poważny nie tylko skalą zaangażowanych środków, ale samymi ambicjami artystycznymi."

"Dawno już nie czytało się tylu jedomyślnych ocen utrzymanych w tak niezwykle podniosłym tonie - napisał B. Michałek recenzując film "Krzyżacy" Aleksandra Forda uznani zostali za wspaniały epos narodowy. Nieprzyjemnie jest psuć nastrój narodowego święta tego podwójnego zwycięstwa, ale wydaje mi się, że sprawa "Krzyżaków" ma zupełnie inne wymiary. /.../ Temu filmowi zabrakło po prostu szerszej perspektywy w przedstawianiu wydarzeń sprzed 550 lat. Spojrzano na te wydarzenia oczami dzielnego polskiego rycerza, czy potężnego Litwina z maczugą - zamiast oczami człowieka XX wieku, humanisty, któremu wypadło żyć w czasach, gdy loty kosmiczne z jednej strony, a groźba zagłady powszechnej z drugiej strony - stwarzają sprawie zupełnie inne horyzonty. Ażeby film Forda mógł nabrać wybitnych walorów artystycznych trzeba by spektakl fizycznego zwycięstwa naszych dzielnych armii zastąpić spektaklem moralnego zwycięstwa zasady, której broniły wojska Jagiełły i Witolda i która <sup>o</sup>dziś tak samo jak przed 500 laty jest niebywale aktualna."

Miejska Rada Narodowa w Łodzi, w związku z faktem, że film ten powstał w znacznej części w Wytwórni Filmów Fabularnych w Łodzi przy współpracy ~~łódzkiej~~ łódzkiej filmowców i aktorów, przyznała następujące nagrody pieniężne, dla reż. A. Forda (25 000 zł),

dla operatora M. Jahody, kierownika produkcji Z. Króla, scenogr. R. Manna (pośmiertnie) i dyrektora WFF W. Stempla (40 000 zł) oraz dla całego zespołu (60 000 zł).

L. BUKOWIECKI: "Krzyżacy". "Życie liter.", nr 28. - Z. KAŁUŻYŃSKI. "Polit.", nr 37. - Z. KLESZCZYŃSKI: Krzyżacy. "Trybuna Ludu", nr 245. - W. LEŚNIEWSKI: Krzyżacy z wyobraźni powszechnej. "Życie liter.", nr 37. - B. MICHAŁEK: Czy zwycięstwo pod Grunwaldem było pełne? "Nowa Kult.", nr 38. - J. PŁAŻEWSKI: Grunwald Sienkiewicza i Forda. "Prz. kult.", nr 36. 1107

6 - 10 V II Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Krytyków Sztuki AICA, obradował w Warszawie. Stowarzyszenie skupia ponad 400 krytyków, historyków i teoretyków sztuki nowoczesnej z 34 krajów. W zjeździe, którego organizatorami była polska sekcja AICA oraz Instytut Sztuki PAN, uczestniczyło łącznie z gospodarzami ok. 110 członków



AICA z 21 krajów. Obradowano nad problemami sztuki nowoczesnej jako zjawiska międzynarodowego oraz perspektywami jej rozwoju. Walne zgromadzenie AICA przyjęło do Stowarzyszenia wielu nowych krytyków (w tym 8 krytyków polskich), zwiększając liczbę członków do 650 osób reprezentujących 34 kraje. Ustalono, że przyszły Kongres AICA odbędzie się w 1963 roku w Izraelu. 108

ok. 10 J u b i l e u s z o w y Z j a z d P o l s k i e g o T o w a - r z y s t w a L u d o z n a w c z e g o. Na zamku Książąt Piastowskich w Szczecinie obradował w pierwszych dniach września jubileuszowy XXXV Zjazd Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, z udziałem przedstawicieli partii, władz oraz gości z Bułgarii, CSRS, Jugosławii i NRD. Zasłużonym działaczom Towarzystwa wręczono nagrody i odznaczenia, prof. Jan Czekanowski otrzymał tytuł członka honorowego.

Obecnie Towarzystwo przygotowuje wydanie wszystkich dzieł Oskara Kolberga. 109

11 F e s t i w a l T e a t r u M ł o d e g o S ł u c h a c z a. "Rozpoczął się w programie Polskiego Radia przegląd słuchowisk Teatru Młodego Słuchacza. Teatr ten - po sześciu latach swego istnienia - dysponuje bogatym dorobkiem utworów, z których najcelniejsze wybrano na jesienny festiwal. Znajdą się między nimi zarówno premiery, jak i słuchowiska uprzednio już nadawane."

Redakcja Teatru Młodego Słuchacza poprzedziła nadanie festiwalu artykułem ("Radio i Telewizja", nr 36), w którym zapoznała słuchaczy z głównymi kryteriami, decydującymi o doborze słuchowisk. "...zależało nam na tym - pisali - aby znalazły się na antenie słuchowiska reprezentatywne dla założeń Teatru i kierunków, w jakich rozwijał się jego repertuar; secundo: wy-

bieraliśmy spośród już nadanych te utwory, które swojego czasu wywołały duży oddźwięk wśród słuchaczy. Jakież były owe założenia, a co za tym idzie polityka repertuarowa Teatru? Otóż, zakładał on wychowawcze - w najszerszym tego słowa znaczeniu - oddziaływanie na słuchaczy, kształcenie sądów i postaw moralnych, zwłaszcza w dziedzinie obyczajowości, ukazywanie konfliktów współczesnego życia, przed którymi staje młodzież. Pragnęliśmy również stawiać przed słuchaczami zagadnienia ideologiczne i światopoglądowe poprzez utwory o treści rewolucyjnej i humanistycznej, a zdarzało się niekiedy, że były to utwory o życiu wielkich bohaterów, ludzi nauki czy artystów. Na program rozrywkowy składały się pozycje przygodowe, sensacyjne i fantastyczno-naukowe."

W ramach Festiwalu Teatru Młodego Słuchacza nadano m. in.: Komu bije dzwon E. Hemingwaya (9 X), Piotra K. Salaburskiej (12 X), Pamiętnik Anny Frank (12 X), Dom pychy i Wiarę w człowieka wg opowiadań J. Londona (19 X), Maszeńkę A. Afinogenowa (23 X), Zabijakę I. Turgieniewa (16 XI), ponadto: Cecylia albo szkoła ojców J. Anouilh'a (18 XI), Szczęśliwy dzień S. Żeromskiego (20 XI).

118

12 Zmarł w Szczecinie Franciszek Gil (ur. 1917), literat, jeden z pierwszych pisarzy polskich, który osiedlił się w wyzwolonym Szczecinie i którego twórczość wiąże się ściśle z tym miastem oraz morzem. W 1956 roku F. Gil uzyskał nagrodę literacką Szczecina za tom pt.: Ziemia i Morze. Zmarły był odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

J. ANDRZEJEWSKI: Notatki. "Polityka", nr 39. - K. BIAHIJ. "Głos Szczecina", nr 221. - J. KOPROWSKI: Wspomnienie o Franciszku Gilu. "Życie lit.", nr 43. - "Tyg. zach.", nr 40. - "Tryb. Ludu", nr 255.

114

24 J u b i l e u s z W i e c h a. W sali kongresowej PKiN w Warszawie obchodzone 30-lecie pracy pisarskiej Stefana Wiecheckiego. Jubilatowi, któremu Rada Państwa przyznała order "Sztandar Pracy" II klasy, złożył gratulacje w imieniu Związku Literatów Polskich J. Zawieyski, a przewodniczący Prezydium St. RN J. Zarzycki wręczył złotą Odznakę za zasługi dla Warszawy.

W roku 1960 wydano nową książkę Wiecha Maciuś Kitajec i jego ferajna.

(s) /T. SYGA/. "Stolica", nr 45. - M. WARNEŃSKA. "Tryb. Ludu", nr 297.- "Prz. kult.", nr 44. - "Życie Warsz.", nr 253 /wypowiedzi przedstawicielei Komitetu Jubileuszowego m. in. L. Kruczkowskiego, J. Zawieyskiego, A. Słonimskiego, J. Brzechwy, H. Szletyńskiego/. 115

- Michał Rusinek otrzymał honorowe obywatelstwo miasta Rio de Janeiro podczas pobytu w Brazylii z okazji 31 Kongresu Pen-Clubów, jako wyraz uznania za zasługi w krzewieniu polsko-brazylijskiego zbliżenia kulturalnego, a zwłaszcza za książkę o Brazylii pt. Zielone złoto. 116

- Nagrody za działalność oświatową. Z okazji podsumowania pracy w roku oświatowym 1959/60 Minister Kultury i Sztuki przyznał działaczom kulturalno-oświatowym nagrody pieniężne na łączną sumę 580 250 zł. Otrzymali je najwybitniejsi nauczyciele - działacze kulturalno-oświatowi, działacze stowarzyszeń społeczno-kulturalnych, wyróżniający się pracownicy rad narodowych i bibliotek, profesorowie wyższych uczelni, dyrektorzy uniwersytetów powszechnych i robotniczych, studenci, lekarze, artyści itp. 117



- Perspektywy literatury XX wieku  
Stefana Żółkiewskiego. Na tom złożyły się eseje literackie, szkice naukowe oraz artykuły polityczne drukowane uprzednio na łamach "Nowej Kultury", dotyczące nie tylko zagadnień literackich, ale kultury jako całości, sposobu jej rozumienia i upowszechniania. Podkreślał to w swojej recenzji J. Adamski. "Całą książkę - pisał - poświęcił Żółkiewski rozległej, ostrej i trudnej polemice z tymi stanowiskami i poglądami, które stanowić mogą, lub stanowią przeszkodę na drodze kształtowania się i realizacji polityki kulturalnej odpowiadającej społeczeństwu budującemu socjalizm." A. Stawar zastanawiając się nad specyfiką książki Żółkiewskiego doszedł do wniosku - że pisał ją przede wszystkim "polityk kulturalny" i to zadecydowało, o jej ostatecznym kształcie, zwrócił przy tym uwagę na problem ogólniejszy, na wyodrębnienie się za naszych czasów "polityki kulturalnej" w osobną dyscyplinę teoretyczną. "...rozwój życia społeczno-politycznego - pisał - w naszych warunkach i związane z tym przemiany wysuwają m. in. konieczność nowych, ściślej określonych specjalności. Podobnie jak odróżniamy polityka gospodarczego, tzn. specjalizującego się przede wszystkim w rozległej sferze zagadnień ekonomicznych tak samo wyłania się nowa forma polityka kulturalnego".

W związku z tymi uwagami Z. Żabicki podkreślając ich słuszność pytał: "Czy to znaczy, że Żółkiewski w swych ostatnich pracach nie jest już jednocześnie krytykiem? Bynajmniej, jest nim może bardziej niż kiedykolwiek, a jego artykuły nadal przynoszą niezmiernie ważne inspiracje dla rozwoju współczesnych poglądów na literaturę. /.../ Oceniając ostatnią książkę Żółkiewskiego - kontynuował Żabicki - z punktu widzenia jej wyników naukowych trzeba przede wszystkim wskazać na dokonane w niej isto-

tne uściślenia takich podstawowych pojęć teoretyczno-literackich, jak (zwłaszcza) «poetyka» i «technika literacka». /.../ A następnie na doniosłe tezy Żółkiewskiego dotyczące rozwoju literatury w wieku XX, które odwołują się właśnie do tych - zasadniczych kategorii."

Książka uzyskała nagrodę "Przeglądu Kulturalnego" w dziale eseju za rok 1960.

Z. IRZYK: Przeciw niestuszny<sup>m</sup> podziałom. "Kierunki", nr 46.  
 - G. LASOTA: Inspiracje Żółkiewskiego. "Prz. kult.", nr 43. -  
 W. SADKOWSKI. "Nowe Ks.", nr 23 s. 1421 - 2. - A. STAWAR: Polityka i kultura. "Nowa Kult.", nr 43. - Nagrody artystyczne "Przeglądu Kulturalnego". "Prz. kult.", nr 51. - J. ADAMSKI: Perspektywy kultury. "Nowe Drogi" 1961 nr 1 s. 178 - 182. - B. DANOWICZ. "Polityka" 1961 nr 5. - B. GOŁĘBIEWSKI. "Wieś współcz." 1961 nr 12 s. 139 - 144. - J. GOŚLICKI. "Życie lit." 1961 nr 30. - Z. ŻABICKI: Polityka krytyka i teoria. "Kult. i Społecz." 1961 t. 1 s. 208 - 219. 1114

- Leśne morze Igora Newerlego ukazało się w dziewięć lat po sukcesie Pamiętki z Celulozy. Długa przerwa w pisarstwie autora Pamiętki oraz jego ustalona już ranga pisarska jako ~~jako~~ reprezentanta "zaangażowanego nurtu współczesnej prozy polskiej" <sup>1)</sup> zdecydowały o ogromnym zainteresowaniu z jakim spotkała się książka. Recenzenci nie byli w swoich opiniach zgodni. Z. Żabicki (recenzja jego wywołała ostry protest K. Koźniewskiego), S. Żółkiewski częściowo również J. Wilhelmi główną wartość powieści dostrzegali w jej walorach wychowawczych i ideowych, oraz dużej komunikatywności, niezbyt wysoko natomiast ocenili jej walory artystyczne. "Przy <sup>u)</sup> najważniejszych ~~nawet~~ ~~lekturze~~ - pisał Żabicki - jedyną nowością «Leśnego morza» wydaje się próba przedstawienia pro-

7102

blematyki współczesnej przy pomocy konwencji bardzo schematycznych i uświęconych przez wiekową tradycję. Obawiam się jednak, że ta wiekowa tradycja teraźniejszości i przeszłości literackiej zakończyła się na wszystkich niemal frontach właśnie zwycięstwem tradycji. Książka Newerlego nie wskazuje drogi do nowych poszukiwań artystycznych. Jest tylko podzwonem pewnej ulubionej przez czytelników tradycji prozatorskiej. Podobnym stwierdzeniem zakończył swoją recenzję J. Wilhelmi: "Czy «Leśne morze» - pytał - jest jednak jakimś istotnym stopniem w rozwoju twórczości Newerlego, a tym bardziej w rozwoju polskiej współczesnej prozy? Odpowiedź na to pytanie nie wydaje się wcale oczywista. Ja osobiście zważywszy wszystkie racje - wątpię." Przeciwno takiemu stanowisku zaprotestował K. Koźniewski: "Zupełny paradoks! Pisał - w "Nowej Kulturze", piśmie głoszącym konieczność wyboru ideowego ukazała się ta



co najmniej osobliwa recenzja z «Leśnego morza»." /.../  
Zdawać by się powinno, że w piśmie walczącym o nową literaturę,  
a więc o to by literatura socjalistyczna najszerszej docierała do  
czytelnika, że w takim piśmie książka<sup>e</sup> o szansach popularyzator-  
skich oceniać się będzie przede wszystkim w jej aspekcie ideowym  
merytorycznym. /.../ Dla sporej części naszej krytyki - szczegól-  
nie tej młodszej - nie istnieją zagadnienia ideowej wartości  
utworu nie interesuje jej światopogląd autora." Wypowiedź Ko-  
źniewskiego Redakcja "Nowej Kultury" zamieściła w dziale Polemik  
łącznie z odpowiedzią S. Żółkiewskiego, wg którego "Żabicki w  
swojej recenzji pisał o książce Newerlego z powagą, ciepło,  
życzliwie, sygnalizował ją jako wydarzenie literackie. Podkreś-  
lił jej walory wychowawcze. Podkreślił rolę społeczną tematyki  
antyfaszystowskiej, rewolucyjnej, internacjonalistycznej, doty-  
czącej spraw «kultu jednostki». /.../ Ale Żabicki jako krytyk,  
miał prawo i obowiązek widzieć i drugą stronę medalu. /.../  
Koźniewski dyskwalifikuje moralnie, ideowo, intelektualnie Ża-  
bickiego za krytykę zbyt tradycyjnych środków wyrazu «Leśnego  
morza». Koźniewski uważa takie stanowisko wręcz za «zdradę»  
pozycji krytyki marksistowskiej. Ejże? To stanowisko jest i nie-  
słuszne i szkodliwe dla rozwoju krytyki marksistowskiej. Zrezy-  
gnowaliśmy z taryfy ulgowej dla socjalistycznych pisarzy. Okazała  
się złym doradcą."

Z innych nieco pozycji ocenił „Leśne morze” H. Bereza,  
który recenzję swoją zakończył następującym stwierdzeniem:  
"Spraw ważnych widziałbym w powieści Newerlego wiele. Nie wystar-  
czy w każdym razie patrzeć na tę książkę jak na daleki od do-  
skonałości utwór literacki. Ostatecznie jest coś ważniejszego  
na świecie niż nawet najdoskonalsza literatura. To człowiek.

«Leśne morze» jest dokumentem autentycznego ludzkiego dramatu".

H. BEREZA: "Leśne morze". "Argumenty", nr 40. - S. BŁAUT:  
Polski western w mandżurskim krajobrazie. "Tyg. powsz." nr 40. -  
 J. KAJTOCH: Księga tajgi. "Życie lit." nr 37 (polem.: (gem).  
 /J. GEMBICKI/: Życie (literackie) ułatwione. "Nowa Kult." nr 38;  
 J. KAJTOCH: W sprawie leśnego morza. "Życie lit." nr 39; Stawiamy  
kropkę. "Nowa Kult. nr 40). - K. KOŹNIEWSKI: "Leśne morze".  
Propozycje wychowawcze. "Polityka" nr 39. - G. LASOTA: Ambicje  
i tradycje. "Prz. Kult." nr 39. - W. SADKOWSKI: W swoim żywiole.  
 "Nowe Ks." nr 20 s. 1232-1233. - J. WILHELMI: "Leśne morze".  
 "Tryb. Ludu" nr 257. - Z. ŻABICKI: Pod urokiem tradycji. "Nowa  
 Kult." nr 35 (polem.: K. KOŹNIEWSKI: Nieporozumienie, ( — )  
 nr 39; S. ŻÓŁKIEWSKI: Rzeczywiście nieporozumienie, nr 39). -  
 J. WILHELMI. "Tryb. Ludu" nr 288. - B. CZESZKO. "Prz. kult."  
 1961 nr 1. - K. MELOCH. "Współczesność" 1961 nr 3.

119

## PAŹDZIERNIK

- 8 J ó z e f C y r a n k i e w i c z p r z y j ą ł d e l e g a -  
 c j ę Z G Z w i ą z k u L i t e r a t ó w P o l s k i c h .  
 Pisarze poinformowali Prezesa Rady Ministrów o bieżących pracach  
 ZLP. 110
- 10 N a g r o d y M i e j s k i e j R a d y N a r o d o w e j  
 za rok 1960. - wręczono w dniu rozpoczęcia obchodów Milenium w  
 Lublinie na uroczystej sesji Miejskiej Rady Narodowej i Miejskie-  
 go Komitetu Frontu Jedności Narodu. Nagrody przyznano m. in.  
 teatralną J. Torończykowi, dyrektorowi i scenografowi Teatru im.

Osterwy; nagrodę zespołową II stopnia w dziedzinie literatury otrzymała - redakcja literacka rozgłośni lubelskiej Polskiego Radia.

121

- 13 - 15 Zjazd Pisarzy - Przyjaciół Warmii i Mazur. W Olsztynie odbył się pierwszy na tych ziemiach Zjazd pisarzy zorganizowany przez Związek Literatów Polskich, Miejską Radę Narodową i Towarzystwo Rozwoju Ziemi Zachodnich. Na Zjazd zostały przygotowane przez W. Ogrodzińskiego i E. Martuszeńskiego dwa referaty poświęcone literaturze Warmii i Mazur w latach 1945 - 1960. Dorobek literacki tych ziem jak stwierdzili referenci, w ciągu 15 lat ciągle wzrastał (do roku 1960 liczba książek, broszur i innych wydawnictw<sup>nych</sup> pozycji wynosiła ok. 3 000). W czasie Zjazdu utworzono sekcję regionalną ZLP, która zajmować się będzie wydawaniem dorobku zmarłych pisarzy i gromadzeniem prac żyjących literatów. Uczestnicy Zjazdu odbyli szereg spotkań z ludnością miejscową. "...zjazd olsztyński - napisał w sprawozdaniu J. Hordyński - nie mógł się odbyć bez akcentów politycznych w niespokojnym czasie wypadków rewizjonistycznych i nieodpowiedzialnych ataków bońskich polityków. W przemówieniu J. Zawieyskiego, w wypowiedziach innych pisarzy, wracano do tych spraw i zwaświadczano bezsporną polskość ziemi warmińsko-mazurskiej."

W. OGRODZIŃSKI: Literatura o Warmii i Mazurach 1945 - 1960. Próba zarysu. Olsztyn 1960 /referat na prawach rękopisu/. \* (lg)  
L. GOLINSKI. "Tryb. Ludu", nr 288. - J. HORDYŃSKI: W Olsztynie i dalej. "Nowa Kult.", nr 44. - J. N. G. "Tyg. powsz.", nr 46. - L. PROROK. "Orka", nr 46. - "Głos Olsztyna", nr 232 /kronika zjazdu/.

122

- 13 Przyniesienie dorocznych nagród mini-



s t r a O b r o n y N a r o d o w e j. Minister Obrony Narodowej na wniosek Komisji Nagród i Stypendium MON przyznał doroczne nagrody. Za dzieło literackie w br. nagrody nie przyznano, wyróżnienie (10 000 zł) otrzymał J. Gerhard za książkę pt. Łuny w Bieszczadach. 123

15 - 30 "D n i k u l t u r y f r a n c u s k i e j" odbyły się w Polsce po raz pierwszy, są one odpowiednikiem "Dni kultury polskiej" zorganizowanych w ub. roku we Francji (por. poz. ). "Dni" zainaugurowało otwarcie w stołecznym Muzeum Narodowym wystawy sztuki antycznej - depozytu paryskiego Luwru. Drugą ekspozycją była wystawa architektury francuskiej w foyer Teatru Narodowego w Warszawie. Złożyły się na nią plansze ilustrujące poszczególne działy, jak: urbanistyka, technika budowlana, budownictwo mieszkaniowe, sakralne oraz użyteczności publicznej.

W kinach Warszawy i Wrocławia odbyły się pokazy filmów francuskich, przy czym znany dramaturg, poeta, plastyk i filmowiec, członek Akademii Francuskiej J. Cocteau przedstawił swój najnowszy film Testament Orfeusza, a reżyser A. Lamorisse Podróż balonem, film wyróżniony na festiwalu w Wenecji,

Z okazji "Dni" przybyli do Polski wybitni reprezentanci francuskiego świata nauki, kultury i sztuki, którzy wygłosili szereg odczytów i referatów. Byli to m. in.: J. Fabré - przewodniczący Francuskiego Komitetu Współpracy Uniwersyteckiej z Polską, prof. J. Bourilly - laureat nagrody Pen-Clubu polskiego za przekłady dzieł J. Słowackiego; P. Cazin - autor przekładu Pana Tadeusza na język francuski; P. Emmanuel - literat, poeta, krytyk literacki; J. Fauvet - zast. naczelnego redaktora dziennika "Le Monde"; prof. P. Demorgue i B. Dorvat - historycy sztuki oraz prof. M. Ponte - dyrektor generalny radia francuskiego.

16 Zmarł w Warszawie Juliusz Wirski (ur. 1893), dramatopisarz. (Dane bio- bibliograficzne podaje Słownik współczesnych pisarzy polskich, t. 3 s. 495 - 498).

"Stolica", nr 45. - "Tryb. Ludu", nr 290. - "Życie lit.", nr 44. - "Życie Warsz.", nr 249, 250. 125

19 Nagrody dla zespołów i autorów teatrów amatorskich. Najlepsze amatorskie zespoły teatralne z całego kraju oraz autorzy pozycji repertuarowych tych teatrów otrzymali nagrody pieniężne przyznane przez Centralną Komisję Koordynacyjną za najlepsze wyniki artystyczne i pracę społeczną. Nagrody uzyskały: wiejski zespół teatralny w Sianowie (pow. Koszalin), wiejski zespół w Szalowej (pow. Gorlice), zespół teatralny Domu Kultury Zakładów Cynkowych w Szopienicach, zespół teatralny ZNP z Kazimierzy Wielkiej (woj. kieleckie), zespół Spółdzielni "Piechur" w Żelechowie (woj. warszawskie), Teatr Młodzieży ZMS w Nowym Sączu, Harcerski Teatr Lalek "Gawęda" w Warszawie, warszawski Studencki Teatr Satyryków oraz wiejski zespół z Gierałtowie (pow. Wadowice). Laureatami nagród za twórczość literacką są: W. Chotomska, Z. Kopalko, J. E. Kucharski, J. Litwiński, J. Piterek, I. Słońska i A. Jarecki. 126

22 - 24 Zjazd delegatów Oddziałów Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza, odbył się w Olsztynie. O wyborze miejsca obrad zdecydowały za-  
lecenia Wydziału I PAN postulujące otoczenie szczególną opieką placówek Towarzystwa odległych od dużych uniwersyteckich ośrodków. Podczas Zjazdu ogłoszono ~~następujące~~ następujące prelekcje i referaty, których wysłuchało około 300 osób z całego województwa: J. Krzyżanowski: Dzieło literackie i jego charakter, S. M. Kuczyński:

Prawda historyczna w "Krzyżakach"; K. Wyka: O warszawskiej poezji okupacyjnej; S. Lichański: O twórczości Czechowicza; H. Bereza: Nowości współczesnej prozy polskiej; Z. Libera: I. Krasicki w Heilsbergu.

W części organizacyjnej Zjazdu wybrany został nowy zarząd, który ukonstytuował się (następująco) na zebraniu plenarnym w dniu 14 XI 1960 r.: Prezes: prof. dr J. Krzyżanowski; Wiceprezesa - prof. dr E. Sawrymowicz, dr E. Jankowski; sekretarz - mgr E. Wojciechowski; Z-ca sekret. - mgr A. Kozłowski; Skarbnik - mgr S. Świrko; Członkowie Zarządu - <sup>mgr</sup>P. Bagiński, <sup>mgr</sup>M. Bokszezanin, prof. dr J. Z. Jakubowski, prof. dr J. Nowak-Dłużewski, prof. dr J. Kuleczycka-Saloni, prof. dr Z. Libera, prof. dr J. Pele, <sup>mgr</sup>J. Różyło-Pawłowska, <sup>mgr</sup>A. Szlązakowa, prof. dr K. Wyka.

Zjazd został oceniony ~~zadowolony~~ przez sprawozdawców ~~jak~~ i uczestników jako najważniejsze wydarzenie roku 1960 w życiu Towarzystwa. We wnioskach przyjętych na Zjeździe postulowano, aby spotkania delegatów Oddziałów odbywały się co rok i to w ośrodkach położonych na uboczu głównych centrów życia kulturalnego, takich np. jak: Opole, Przenyśl czy Białystok.

Następnym ważnym wydarzeniem w roku 1960 było wznowienie po dwudziestu latach przerwy "Ruchu Literackiego" (por. poz. 96). W życiu Towarzystwa spowodowało to wyraźne ożywienie. Podobnie jak w latach ubiegłych Towarzystwo Literackie im. A. Mickiewicza włączyło się do akcji rocznic i jubileuszów (por. poz. 68) oraz organizowało odczyty i prelekcje, których liczba wyniosła ok. 170. Duża ilość odczytów wynikała m. in. z przeprowadzonych wyjazdów w teren. Oddział Lubelski m. in. zorganizował 46 prelekcji w 13 miejscowościach województwa. Oddział Częstochowski urządził w Częstochowie i okolicy ponad 20 odczytów. W Opolu wprowa-



dzono comiesięczne zebrania naukowe Oddziału. Rocznice śmierci wybitnych historyków literatury czczono wieczorami poświęconymi ich pamięci.

R. WOJCIECHOWSKI: Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza w roku 1960. "Ruch lit." 1961 z. 4/5 s. 244 - 246. 127

- 23 Zmarła w Warszawie Zuzanna Rabska (ur. 1888) poetka, nowelistka, tłumaczka. (Dane bibliograficzne podaje Słownik współczesnych pisarzy polskich, t. 3 s. 5 - 9).

(b). /W. BARTOSZEWSKI/. "Stolica", nr 45. - H. DĄBROWSKA<sup>ol.)</sup>: Zmarła Zuzanna Rabska. "Kamena", nr 23/24 s. 16. - S. PODHORSKA-OKOŁÓW. "Twórcz." 1961 nr 1 s. 181. - M. SMOLARSKI. "Stolica", nr 46. - "Życie Warsz.", nr 255, 256, 259 /nekrologi, sprawozdania z pogrzebu/. 128

- 30 Nagrody im. Wł. Pietrzaka. Jury dorocznych nagród PAX im. Wł. Pietrzaka przyznało je za 1960 r. następującym osobom: naukową - prof. T. Lehr-Spławińskiemu za całokształt działalności naukowej, ze szczególnym uwzględnieniem prac związanych z językiem i kulturą Słowiańszczyzny na Ziemiach Zachodnich; literacką - A. Rymkiewiczowi za twórczość poetycką; publicystyczną - dr W. Gębikowi za działalność publicystyczną i organizatorską związaną z walką o polskość Ziemi Zachodnich; za twórczość regionalną - M. Zientara-Malewskiej za zasługi w pracy pisarskiej i walce o polskość Warmii i Mazur; nagrodę młodych - A. Pałoszowi, D. Słoń i J. Wagnerowi. 129

- Romantyczność Kazimierza Brandysa. Tom zawiera cztery opowiadania: Wywiad z Ballmeyerem, Sobie i

i państwu, Romantyczność i Jak być kochaną, drukowane uprzednio w prasie literackiej. Tom został entuzjastycznie przyjęty przez recenzentów i uznany za najlepszą z dotychczasowych książek K. Brandysa. "... pomyślałem sobie, - pisał A. Kijowski - że ten pisarz, który zaczął od <<Drewnianego konia>>, i który potem zabrał w etatowe wzorce realizmu, tragizmu, optymizmu i stał się etatowym klasykiem, ponieważ każdy wzorzec umiał doprowadzić do perfekcji, /.../ i otóż pomyślałem sobie, że autor zjadliwego, przewrotnego <<Drewnianego konia>>, gotów jeszcze kiedyś powrócić do siebie, ocalić swą młodość, gdyż gdzieś tam na dnie pod frakiem etatowego akademika skrył swą ironiczną inteligencję. <<Romantyczność i Jak być kochaną>> tego właśnie dowodzi. /.../ Właściwie można by powiedzieć, że mamy nowego pisarza." Wg G. Lasoty "temat kluczowy całej twórczości Brandysa, powracający w różnych motywach człowiek i sytuacja historyczna osiągnął w Romantyczności "najwyrazistszą pełnię intelektualną i wyrazistość artystyczną." A. Lisiecka swoją pochlebną recenzję pt.: Jest literatura zakończyła<sup>stworzami</sup>: "Brandys, jakim poznajemy go w ostatniej książce, zachowuje ostrożny, dojrzały sceptycyzm, akceptuje krytycznie i w czasach sadzenia lasów nakazuje nie zapominać o różach. Odurzonym sukcesami pokazuje drugie dno każdego zwycięstwa. Jednostronnie potępionym i wątpiącym rozumne relacje historii."

A. KIJOWSKI: Sny ironiczne. "Prz. kult.", nr 15. - H. BEREZA. "Twórcz." 1961 nr 3 s. 96 - 100. - Kisiel. /S. KISIELEWSKI/.  
 "Tyg. powsz." 1961 nr 12. - H. KIRCHNER. "Współcz." 1961 nr 10. -  
 G. LASOTA: ironiczność. "Prz. kult." 1961 nr 6. - A. LISIECKA:  
Jest literatura. "Nowa Kult." 1961 nr 7. 130

- B r a m y r a j u Jerzego Andrzejewskiego. Opowiadanie osnute

na motywie jednego z epizodów wypraw krzyżowych (krucjata dziecięca z roku 1512) krytycy uznali za wydarzenie, pomimo, iż w przeważającej mierze nie godzili się z filozoficzną wymową utworu. "Ta heglowska, fetyszyzująca ponadindywidualne prawa, fatalistyczna interpretacja procesu historycznego - pisała A. Lisiecka - to ostatnie słowo « filozofii konieczności » « Bram raję » . Ginę na początku ci, którzy usiłują sprzeciwić się duchowi czasu, « idei epoki » . Ale giną w końcu i ci, którzy tę ideę reprezentują. Taki bowiem jest sens totalnego pesymizmu filozoficznego. Andrzejewskiego: pantragiczna koncepcja historii, daremność jednostkowych wysiłków, daremność ludzkich pragnień i dążeń". A. Kijowski w "Przeglądzie Kulturalnym" pisał: "Andrzejewski chce powiedzieć, że świadomość zbiorowa jest fałszem, zasłoną dymną, gdyż prawda tkwi w brzuchu, we flakach. /.../ Co do mnie interesuje mnie człowiek wyzwalaający się od siebie samego nawet za cenę fałszu". Również forma opowiadania obok zainteresowania wywołała głosy krytyczne, zarzucano pisarzowi manieryczność (całe opowiadanie składa się z dwóch zdań, z których pierwsze ciągnie się na 126 stronach, drugie zawiera 4 wyrazy) oraz wywodzący się z tradycji joyceowskich symultaneizm, utrudniający "normalny" odbiór czytelniczy (A. Lisiecka).

A. KIJOWSKI: Fajerwerk. "Prz. kult.", nr 24. - A. LISIECKA: Krucjata ubogich kochanków. "Nowa Kult.", nr 20. - J. TRZNADEL: Klucze do raję. "Współcz.", nr 15. - J. WILCHEMI: "Tryb. Ludu", nr 190. ↗  
 J. ADAMSKI. "Prz. kult." 1961 nr 3. - H. BEREZA: Rapsod Andrzejewskiego. "Twórcz." 1961 nr 1 s. 109-112. - Z. DOLECKI: Credo zwątpienia. "Kierunki" 1961 nr 9. - Ł. LIGEZA: Mit idei czy mit ciała. "Więź" 1961 nr 5 s. 113-117. - W. MACIĄG: Bramy raję i piekła. "Życie lit." 1961 nr 6. - Z. ŻABICKI: Apokryf i jego krytycy. "Nowe Ks." 1961 nr 3 s. 135-137. - J. BŁOŃSKI: W romantycznym labiryncie. "Życie lit." 1962 nr 51.

- Urząd Tadeusza Brezy, książka drukowana pt.: Misja w roku 1960 w "Przeglądzie Kulturalnym" uzyskała nagrodę tego pisma. Powieść uznano za niemiejsze wydarzenie literackie <sup>mię</sup> Jan Spizowa brana (zob. poz.      ). Krytycy podkreślali, że sty-



listyka T. Brezy wywodzi się od Prousta i że Urząd stanowi w naszej współczesnej prozie przykład znakomitej roboty literackiej: "idealnie zwięzła - jak pisano - i konsekwentna konstrukcja, prosty ale niezwykle trafny, celny język, wreszcie drobiazgowa ale nigdy żadnym zbędnym szczegółem nie przeciążona analiza psychologiczna i barwny, ironiczny, w samo sedno trafiający obraz obyczajów".

~~S. Żółkiewski omawiając Urząd Brezy wskazywał na zwięzłość~~  
~~/Nagrody artystyczne "Przeglądu Kulturalnego"/~~. "Czytelnik nie może oderwać się od tej książki - pisał S. Żółkiewski - i to budzi w nim niepokój. Dlaczego <<Urząd>> czyta się tak dobrze? Nie wystarczy powiedzieć, choć to prawda, że książka jest świetnie napisana. Bo co to właściwie znaczy? Rzemiosło pisarskie Brezy odznacza się rzadką doskonałością. Rysunek postaci i zdarzeń jest delikatny i pewny." W dalszym ciągu Żółkiewski wskazywał na zwięzłość "Urzędu"

z Zamkiem Kafki. „<<Urząd>> Brezy - pisał - to <<Zamek>> urealistyczniony. W <<Urzędzie>> nie ma atmosfery koszmaru sennego, atmosfery nieokreśloności przy realizmie szczegółów. <<Urząd>> jest w sensie stylistycznym powieścią tradycyjnie realistyczną. A jednak korzysta z określonych zdobyczy artystycznych warsztatu Kafki."/.../ to Kafka nauczył nas nie opisywać sytuacji obyczajowych,

ale tworzyć modele strukturalne konfliktów człowieka społecznego. Obnażone struktury Kafki są wieloznaczne, proszą się o metafizyczne interpretacje, nużą swą abstrakcyjnością. Uczą jednak na miejsce OBYCZAJOWEJ PRZYPADKOWOŚCI wpisywać KONIECZNOŚCI LUDZKIE. Breza sięgnął po te środki. Ale uhistorycznił te ludzkie konieczności." [...]

~~Kafki. /.../~~ Mówię - kontynuował Żółkiewski - o jednym aspekcie związków sztuki Brezy i Kafki w płaszczyźnie koncepcji konstrukcyjnych, organizacji kompozycyjnego związku motywów. Nie mówię natomiast o oczywistych odrębnościach, o oryginalności prozy Brezy.

113  
czeństwie. Oczywiście humanistyczny sąd Brezy potępia wszelką wy-  
alienowaną, panującą nad człowiekiem siłę biurokratycznej, bezdusz-  
nej instytucji. Ale książka jego nie jest abstrakcyjnym, utopijnym  
uogólnieniem. Nie idzie tu o anarchiczną właściwą wczesnym ekspres-  
sjonistom walkę z wszelkim <<urzędem>> wszelkimi instytucjami  
życia zbiorowego. Chodzi tu o rękę martwego, który chwyta żywych.  
/.../ Urząd Brezy to instytucja martwa nie dla ludzi, działająca  
tylko dla siebie i we własnym interesie, niezdolna uchwycić sensu  
współczesnych *konfliktów* i krzywd ludzkich".

Brezy! Urząd w odróżnieniu od Spiżowej bramy J. Wilhelmi uznał  
za doskonały argument w sporze o żywotność i przydatność gatunku  
powieściowego. T. Drewnowski podejmując ten sam problem napisał,  
że <<Urząd>> przemawia za żywotnością powieści. Ale - wg niego -  
takie powieści jak <<Urząd>> zmieniają i rozwijają jej tradycyjny  
kształt. <<Urząd>> jest powieścią wbrew złudnej łatwości - z pie-  
częcią rzetelnego twórczego intelektualizmu". Drewnowski podobnie  
jak Żółkiewski poruszył sprawę podobieństw i różnic w twórczości  
Kafki i Brezy. "Z okazji <<Urzędu>> wspomniano o Kafce, wielkim  
wizjonerze i obsesjonście naszego wieku. To Kafka właśnie poka-  
zywał niewolę i mękę człowieka we władaniu anonimowych sił, ja-  
kie miotają światem. Breza działa rzeczywiście na terenie kaf-  
kowskiej problematyki. Ale i urząd i tortury petenta-obywatela

XX wieku nie są u naszego pisarza utkane z majaków. Plan socjologiczny i historyczny «Urzędu» Brezy jest wymierny i konkretny. Dzięki temu prócz ogólnej filozoficznej treści - książka Brezy nie straciła wymowy konkretnej: demaskatorstwa w stosunku do współczesnego kościoła".

J. ADAMSKI: Jedna z 12 książek. "Prz. kult.", nr 50. - M. JAROCHOWSKA: Dawkowana literatura. "Życie lit.", nr 33. - Nagrody artystyczne "Przeglądu Kulturalnego". "Prz. kult.", nr 51. - B. SOWIŃSKA. "Życie Warsz.", nr 304. - T. BIERNACKI: Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu. "Współcz." 1961 nr 10. - T. DREWŃOWSKI: Zaklęty krąg. "Polityka" 1961 nr 7. -  
 (H. HIENC: Jeszcze jedno spojrzenie za spiżową bramą. "Argumenty" 1961 nr 4. - A. KLIMOWICZ: Ciasna brama. "Nowe Ks." 1961 nr 1 s. 4-6. - W. MACIĄG: Summa i żart. "Twórcz." 1961 nr 5 s. 116-118. - J. WILHELMI: Doświadczenie Brezy: "Tryb. Ludu" 1961 nr 22. - A. WILKOŃ: Wierność realizmowi. "Życie lit." 1961 nr 19. - S. ŻÓŁKIEWSKI: Urząd za spiżową bramą. "Nowa Kult." 1961 nr 4.)

~~krąg. "Polityka" 1961 nr 7.~~ S. ŻÓŁKIEWSKI: Urząd za spiżową bramą. "Nowa Kult." 1961 nr 4.

132

- Wielki tydzień Louisa Aragona. Przekład Jadwigi Dmochowskiej. Zainteresowanie krytyków książką Aragona narastało dwukrotnie. Bezpośrednio po ukazaniu się oryginału - na temat Wielkiego tygodnia pisał m. in. S. Żółkiewski. (Zob. Dyskusja o współczesnej literaturze, poz. 11/59). Po wydaniu polskiego tłumaczenia dzieła<sup>u</sup> Aragona prasa literacka powtórnie poświęciła wiele miejsca i uwagi. Krytycy podkreślali, że "Wielka historyczna powieść Aragona jest utworem współczesnym, gorąco we współczesność zaangażowanym". (A. Klimowicz), równocześnie że jest dziełem, "które posiada i nowatorską wymowę i nowatorski kształt artystyczny" (S. Żółkiewski). "Aragon - pisał J. Rogoziński - zanulował mistrzowsko dystans między przebrzmia-



łym w sensie zapomnienia momentem historycznym a sobą i czytelnikami. W jego Paryżu z czasów Restauracji czujemy się tak, jak w Paryżu współczesnym. /.../ Autor nie sili się na autentyzm i nie <wnyśla się> w epokę. Jest w niej i wprowadza nas do niej jak do prywatnego domu, a nie do muzeum lub co gorsza do gabinetu figur woskowych".


A. Wasilewski w "Nowych Drogach" omawiając Wielki tydzień zaprotestował przeciw istniejącemu<sup>1</sup> wg niego przekonaniu jakoby "/.../ myślenie historyczne nie otwierało żadnych perspektyw przed pisarzem, pragnącym wdrzeć się w świat wewnętrzny współczesnego człowieka". /.../ Powieść Aragona - kontynuował - przejmuję teren zagadnień obsadzony przez moralistów i przyłącza się do wielkich arterii historii. Losy postaci wynikają tu z uwikłań społeczno-politycznych epoki. Ale nie tylko zewnętrzne losy - cały najściślej jednostkowy świat psychiki skrojony jest z unerwionej po ludzku materii historycznej. Nie ma innej płaszczyzny moralnych dramatów prócz tej, którą ona tworzy. W bardzo ogólnym zarysie jest to płaszczyzna mozolnych i bolesnych przesunięć

10/60

ludzkości ku postępowi."

J. ADAMSKI: Granice bezsiły, niewiary, rozpacz. "Prz. Kult." nr 46. - A. DRAWICZ. "Sztandar Młod." nr 273. - A. HAMERLIŃSKI. "Orka" nr 30. - M. JAROCHOWSKA: Romans historii. "Polityka" nr 45. - A. KLIMOWICZ: Symfonia klasyczna Aragona. "Nowe Ks." nr 20 s. 1223-1225. - L. /G. LASOTA/: Tydzień wyboru. "Prz. Kult." nr 45. - Z. PĘDZIŃSKI: Przegląd literacki. "Kamena" 1961 nr 5. - J. ROGOZIŃSKI: Wielki tydzień. "Nowa Kult." nr 41. - W. SADKOWSKI. "Tryb. Ludu" nr 293. - Z. STAROWIEYSKA-MORSTINOWA. "Tyg. powsz." 1961 nr 18. - A. STERN: Aragon i jego Wielki tydzień. "Życie lit." nr 44. - A. WASILEWSKI: Jak dzieje się historia. "Nowe Dr." 1961 nr 1 s. 151-156. - A. ZIEMIŃSKI. "Życie Warsz." nr 280.

133



## LISTOPAD

3 Festiwal Kultury Polskiej w Nottingham a m. Ambasador PRL w W. Brytanii dr W. Rodziński dokonał otwarcia Festiwalu Kultury Polskiej w Nottingham zorganizowanego w ramach obchodów Tysiąclecia Polski przez uniwersytet w Nottingham przy współudziale Instytutu Kultury Polskiej w Londynie oraz British Council. Jednocześnie w gmachu uniwersytetu otwarto 3 wystawy<sup>m.in.:</sup> "Warszawa wczoraj, dziś i jutro", "Warszawa w wojnie", której eksponatami są obrazy B. Linkego i prace polskich fotografików oraz ekspozycję książek i map polskich.

134

5/60 6 Prapremiera widowiska Wieża malowana wana opracowanego przez W. Siemiona i J. Markuszewskiego w Studenckim Teatrze Satyrycznym w Warszawie. Scenogr. A. Kilian. Widowisko zostało jednogłośnie uznane za wydarzenie artystyczne roku 1960. Pokazano je poza Warszawą, w Szczecinie, Lublinie, Wrocławiu, Gdańsku, a nawet za granicą w ZSRR w Leningradzie. Przedstawienie opierało się na autentycznych tekstach ludowych wykonywanych przez jednego aktora - W. Siemiona, postaci teatralne zostały przedstawione jako kukły słomiane. "Warszawska publiczność, fachowcy teatralni, krytycy prasowi przyjęli eksperyment

niemal entuzjastycznie. Przedstawienie wzbudziło zachwyty w Ministerstwie Kultury. Ma świetną opinię w Komitecie Centralnym. Podobało się władzom ZSL" - pisał J. Gazda w "Polityce". Recenzenci zachwycali się doborem tekstów, układem przedstawienia, scenografią i grą Siemiona. "Sukces programu poezji ludowej - pisał IBIS z Życia Warszawy - przeszedł oczekiwania samych organizatorów."

J. GAZDA: Kulawy mecenas. "Polityka", nr 38. - IBIS: Urodzony pod znakiem lwa. "Życie Warsz." 1961 nr 29. - Ja-Ga: Kariera "Wieży malowanej". "Na Przełaj", nr 48. - J. KOTT: Poetyka złamanego koloru. "Prz. kult." 1961 nr 9. - Z. DROZDŹ-SATANOWSKA, R. KOŁODZIEJCZYK. "Dzien. lud.", nr 307. - W. WORSZYLSKI. "Współcz." 1961 nr 3. 125

10 Inauguracja katedry literatury polskiej w Sorbonie. Odbył się wykład prof. Jean Bourilly, inaugurujący katedrę literatury polskiej na Uniwersytecie Paryskim. Pierwszy swój wykład prof. Bourilly poświęcił twórczości Juliusza Słowackiego. Obecnych było na nim ok. 150 studentów róż-



nych narodowości.

136

12 - 13 F e s t i w a l m ł o d e j p o e z j i. W Poznaniu odbył się IV festiwal młodej poezji, z udziałem kilkudziesięciu młodych twórców, przedstawiciele starszej generacji poetów oraz reprezentantów wszystkich pism literackich, krytyki i wydawnictw. Do Komitetu Organizacyjnego Krajowego Festiwalu Młodej Poezji należeli m. in.: B. Kogut (przewodniczący), T. Kraszewski (prezes oddziału poznańskiego ZLP), S. Kubiak (dyrektor Rozgłośni Polskiego Radia), A. Sitkowska (kierownik Wydziału Kultury prezydium RN m. Poznania). Protektorat nad Krajowym Festiwalem Młodej Poezji objął Przewodniczący R. N. m. Poznania Fr. Frąckowiak. Jury pod przewodnictwem J. Iwaszkiewicza za najciekawszy debiut poetycki ostatniego roku uznało Lumpenezje M. Grześczaka i przyznało mu nagrodę. W ramach imprez festiwalowych odbył się m. in. tradycyjny "Turniej jednego wiersza" z udziałem poetów, którzy jeszcze nie wydali ani jednego tomiku wierszy. Jury pod przewodnictwem M. Jastruna przyznało trzy nagrody. Uzyskali je: M. Wawrzkowicz i H. Wiśniewski z Łodzi oraz Krzysztof Gąsiorowski z Warszawy.

[zb. /Z. BIENKOWSKI/. "Twórcz." 1961 nr 1 s. 178 - 179. " B. DANECKI: Poznański listopad poetycki. "Nowa Kult.", nr 46. - W. DĄBROWSKI: Quatsche mit sose. "Współcz.", nr 20. - W. DĄBROWSKI: Nowelizacja reguły. "Współcz.", nr 23. - B. KOGUT: Jeszcze o Festiwalu Poetyckim. "Życie lit.", nr 51. - A. LISIECKA: Przed Sopotem był Poznań. "Nowa Kult.", nr 48.]

137

18 P o s i e d z e n i e R a d y K u l t u r y i S z t u k i p o ś w i ę c o n e p r o b l e m a t y c e u p o w s z e c h n i a n i a k s i ą ż k i p o l s k i e j o d b y ł o s i ę w W a r s z a w i e . W z i ę ł i w n i m u d z i a ł p r e d s t a w i c i e l e p a r t i i , Z w i ą z k u L i t e r a -

tów Polskich, środowisk twórczych, wydawców, księgarzy i bibliotekarzy. Referat pt.: Literatura i czytelnictwo książki polskiej wygłosił przewodniczący Rady min. T. Galiński. "Rewolucja kulturalna - stwierdził Minister Kultury i Sztuki - w nieznacznym dotychczas stopniu wciągnęła w obręb oddziaływania kulturalnego szerokie kręgi społeczeństwa. Nigdy nie miało ono tak żywego kontaktu z literaturą nie tylko klasyczną, ale i nową, dopiero rodzącą się literaturą naszych czasów, która - po przewyciężeniu okresu schematyzmu i lakiernictwa - może się pochwalić wieloma wybitnymi dziełami o dużym znaczeniu artystycznym i ideowym. Książki takich autorów, jak M. Dąbrowska, K. Brandys, I. Newerly, J. Iwaszkiewicz, J. Putrament, L. Kruczkowski i inni, zostały rozprzedane w łącznych nakładach od pół do ponad miliona egz. Niestety, w latach 1957 - 1960 nastąpił gwałtowny spadek nakładów nowych utworów polskich. O ile poprzednio wydane w granicach 50 - 100 tys. egz. nie były rzadkością, to dziś osiągnięcie i rozprzedanie 10-tysięcznego nakładu należy do sukcesów. W planie wydawniczym na 1961 r. nakład polskiej książki beletrystycznej kształtuje się poniżej 10 tys. egz. i tylko dla 11 pozycji spośród 190 zaprojektowano nakłady do 20 tys. Wznowienia obejmują zaledwie 32 tytuły. Jedynie utwory literatury sensacyjnej i rozrywkowej przewidziane są w przeciętnym nakładzie 36 tys. egz. Sytuacja ta nie odpowiada skali zapotrzebowania rzesz czytelnicznych na książkę. Liczba wypożyczeń bibliotecznych na terenie całego kraju w 1959 r. przewyższała o 11% stan z roku 1958. Wzrosła również sprzedaż<sup>z</sup> książek (80 mln. egz. w 1959 r.).

Dalszą część referatu min. T. Galiński poświęcił analizie zbyt długiego ciągle cyklu produkcyjnego książki. Referat zawierał również polemikę z dość powszechnym w kołach twórczych przekonaniem „jakoby skończyła się historyczna rola literatury pięknej, a wraz

z tym znikła jej siła oddziaływania". Wg Galińskiego przeczą temu fakty i cyfry wskazujące na coraz większe zainteresowanie książką. T. Galiński mówił również o istniejącym wg niego u pisarzy "kompleksie nowatorstwa". „Jest ono potrzebne, lecz nie może zastąpić masowej literatury realistycznej, która nie oznacza ani literatury płaskiej, ani lakierniczej czy schematycznej. Przeciwnie muszą to być dzieła na dużym poziomie, odzwierciedlające pełnię prawdziwych konfliktów życiowych." Przechodząc do omówienia spraw wydawniczych, minister podkreślił, że zasada planów w tej dziedzinie powinien być "... priorytet współczesnej dobrej książki, zaangażowanej ideowo w aktualne problemy. /.../ Księgarze i bibliotekarze są niezbędnym i ważnym ogniwem w akcji upowszechniania czytelnictwa. Na terenie kraju istnieje 1 180 księgarń. Kolportażem książek na wsi zajmuje się 3 155 osób, a w mieście - 10 584." Ofensywie książek o tematyce współczesnej wg Galińskiego powinna towarzyszyć szeroka akcja informacyjna orientująca czytelnika w wyborze najbardziej wartościowych pozycji, prowadzona przez działaczy kulturalnych, pisarzy, wydawców, nauczycieli i bibliotekarzy.

W dyskusji jaka się wywiązała wokół poruszonych w referacie zagadnień, omówiono m. in. sprawę deficytu papieru i wynikających z tego ograniczeń wysokości nakładów. Zwrócono przy tym uwagę na możliwość eksportu książek polskich zamiast części papieru, co dałoby lepsze efekty dewizowe z pożytkiem dla ruchu wydawniczego. Postulowano również konieczność podwyższenia nakładów oraz wznowień książek za ostatnie 15-lecie.

Zabierający głos w dyskusji J. Putrament widział dwie przyczyny hamujące upowszechnienie polskiej literatury współczesnej: wzrost ceny wydawnictw, które stały się dostępne tylko dla ludzi więcej zarabiających i merkantylny stosunek do książki.



Dyskutanci krytykowali działalność "Domu Książki" wskazując na niedomogi dystrybucyjne i niedostateczną propagandę współczesnej literatury polskiej. (Inf.: "Tryb. Ludu", nr 315, "Życie Warsz.", nr 316).

138

20 O d z n a c z e n i e z o k a z j i "D n i N a u c z y - c i e l a". Z okazji "Dni Nauczyciela" przewodniczący Rady Państwa udekorował najbardziej zasłużonych nauczycieli całego kraju. Tytułem honorowym "Zasłużonego nauczyciela PRL" wyróżniono 15 pedagogów m. in. prof. Z. Klemensiewicza.

Rada Państwa przyznała prezesowi Związku Nauczycielstwa Polskiego prof. T. Wojeńskiemu Order "Sztandar Pracy" I kl. za wybitne osiągnięcia w długoletniej pracy na polu oświaty i wychowania.

139

21 5 0 l e c i e ś m i e r c i L w a T o ł s t o j a. W sali Teatru Dramatycznego zorganizowano wieczór poświęcony twórczości wielkiego pisarza. Na program złożyły się przemówienia J. Iwaszkiewicza i charge d'affaires ambasady ZSRR w Warszawie Grigoriją Paszczenko oraz część artystyczna.

Imprezy i uroczystości związane z uczczeniem 50 rocznicy śmierci Lwa Tołstoja zakończyły się w Warszawie premierą Żywego trupa w Teatrze Narodowym oraz sesją naukową poświęconą życiu i twórczości Tołstoja, urządzoną 16 XII przez Zakład Słowiańszczyznystwa PAN oraz Instytut Polsko Radziecki. Podczas sesji naukowcy polscy i radzieccy wygłosili referaty rzucające światło na zagadnienie stosunku Tołstoja do Polski i Polaków.

140

25 - 26 <sup>XI</sup> Z j a z d Z w i ą z k u L i t e r a t ó w P o l s k i c h w S o p o c i e. Na obrady przybył minister Kultury i Sztuki T. Galiński oraz ponad 100 pisarzy.

Referat sprawozdawczy Zarządu Głównego ZLP wygłosił prezes Związku J. Iwaszkiewicz, a prezes Oddziału Gdańskiego L. Bądkowski omówił sprawy literatury i literatów na Ziemiach Zachodnich i Północnych.

Szkicując obraz życia literackiego w poszczególnych regionach kraju Iwaszkiewicz podkreślił poważny wzrost aktywności niektórych ośrodków, zwłaszcza we Wrocławiu i Poznaniu. Obok już istniejących powstały nowe środowiska pisarskie, jak np. w Koszalinie i Zielonej Górze, gdzie rozpoczęły działalność kluby literackie grupujące utalentowaną młodzież. Kluby te przekształcają się w przyszłości w oddziały ZLP. Poważną bolączką wg referenta jest brak tego rodzaju załączków życia literackiego w woj. białostockim, kieleckim i rzeszowskim, co wpływa ujemnie na kształtowanie się ich oblicza kulturalnego. ZLP podjął w ostatnim czasie ścisłą współpracę z Towarzystwem Rozwoju Ziem Zachodnich i Północnych. Wyraża się ona m. in. w organizowaniu na szeroką skalę spotkań autorskich na tych terenach, współdziałaniu Klubów Młodych Twórców z Towarzystwem, urządzaniu konkursów i prowadzeniu systematycznej akcji wydawniczej związanej z tematyką tych regionów. Przy pomocy Towarzystwa zorganizowano w br. wrocławski zjazd pisarzy Ziem Zachodnich (zob. poz. ) oraz olsztyński, zjazd pisarzy - przyjaciół Warmii i Mazur (zob. poz. ).

Do osiągnięć Związku w bieżącym roku zaliczyć trzeba stałe spotkania pisarzy z czytelnikami (odbyło się ich ok. 2 600), nawiązanie kontaktów z młodzieżą literacką ze Związku Młodzieży Socjalistycznej i Związku Młodzieży Wiejskiej oraz pomyślny rozwój kontaktów z organizacjami twórczymi krajów socjalistycznych i pisarzami zachodnimi.

Przechodząc do spraw twórczości literackiej prezes ZLP stwier-

dził, że występuje w tej dziedzinie ujemne zjawisko zbyt małego zainteresowania się współczesnością. "Jednak pisarz polski wychodzi już z tego impasu - powiedział J. Uwaszkiewicz. - Rozumie, że jego zasadniczym zadaniem jest pisanie dla ludzi."

W dyskusji wiele czasu poświęcono sprawom życia kulturalnego na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Podkreślano zwłaszcza konieczność zwrócenia przez pisarzy większej uwagi na problematykę tych regionów oraz potrzebę aktywniejszego włączenia się świata literackiego do akcji przeciw kampanii rewizjonistycznej i odwetowej w NRF (zob. poz. 19). Sprawa ta znalazła wyraz w wystąpieniu W. Szewczyka, który mówił o dużych wysiłkach wydawniczych podejmowanych w Niemczech Zachodnich w celu podtrzymania nacjonalistycznych nastrojów i ducha odwetu przeciw Polsce.

W jednej z przyjętych rezolucji wyrażono głębokie zaniepokojenie i protest z powodu aktywnej działalności rewizjonistów i odwetowców zachodnioniemieckich oraz zalewu militarystycznej literatury. W związku z tym zjazd zwrócił się z apelem do Związku Nauczycielstwa Polskiego i władz oświatowych o szersze niż dotychczas uwzględnienie w programach szkolnych dziejów antyhitlerowskiego ruchu oporu w Europie i Polsce.

W toku dyskusji wyłonił się również problem stosunków między stolicą literacką a tzw. prowincją. Przytoczono liczne niepokojące przykłady przemilczenia przez krytykę i prasę literacką twórczości pisarzy przebywających poza kręgiem "centralnej giełdy literackiej". Ten stan rzeczy wpłynął na wytworzenie się wśród wielu autorów tzw. „kompleksu prowincji”.

Na zjeździe wiele czasu poświęcono problemowi materialnej sytuacji <sup>o</sup>pisarza, jego trudnym warunkom życia i wynikającej z tego konieczności pobocznego zarobkowania. Delegaci zgodni byli co



do tego, że ambitne pisarstwo wymaga długoterminowych stypendiów i wyższych niż dotychczas honorariów, mieszkań i życzliwości wydawców. <sup>Stwierdzono, że</sup> Dopiero przy zapewnieniu ludziom pióra sytuacji bytowej można im stawiać wyższe wymagania.

W dyskusji mówiono także o problemach warsztatu pisarskiego. Literaturę współczesną wg dyskutantów powinna cechować różnorodność stylów i rodzajów literackich odpowiadających zainteresowaniom czytelników, obrazowanie konfliktów dnia codziennego, proces tworzenia się nowej rzeczywistości w Polsce. W sumie <sup>jednak</sup> samej literaturze poświęcono na zjeździe stosunkowo mało miejsca. "W ciągu ostatniego roku - pisał w sprawozdaniu ze Zjazdu (z.g.) - w sposób bardzo ostry, drastyczny objawiła się potrzeba ścisłego powiązania pisarza z jego zapleczem kulturalnym, z jego odbiorcą, wzrosło ryzyko samotności, która kiedyś bardzo dawno mogła się wydawać szansą i ocaleniem literatury." W związku z tym wysunięto również liczne postulaty dotyczące m. in. zamieszczania na łamach pism centralnych przeglądów twórczości terenowych ośrodków literackich, prowadzenia bardziej aktywnej propagandy literatury polskiej za granicą, utworzenia pierwszeństwa współczesnej książce polskiej w warunkach ograniczonych planów wydawniczych, organizowania przez ZLP zjazdów poświęconych ściśle określonym problemom.

(z.g.): Po Zjeździe ZLP. Autorytet i środowiska. "Życie lit.", nr 49. - W. SADKOWSKI. "Tryb. Ludu", nr 336 /o równouprawnieniu terenowych środowisk twórczych w organizowaniu życia literackiego/. - B. SOWIŃSKA. "Życie Warsz.", nr 283, 284. - "Tyg. zach.", nr 50. - Po Zjeździe Literatów. "Nowa Kult.", nr 49. - W.Z.: 11 Zjazd ZLP w Sopocie. "Prz. kult.", nr 49. - "Panorama Północy", nr 2 /rezolucja Zjazdu/. - "Tryb. Ludu", nr 328, 329, 330. - "Twórcz." 1961 nr 2 s. 144 - 145.

ź n i e. W ramach współpracy kulturalnej między Polską a NRD otwarto w Dreźnie "Kraszewski-Haus", placówkę kulturalną pomyślaną jako pewnego rodzaju muzeum pamiątek po Ig. Kraszewskim, który spędził w tym mieście 20 lat życia i gdzie napisał 125 powieści.

142

- Nagrody PAX dla zagranicznych twórców. Doroczne nagrody PAX im. Wł. Pietrzaka za r. 1960 przyznano naukową - dr. Servedalli Radhakrishnanowi, wiceprezydentowi Indii, autorowi filozofii indyjskiej, literacką - G. Greenowi za całokształt twórczości pisarskiej.

143

- 15-lecie powojennego "Ossolineum". Z okazji 15-lecia powojennej pracy "Ossolineum" urządziło w Kordegardzie warszawskiej wystawę ilustrującą <sup>30022</sup> działalność edytorską.

144

- Pamiętnik matki Marcjanny Fornalskiej został uznany przez krytyków za "niepowszednie" zjawisko w naszym piśmiennictwie, mające duże znaczenie poznawcze dla socjologów i historyków ruchu robotniczego.

Otrzymał<sup>y</sup>śmy dzieło niepospolite - pisał S. Wygodzki w "Nowej Kulturze" /.../ Czytelnik otrzymał bardzo rozległy obraz stosunków i czasów, z których zrodziła się Rewolucja Październikowa: echo tego przełomowego wydarzenia nie milknie. Po raz pierwszy autorka dostrzegła ludzi, którzy podjęli niezmierny trud przeistnienia świata! ~~ryków ruchu robotniczego~~ Recenzenci podkreślali również walory literackie książki. J. Kow.<sup>z</sup> ("Nowych Dróg" pisał: Nie będąc ściśle utworem pamiętnikarskim (wspomnienia zostały spisane przez Fornalską nie stopniowo, lecz w ciągu kilku ostatnich lat), książka ta jest jednocześnie czymś więcej niż pamiętnikiem ze względu na swe walory literackie. Urzeka ona czytelnika potoczystym wątkiem i plastycznością opowieści. Opowieści o autentycznych dziejach ubogiej rodziny polskiej, o jej burzliwych kolejach w kołowrocie dwóch wojen i dwóch rewolucji, zrelacjonowanych przez prostą na wpół niepiśmienną kobietę. Z tego punktu widzenia książka Fornalskiej jest zarazem «zwyczajna» i «nie-

760

zwykła. I może m. in. dlatego właśnie przykuwa uwagę od pierwszej do ostatniej strony". Pamiętnik został napisany na konkurs zorganizowany przez Komitet Obchodów 50-lecia Międzynarodowego Ruchu Kobiecego i uzyskał I nagrodę, ponadto otrzymał nagrodę "Przeglądu Kulturalnego" oraz "Polityki". W roku 1963 książka zdobyła w konkursie "Złotego Kłosa" pierwsze miejsce.

ir: Pamiętnik matki. "Nowa Wieś", nr 46. - J. Kow.: Nad opowieścią matki. "Nowe Drogi", nr 10 s. 159-163. - M. RADGOWSKI. "Nowe Ks.", nr 20 s. 1252-1253. - J. SIEKIERSKA: Saga rodu Fornalskich. "Przepl. kult.", nr 43. - S. WYGODZKI: Pamiętnik matki. "Nowa Kult.", nr 30. - W. DUDOWA: Pamiętnik czasów które przeminęły. "Orka" 1961 nr 7. - A. G.: Marcjanna Fornalska - "Pamiętnik matki". "Życie lit." 1961 nr 48. - K. MEWOCH: Pamiętnik stulecia. "Współcz." 1961 nr 1. - S. K.: Wielka szkoła. "Polityka" 1963 nr 23.

145



1 Nagroda Penclubu dla Bronisława Zielińskiego. Zarząd Penclubu przyznał nagrodę B. Zielińskiemu za całokształt działalności przekładowej z literatury angielskiej i amerykańskiej, ze szczególnym uwzględnieniem przekładów książek Hemingway'a, Steinbecka, Melville'a, Byrona i in. 146

5 - 11 Festiwal teatrów amatorskich Ziemi Zaczodnich odbywał się w Szczawnie-Zdroju. W Festiwalu uczestniczyło 16 zespołów z woj. koszalińskiego, szczecińskiego, wrocławskiego i zielonogórskiego. Repertuar obejmował zarówno sztuki klasyczne jak i współczesne.

Dwie równorzędne I nagrody otrzymały: zespół "Ulica" /przy Pow. Domu Kultury w Słupsku/ oraz Teatr Robotniczy z Bielawy. Dalsze nagrody zdobyły zespoły Związku Zawodowego Kolejarzy z Wrocławia i Powiatowego Domu Kultury ze Świnoujścia. Spośród występujących poza konkursem wyróżniono Studencki Teatr Pantomimy ze Szczecina i Teatr Wiejski z Kępic. 147

12 100 rocznica urodzin Jana Kasprowicza. Przypadającą w grudniu 1960 roku 100-tną rocznicę urodzin J. Kasprowicza poprzedziły liczne uroczystości "Roku Kasprowiczowskiego" zorganizowane m. in. w Inowrocławiu i Zakopanem.

12 VI 1960 rozpoczęły się uroczystości w Inowrocławiu. W noszącym imię poety liceum inowrocławskim, do którego uczęszczał J. Kasprowicz, odbyła się akademicka oraz zjazd b. uczniów. Odsłonięto również tablicę pamiątkową /ufundowaną przez b. wychowanków szkoły/ z wizerunkiem poety i napisem: "Janowi Kaspro-

128

wiczowi w 100 rocznicę urodzin w hołdzie III zjazd wychowanków gimnazjum - 12 czerwca 1960 roku". Na uroczystości przybyły córki poety A. Jarocka i Z. Małaczyńska.

10 VIII 1960 zorganizowano w Zakopanem akademię na cześć poety, na którą przybyły wdowa M. Kasproviczowa oraz córki A. Jarocka i Z. Małaczyńska. Druga część uroczystości odbyła się w Muzeum Kasproviczowskim na Harendzie.

11 - 12 XII 1960 centralne uroczystości zainaugurowano odsłonięciem tablicy na domu w Inowrocławiu, ul. Waryńskiego 31, gdzie poeta mieszkał w latach szkolnych /1879/1880/. W Teatrze Miejskim odbyła się wieczornica na której program złożyły się: wykład dyrektora IBL PAN prof. K. Wyki zatytułowany: W stulecie urodzin Jana Kasprovicza oraz koncert w wykonaniu orkiestry symfonicznej Filharmonii Pomorskiej. Również w Inowrocławiu obradowała sesja naukowa, której współorganizatorem był Instytut Badań Literackich. Na sesji wygłoszono następujące referaty: K. Wyka: O 100-leciu pokolenia "Młodej Polski"; K. Górski: Problematyka miłości w poezji Jana Kasprovicza, R. Loth: Wokół socjalistycznego procesu Jana Kasprovicza we Wrocławiu 1887 r.

W muzeum inowrocławskim przygotowano wystawę rękopisów i pierwodruków dzieł J. Kasprovicza.

W roku 1960 wznowiono: O bohaterskim koniu i walącym się domie J. Kasprovicza, ponadto w "Pamiętniku Literackim" opublikowano Wrocławską korespondencję Jana Kasprovicza 1885 - 1888, zebraną i przygotowaną do druku przez T. Mikulskiego, z. 2 s. 427 - 522.

T. BOCHENSKI: Jan Kasprovicz. W stulecie urodzin. "Kamena", nr 23/24. - Z. SYPULANKA: Uroczystość i konferencja naukowa w setną rocznicę urodzin Jana Kasprovicza. Inowrocław 11 - 12 XII 1960. "Pam. lit." 1961 z. 2 s. 581 - 591.

- 13 Konkurs literacki na opowiadanie o tematyce sportowej ogłoszony 22 VI 1960 z okazji XVII Igrzysk Olimpijskich w Rzymie i 40-lecia Polskiego Komitetu Olimpijskiego przez Zw. Literatów Polskich wraz z Polskim Komitetem Olimpijskim został rozstrzygnięty. Jury nie przyznało I nagrody, natomiast dwie równorzędne II nagrody przyznano za prace pt.: W pasie neutralnym K. Grudy i Jak liść L. Proroka. Dwie równorzędne III nagrody otrzymały opowiadania: Spokój posągu J. E. Kucharskiego i Wskrzesiciele J. Zagórskiego. 149
- ok. 16 Nagrody artystyczne "Życia Literackiego" za rok 1960 przyznano: za twórczość publicystyczną - K. Grzybowskiemu i W. Szewczykowi, za twórczość eseistyczną i krytykę literacką - M. Jastrunowi i J. Błońskiemu, a za szczególne zasługi dla rozwoju kultury Ziemi Zachodnich dwie "nagrody uznania" za działalność publicystyczną otrzymali: R. Urban /z Głogówka na Opolszczyźnie/ i T. Kajan /z Zielonej Góry/. 150
- ok. 17 Nagrody literackie "Nowej Kultury" za rok 1960. Jury dorocznej nagrody "Nowej Kultury" przyznało nagrodę literacką /20 tys. zł./ S. Wygodzkiemu za tom opowiadań pt.: Koncert życzeń oraz dwa wyróżnienia dla młodych pisarzy ex aequo /po 5 tys. zł./ powieściopisarzowi wrocławskiemu M. Patkowskiemu za książkę pt. Południe i poecie łódzkiemu (M. J.) Rymkiewiczowi za tom wierszy pt. Człowiek z głową jastrzębia (zob. poz. 88) 151
- ok. 17 Nagrody artystyczne "Przeglądu kulturalnego" za rok 1960. Laureatami zostali: T. Breza - za powieść pt. Urząd, M. Czerwiński - za cykl esejów



Słownik socjologiczny, E. Osmańczyk - za cykl esejów Listy z ziemi, S. Żółkiewski - za zbiór szkiców Perspektywy literatury XX wieku. 152

17 Nagrody ZAIKS-u za osiągnięcia naukowe w poszczególnych dziedzinach wiedzy w roku 1960 oraz w pracy społecznej i organizacyjnej związanej z obchodami 1000-lecia, otrzymali: prof. H. Jabłoński - za wybitne osiągnięcia naukowe w dziedzinie historii, doc. B. Wieczorkiewicz - za podręczniki i słowniki w zakresie języka polskiego, prof. J. Z. Jakubowski - w dziedzinie historii literatury, prof. E. Sawrymowicz - za publikacje związane z twórczością J. Słowackiego. 153

17 Jubileusz Jana Wiktora. W Domu Literatów Polskich w Warszawie odbyło się uroczyste zebranie literackie dla uczczenia 70-lecia urodzin zasłużonego pisarza i działacza społecznego Jana Wiktora. Pisarz posiada w swym dorobku 640 pozycji/książek, broszur i artykułów/. Z okazji jubileuszu ukazała się nakładem Ludowej Spółdzielni Wydawniczej książka, poświęcona życiu i działalności J. Wiktora pt.: Jan Wiktor w 70 rocznicę urodzin. Warszawa 1960. 154

S. W. BALICKI: Na strychu i w podziemiu. "Życie liter.", nr 45. - /sed./ [W. SADKOWSKI]. "Tryb. Ludu", nr 350. - /be/ [B. SOWIŃSKA]. "Życie Warsz.", nr 298. - J. IWASZKIEWICZ. "Twórcz." 1961 nr 1 s. 147. - A. OLCZA. "Orka" 1961 nr 1. - S. "Tyg. powsz." 1961 nr 4. 154

18 Prapremiera sztuki Radość z odzyskanego śmietnika, wg powieści J. Kaden-Bandrowskiego Generał Barcz, w Teatrze Ludowym w Nowej Hucie. Adaptacja i reż. J. Krasowskiego, scenogr. A. Szajna.

Recenzenci uznali adaptację za udaną /"Krasowski - pisał B. Mamoń - nie poprawia Kadena. Nie dopisuje nowych scen, dialogów. W rozłożeniu blasków i cieni utrzymuje proporcje zachowane w powieści"/ podkreślali ponadto, że reżyser w Generale Barczu wykrył możliwości szczególnie teatralne. Wskazywał na to L. Flaszen. "Dialog Kadenowski - pisał - mięsiasty i pozornie nieforemny prosi się o dopełnienie przez działanie, przez intonację żywego głosu. Kadenowski ruch scen na modłę ekspresjonistyczną urywany, piętrzony, kontrastowy - wprost domaga się teatru". W sumie przedstawienie zostało ocenione jako jeszcze jedno osiągnięcie Teatru Ludowego, w Nowej Hucie.

L. EUSTACHIEWICZ: Teatr wielkiego koszmaru. "Kierunki" 1961 nr 6. - L. FLASZEN: Sanacja nie ustrój. "Prz. kult." 1961 nr 5. - Z. GRĘŃ. "Życie lit." 1961 nr 3. B. MAMOŃ: "Człowiekiem w kości grać". "Tyg. powsz." 1961 nr 3. - JASZCZ [J. A. SZCZEPAŃSKI]: Komu radość z odzyskanego śmietnika? "Tryb. Ludu" 1961 nr 46. - /Q/: W piętnastolecie dobrej roboty. "Polityka" 1961 nr 1. - E. WYSIŃSKA: Szopka generała Barcza. "Nowa Kult." 1961 nr 5.

155

- Konkurs na powieść dla dzieci starszych ogłoszony w 1959 przez "Naszą Księgarnię" został rozstrzygnięty. Jury przyznało dwie równorzędne nagrody (po 15 tys. zł.) za powieść dla dzieci starszych i młodzieży - S. Kowalskiemu (~~utwór~~ Czarne okno) i W. Woroszylskiemu (powieść Cyryl gdzie jesteś).

156

- Konkurs na wspomnienia z pracy bibliotekarzy lub bibliotek w okresie 15-lecia PRL ogłoszony w lutym r. 1960 przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w porozumieniu z Ministerstwem Kultury i Sztuki został rozstrzygnięty. Bibliotekarze z całego kraju nadesłali na konkurs 42 prace. Niezależnie od tego wpłynęło 9 prac na konkurs zamknięty o tej samej tematyce.

Jury przyznało w konkursie otwartym I nagrodę /5 tys. zł./ K. Reutt z Łodzi, II /3 tys. zł./ J. Zajacównie ze Straconki /pow. Bielsko-Biała/, III /2 tys. zł./ - F. Iwanowskiemu z

Barczewa /pow. Olsztyn/ oraz trzy wyróżnienia i 10 nagród rzeczowych.

W konkursie zamkniętym dwie równorzędne I nagrody otrzymali - doc. M. Pelczer z Gdańska oraz doc. R. Przelaskowski z Warszawy. 157

- Nagrody naukowe krakowskiego oddziału PAN za r. 1960 zostały przyznane w dziale nauk humanistycznych prof. dr S. Pigionowi za dzieło Zawsze o nim i prof. dr K. Wyce za pracę Modernizm polski. 158

- Nagrody artystyczne Nowej Huty. Przyznano w r. 1960 m. in. za twórczość literacką - J. Broszkiewiczowi, za działalność kulturalną - A. Mroczkowi i dr S. Buraczyńskiemu. 159



- W i z y t y p r z e d s t a w i c i e l i ś w i a t a k u l t u r a l n e g o z z a g r a n i c y. Zob. poz. 39, 78, 79, 114.

Ponadto Polskę odwiedzili:

Z A m e r y k i: w styczniu przebywała w Polsce amerykańska pisarka M. Mc Carty. W maju na zaproszenie Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju przyjechał do Polski pisarz chilijski P. Neruda, a we wrześniu na zaproszenie Komitetu Badań nad kulturą współczesną PAN przybył prof. psychologii z Nowego Yorku dr D. E. Syper.

Z C h i n, w lipcu przybyła pięć-osobowa delegacja dziennikarzy chińskich pod przewodnictwem Pen Fei, przedstawiciela gazety "Żenminżipao". Od 26 VIII do 20 IX przebywała chińska delegacja kulturalna z ministrem i prezesem Z. G. Tow. Przyjaźni Chińsko-Polskiej Szen Jen-pinem na czele.

(— Z D a n i i w lipcu przyjechał do Polski pisarz H. Wulff w celu zebrania materiałów do książki o Polsce.

Z F r a n c j i w sierpniu i wrześniu przebywał w Polsce pisarz francuski i tłumacz literatury polskiej P. Cazin. W związku z odbywającymi się w październiku "Dniami francuskimi" (zob. poz.

) przebywali w Polsce: Przewodniczący Komitetu Współpracy Uniwersyteckiej z Polską J. Fabré z Sorbony i prof. J. Bourilly, wykładowca literatury i kultury polskiej w Sorbonie, prof. J. Cocteau w związku ze swoim filmem Testament Orfeusza. Ponadto krytyk i poeta francuski P. Emmanuel oraz delegacja pedagogów francuskich.

Z N i e m i e c k i e j R e p u b l i k i D e m o k r a t y c z n e j w lipcu przebywała w Warszawie oficjalna delegacja Stowarzyszenia Dziennikarzy NRD w związku z podpisaniem umowy o współpracy.

Z e Z w i ą z k u R a d z i e c k i e g o 21 grudnia przyby-

ła do Warszawy delegacja dramaturgów radzieckich rewizytująca polskich literatów, którzy odwiedzili ZSSR jesienią ubiegłego roku. Na czele delegacji był A. Arbuzow, a w skład jej wchodził: dramaturg i satyryk L. Lencz, krytyk teatralny E. Surkow, krytyk i z-ca redaktora naczelnego miesięcznika "Oktiabr" W. Frałow oraz tłumacz polskiej literatury W. Borysow. Goście radzieccy bawili w Polsce trzy tygodnie.

460

#### RUCH WYDAWNICZY

Charakterystyka sytuacji wydawniczej roku. W roku 1960 podobnie jak w latach 1958 i 1959 nakłady w zakresie literatury pięknej i to zarówno współczesnej jak i klasycznej obniżyły się średnio o 19%. Zjawisko to uznane początkowo za pozytywne (ciągle jeszcze aktualny był problem "nadprodukcji" książek z lat ubiegłych) w roku 1960 zaczęło ujawniać swoje złe strony. "Spadek średniego nakładu - pisał A. Bromberg - utrzymanie z trudem niezbędnego wyboru tytułów oznacza rezygnację z zaspokojenia potrzeb czytelniczych (...). Nakłady najpoczytniejszych powieści są małe i nie są wznawiane po wyczerpaniu. Rozpiętość nakładów jest minimalna - nie spotykana chyba nigdzie za granicą. Nie mamy w ogóle nakładów beletrystyki przekraczających 20 - 30 tys. egzemplarzy, nawet jeśli jest to książka wartościowa, zasługująca ze wszech miar na upowszechnienie. Wydawca postawiony przed antykulturalnym dylematem: wznowić poszukiwaną czy wydać nową interesującą książkę rezygnuje ze wznowienia." ("Roczn. lit. 1958, 1959, 1960", Warsz. 1964 s. 624). Za najgroźniejszy problem uznano brak masowych, tanich

wydań, a w konsekwencji niemożność dotarcia do środowisk prowincjonalnych. Rada Kultury i Sztuki problemowi temu poświęciła specjalną sesję (zob. poz. 12/6), na której minister Kultury i Sztuki T. Goliński wygłosił referat: Literatura i czytelnictwo książki polskiej.

Plany wydawnicze. Ogółem w roku 1960 wydano 7 305 tytułów w nakładzie 94 347 tys. egz., ilość arkuszy wynosiła 84 762 tys.. W tym z literatury wydano 922 książki, w nakładzie 12 675 tys. egz.

Najważniejsze wydawnictwa zajmujące się produkcją literacką. Podobnie jak w latach ubiegłych działało 11 oficjalnych wydawnictw literatury pięknej oraz cztery działy literackie w wydawnictwach o innych zadaniach podstawowych. Cechą charakterystyczną dla roku 1960 była rosnąca produkcja wydawnicza Państwowego Instytutu Wydawniczego oraz Czytelnika. W roku 1960 PIW wydawał co czwartą a Czytelnik co szóstą książkę beletrystyczną w Polsce.

Serie wydawnicze. Wydawnictwa, towarzystwa i instytuty naukowe kontynuowały serie zapoczątkowane w latach ubiegłych. Jedyną nowo powstałą serią była seria Instytutu Badań Literackich PAN pt.: Historia i Teoria Literatury. Studia. (Komitet Redakcyjny: J. Krzyżanowski, K. Wyka, S. Żółkiewski. Sekretarz Komitetu Redakcyjnego A. Piorunowa. - Redakcja Serii Historycznoliterackiej: M. Janion, J. Kott, Z. Szmydtowa. - Redakcja Serii Teoretycznoliterackiej: K. Górski, W. Kuraszkiewicz, M. R. Mayenowa). Pozycją inaugurującą nowo utworzoną serię był tom pt.: Zygmunt Krasiński. W stulecie śmierci, zawierający materiały z konferencji naukowej poświęconej poecie.



Wydania klasyków. W kontynuacji rozpoczętych wcześniej wydań zbiorowych klasyków literatury polskiej ukazały się w roku 1960 następujące pozycje: A. Fredro: Pisma wszystkie. Wydanie krytyczne. Oprac. S. Pigoń. T. 11: Wiersze. Cz. 1; K. I. Gałczyński: Dzieła. T. 5: Przekłady i uzupełnienia. Weryfikacja tekstu i przypisy N. Gałczyńska; J. I. Kraszewski: Cykl powieści historycznych obejmujących dzieje Polski. Przewod. kom. red. J. Krzyżanowski i W. Danek. T. 1, 6, 7, 15, 16, 20, 22; L. H. Morstin: Z pism. T. 3: Dramaty polskie; W. Orkan: Dzieła. Pod kierunkiem S. Pigoń. T. 9, 10; Piotr z Goniądza: Dzieła polskie. T. 3; W. Sieroszewski: Dzieła. Red. A. Lam, J. Skórnicki. T. 19; J. Słowacki: Dzieła wszystkie. Red. J. Kleiner przy współudź. W. Floryana. T. 12, cz. 1; S. Wyspiański: Dzieła zebrane. Red. zesp. pod kierunkiem L. Płoszewskiego. T. 9, 10.

W całości wydano wybory następujących pisarzy: J. Kochanowski: Dzieła wszystkie. Oprac. J. Krzyżanowski. Bibl. Poezji i Prozy; J. Słowacki: Utwory wybrane. T. 1 - 2. Posłowie S. Treugutt. Ponadto wśród wielu publikacji samodzielnie wydanych ukazały się m. in. pozycje: A. Asnyk: Poezje wybrane; W. Gomułicki: Wiersze wybrane. Wybór i wstęp: P. Hertz; J. Kasprowicz: O bohaterskim koniu i walącym się domu, S. F. Klonowic: Worek Judaszów. Oprac. K. Budzyk, A. Obrębska-Jabłońska; J. Kochanowski: Psalterz Dawidów. Oprac. J. Ziomek; M. Konopnicka: Poezje wybrane. Oprac. A. Brodzka; Z. Krasiński: /Poezje/; A. Lange: Poezje wybrane. Przygot. i wstęp J. Z. Jakubowski; W. Rolicz-Lieder: Poezje wybrane. Wybór i wstęp: J. W. Gomułicki, Iskry z popiołów. Zapomniane opowiadania polskie XIX wieku. Seria 2. Wybrał i oprac. J. W. Gomułicki; F. Rittner: Nowele; Sewer: Matka, U progu sztuki; K. Przerwa-Tetmajer: Na skalnym Podhalu.

W zakresie dramatu za najważniejszą pozycję uznać należy pierwsze wydanie S. Żeromskiego: Dramatu akt pierwszy, ponadto ukazały się m. in.: F. Bohomolca: Komedie; G. Zapolskiej: Dramaty. W zakresie satyry wydano m. in.: Dawną facecję polską XVI - XVIII w. w oprac. J. Krzyżanowskiego. Literaturę wspomnieniową i pamiątkarską reprezentowali w roku 1960 m. in.: H. Błędowska: Pamiętka przeszłości. R. 1863; W. Czartoryski: Pamiętniki 1860 - 1864; W. Pol: Pamiętniki.

L i t e r a t u r a   d w u d z i e s t o l e c i a   m i ę d z y -  
w o j e n n e g o. Z zakresu prozy i poezji ukazały się m. in. następujące pozycje: W. Bunikiewicz: Żywoty diabłów polskich, M. Dąbrowska: Wybór opowiadań, F. Galiński: Gawędy o Warszawie, P. Gojawiczyńska: Rajska jabłoń, J. Iwaszkiewicz: Wybór opowiadań, B. Jasiński: Utwory poetyckie, H. Kraheńska: Zdrada Heńka Kubisza, I. Krzywicka: Ucieczka z ciemności, M. Kuncewiczowa: Dni powszednie państwa Kowalskich i Dwa księżyce, Z. Nałkowska: Choucas, A. Rudnicki: Szczury, J. Szaniawski: Łgarze pod złotą kotwicą, A. Wat: Bezrobotny lucyfer, B. Winawer: Dług honorowy, A. Wolica: Ulica Ogrodowa, J. Wołoszynowski: O Twardowskim synu ziemianki, obywatelu piekieł, dziś księżycowym lokatorze.

L i t e r a t u r a   w s p ó ł c z e s n a. Poza licznymi wznowieniami w zakresie p r o z y wydano m. in. następujące utwory: J. Andrzejewski: Bramy raj (zob. poz. 120a), K. Brandys: Li-  
sty do pani Z. /T. 2/, K. Brandys: Romantyczność, T. Breza: Urząd  
T. Breza: Spiżow breme (zob. poz. 53), (zob. poz. 121), L. Buczkowski: Młody poeta w zamku, S. Czernik: Dom pod wierzbami, K. Filipowicz: Biały ptak, K. Filipowicz: Romans prowincjonalny, J. A. Frąsik: Wiersze wybrane, L. Gomolicki: Uprowadzenie Baucis, T. Hołuj: Początek, J. Iwaszkiewicz: Tatarak i inne opowiadania, E. Kabatc: Gorzka plaża i Romans, J. Kawalec:

Blizny, A. Kowalska: Kandelabr ejski, T. Kudliński: Z tarczą  
czy na tarczy, R. Lassota: Podróżny, M. Leja: Listy do mojego  
chłopca, J. Lenart: Portrety, T. Łopalewski: Mój iluzjon, I. Ne-  
werly: Leśne Morze, W. Odojewski: Kwarantanna, T. Różewicz:  
Przerwany egzamin, <sup>(zob. poz. 709a)</sup>  
<sup>A. Rudnicki: Narzucony Bęty, Mroźne Korfki,</sup>  
L. Rudnicki: Stare i nowe. T. 3., M. Samozwa-  
niec: Młodość nie radość, I. Stachowicz /Czajka/: Król węży i  
salamandra, J. Szaniawski: Profesor Tutka, S. Szmaglewska: Zapo-  
wiada się piękny dzień, Wiech: Maniś Kitajec i jego ferajna,  
S. Wygodzki: Upalny dzień, W. Zalewski: Ranny w lesie, J. Zawiey-  
ski: Brzegiem cienia, T. Zelenay: Zapiski ze starej skrzyni.

W zakresie p o e z j i współczesnej ukazały się m. in. nastę-  
pujące pozycje: R. Brandstaetter: Pieśń o moim Chrystusie, J. Bra-  
un: Patos przemijania, E. Bryll: Autoportret z bykiem, S. Czacho-  
rowski: Białe semaforey, S. Czycz: Berenais (zob. poz. 74),  
J. Ficowski: Amulety i definicje, M. Grzeszczak: Lumpenezje,  
J. Harasymowicz: Mit o świętym Jerzym (zob. poz. 88a), M. Ja-  
strun: Większe od życia, T. Karpowicz: Znaki równania, T. Kubiak:  
Zdjęcie maski, A. Międzyrzecki: Noc darowana, A. Niedworok: Prze-  
chodząca godzina, S. Pięta: Pośrodku żywiołów, T. Różewicz:  
Rozmowa z księciem, J. M. Rymkiewicz: Człowiek z głową jastrzę-  
bia (zob. poz. 88), J. S. Sito: Zdjęcie z koła, W. Słobodnik:  
Kamienny cień, J. Śpiewak: Dialogi naiwne, A. Tchórzewski: Wnę-  
trze kwiatu, W. Wirpsza: Don Juan, W. Woroszyński: Wanderjahre,  
T. Zelenay: Kartki z pamiętnika poetyckiego.

W dziedzinie d r a m a t u ukazały się w wydaniach książkowych  
m. in. następujące pozycje: J. Budkiewicza: Kopernik i Dantyszek,  
J. T. Dybowskiego: Zapora, J. Jurandota: Maż Fołtasiówny, L.  
Kruczkowskiego: Pierwszy dzień wolności <sup>(zob. poz. 219/59)</sup>. Miesięcznik "Dialog"  
zamieścił m. in. pierwodruki następujących utworów: J. Broszkie-



wicz: Dziejowa rola Pigwy (nr 8), B. Drozdowski: Kondukt (nr 11), T. Karpowicz: Wszędzie są studnie (nr 1) i Zielone rękawice (nr 9), S. Mrozek: Indyk (nr 10), T. Różewicz: Kartoteka (nr 2, zob. poz. 48 ), ponadto opublikowano w 3 numerze "Dialogu" cztery nagrodzone przez jury Polskiego Radia (zob. poz. 27 ) słuchowiska: A. Szczypiorski i B. Wiernik: Marian K. Strzałka: Pensjonat "Azyl", H. Auderska: Cheemy być inni i J. Janicki: Cześć jego pamięci.

Wśród pozycji dotyczących teatru i dramatu w roku 1960 przeważały pamiętniki i wspomnienia m. in. wydano: K. Adwentowicza: Wspominki, A. Fertnera: Podróże komiczne, H. Małkowskiej: Wspomnienia z "Reduty", A. Szyfmana: Moja tułaczka wojenna.  
 ↓ ↓ ↓ ↓ ↓  
 S a t y r ę reprezentowały m. in. następujące książki: S. Mrozek: Postępowiec (zob. poz. 73 ), J. Prutkowski: Krótkie gadki olimpijskie, J. I. Sztaudynger: Raptularz zakochanych, W. Zechenter: Parodie.

N a u k a o l i t e r a t u r z e. Wśród prac dotyczących historii literatury ukazały się m. in. następujące pozycje: T. Mikulski: W kręgu oświeconych. Studia, szkice, recenzje i notatki, ze wstępem J. W. Gomulickiego pt.: Oświecony, E. Sawrymowicz: Kalendarz życia i twórczości Juliusza Słowackiego, A. Stawar: Pisarstwo Henryka Sienkiewicza, S. Żółkiewski: Perspektywy literatury XX wieku (zob. poz. 109 ).

W serii IBL PAN. Studia Staropolskie wydano następujące prace: R. Gansiniec: Metrificale Marka z Opatowca i traktaty gramatyczne XIV i XV w., W. Roszkowska: Włoski rodowód komedii S. H. Lubomirskiego, w serii IBL PAN Archiwum Literackie: Miscellanea z doby Oświecenia, pod red. Z. Golińskiego, w serii IBL

PAN. Historia i Teoria Literatury: Zygmunt Krasiński w stulecie śmierci. W wydawanej przez Wydawnictwo Literackie serii Biblioteka Studiów Literackich ukazała się praca S. Pigionia: Zawsze o nim. Studia i odczyty o Mickiewiczu. Ponadto w roku 1960 wydano materiały z kilku sesji naukowych, m. in.: Odrodzenie w Polsce. Materiały sesji naukowej PAN 25 - 30 października 1953, Zjazd Naukowy Polonistów 10 - 13 grudnia 1958, II Zjazd Pisarzy Ziemi Zachodnich. Katowice-Swierklinic 17, 18, 19 V 1959. Wśród prac z zakresu teorii literatury ukazały się następujące: S. Sierotwiński: Słownik terminów literackich. "Roczniki nauk.-dydakt." z. 9, I. Sławińska: Sceniczny gest poety. Zbiór studiów o dramacie.

Krytykę literacką reprezentowały m. in. pozycje: W. Bąk: Szkice, Z. Bienkowski: Piekła i Orfeusza. Szkice z literatury zachodniej, ~~J. Bocheński: Pożegnania z panną Syngiłu albo Słoń a sprawa polska~~, ~~K. Breza: Spisowa brema (zob. poz.~~ ~~K. A. Gokubiew: Poszukiwania~~, P. Jasienica: Dwie drogi i Myśli o dawnej Polsce, M. Jastrun: Między słowem a milczeniem, Z. Lichniak: Ceterum censeo, A. Rudnicki: Narzeczony Beaty. Niebieskie kartki, E. Stomma: Myśli o polityce i kulturze,

P r z e k ł a d y. W stosunku do roku 1959 zmniejszyła się nieznacznie ilość wydanych pozycji oraz ich nakład. Ogółem ukazało się 468 pozycji w nakładzie 11 332.2 tys. egz., w tym wydań pierwszych 287 w nakł. 3 492.9 tys. egz., a wznowień 181 w nakł. 3 803, 8 tys. egz.

L i t e r a t u r ę a l b a ñ s k ą w roku 1960 reprezentowała jedna pozycja, powieść S. Spasse: Nie byli osamotnieni.

L i t e r a t u r a a m e r y k a ñ s k a. Ukazało się 34 pozycje, m. in. wydano w zakresie prozy: T. Capote: Zatrzaśnij ostatnie drzwi, W. Faulkner: Sartoris, E. Hemingway: Komu bije dzwon, H. James: Ambasadorowie, L. Lawrance: Ranek, południe,

wieczór, W. Saroyan: Cóż za pomysł, tato!, I. Shaw: Lucy Grown, I. Shaw: Młode lwy, T. Wider: Kabała, H. W. Longfellow: Pieśń o Hajawacie. W dziedzinie poezji: E. A. Poe: Poezje wybrane.

L i t e r a t u r a a n g i e l s k a. Ukazało się 50 pozycji. Kontynuowano wydawanie dzieł J. Conrada. Ponadto wydano m. in.: S. Butler: Droga człowieka; G. K. Chesterton: Poeta i wariaci, G. Eliot: Młyn nad Flossą, K. Jarome Jarome: Trzech panów w łódce (nie licząc psa), D. H. Lawrence: Synowie i kochankowie, W. M. Thackeray: Targowisko próżności i Dzieje Pendennisa. W dziale poezji i dramatu ukazały się pozycje: S. T. Eliot: Poezje wybrane oraz trzy dramaty W. Skakespearea.

L i t e r a t u r a a u s t r i a c k a (3 pozycje) wydano m. in.: R. M. Rilke: Ewald Fragy, J. Roth: Krypta kapucynów.

L i t e r a t u r a b u ł g a r s k a (4 pozycje) m. in.: Ch. Botew: Wybór pism, J. Jowkow: Zbrodnia Iwana Belina i inne utwory.

Z l i t e r a t u r y c h i Ń s k i e j (5 pozycji) wydano głównie ludowe utwory anonimowych pisarzy, m. in.: Sprawiedliwe wyroki sędziego Paokunga i Wesołe przygody leniwego smoka i inne opowiadania.

L i t e r a t u r a c z e c h o s ł o w a c k a . Ukazało się 14 pozycji, m. in.: K. Čapek: Krakatit, Drda: Woda życia, Č. Jeřábek: Cudowny powrót fra Anselmo, O. Scheinpelugová: Balada z przedmieścia, Czeska i słowacka pieśń ludowa w oprac. J. Magnuszewskiego.

L i t e r a t u r a f r a n c u s k a . Ukazały się 63 pozycje. Kontynuowano wydawanie Komedii ludzkiej H. Balzaka oraz powieści E. Zoli w serii Rougon-Macquartowie. Historia naturalna i społeczna rodziny za Drugiego Cesarstwa. Ponadto wydano: L. Aragon: Pasażerowie z dylizansu i Wielki Tydzień, J. L. Bory: Moja



wieś w godzinie klęski, M. Butor: Przemiana, A. Camus: Dżuma, P. Cazin: Człowiek, który różne rzeczy widział, G. Cesbron: Niewiniątka Paryża, P. Choderlos de Laclos: Niebezpieczne związki, A. France: Czerwona lilia, T. Gautier: Kapitan Fracasse, A. Gide: Szkoła żon i inne opowiadania, K. J. Huysmans: W drodze, A. Lanoux: Spotkanie w Brugii, F. La Rochefoucauld: Maksymy i rozważania moralne, M. Proust: W poszukiwaniu straconego czasu, t. 6 i 7, A. Saint-Exupery: Nočný lot. - Ziemia planeta ludzi, F. Voltaire: Kandyd czyli optymizm i Księżniczka Babilonu.

Z literatury greckiej (2 pozycje).

Wydano: K. Barnales: Prawdziwą obronę Sokratesa i N. Kazantzakis: Kapetan Michał.

Literatura hiszpańska (2 pozycje). Wydano m. in.: C. J. Cela: Ul.

Literatura indyjska (2 pozycje). M. in. ukazała się książka B. Somadeva: O onocie i niecnocie niewieściej.

Z literatury jugosłowiańskiej (5 pozycji) ukazały się m. in. książki: I. Andrić: Konsulowie ich cesarskich mości, V. Desnica: Niespokojne wiosny, M. Krleža: Na krawędzi rozumu.

Literatura niemiecka (Ukazały się 42 pozycje). Wydano m. in.: V. Bergengruen: Władca i sąd, B. Brecht: Interesy pana Juliusza Cezara i Powieść za trzy grosze, H. Fallada: I cóż dalej, szary człowieku?, L. Feuchtwanger: Odyseusz i wieprze czyli tarapaty z kulturą i Wojna żydowska, T. Fontane: Stina. - Rozdroża, bezdroża, E. T. A. Hoffmann: Bracia Serafionscy, H. Kleist: Dzieła, T. Mann: Doktor Faustus, Jak powstał doktor Faustus? i Wybraniec, P. Schallück: Kroki w labiryncie, A. Zweig: Czas dojrzał.

L i t e r a t u r a n o r w e s k a (6 pozycji). M. in. wydano: K. Holt: Zabójstwo; S. Undset: Olaf, syn Auduna.

L i t e r a t u r ę r u m u Ń s k ą (4 pozycje) reprezentowały m. in. książki E. Barbu: Jama i M. Eminescu: Poezje.

L i t e r a t u r a s z w a j c a r s k a (4 pozycje) m. in. F. Duurrenmatt: Obietnica i M. Frisch: Stiller.

L i t e r a t u r a s z w e d Ń k a (4 pozycje). Wydano m. in.: P. A. Fogelström: Lato z Moniką, S. Lagerlöf: Gösta Berling, F. Mellvig: Strzały w Kalmarze, A. Strindberg: Eryk XIV.

L i t e r a t u r a w ł o s k a. Ukazało się 9 pozycji, m. in.: M. Fust: Historia mojej żony, A. Gabor: Rachunek i inne opowiadania z Trzeciej Rzeszy, F. Móra: Wierzę w człowieka.

L i t e r a t u r a w ł o s k a. Ukazało się 11 pozycji. Wydano m. in.: V. Brancati: Sycylijski donżuan, A. Moravia: Matka i córka, A. Dante: Życie nowe, L. Pirandello: Dramaty.

L i t e r a t u r a r o s y j s k a i r a d z i e s k a. Ukazało się łącznie 86 pozycji. Wydano m. in.: A. Czechow: Człowiek w futerale i inne opowiadania, I. Erenburg: Szkice, wrażenia z podróży, K. Fiedin: Koniec świata i inne opowiadania, Sanatorium "Arktur", J. Kazakow: Brzydka dziewczyna, A. Koptiajewa: Przyjaźń, A. Kuprin: Bransoletka z granatów, A. Kuprin: Pojedynek, B. Ławreniew: Czterdziesty pierwszy i inne opowiadania, W. Panowa: Wala - Wołodia, K. Paustowski: Czas wielkich oczekiwań, M. Priszwin: Żrenice ziemi, T. Szewczenko: Przejażdżka z przyjemnością i nie bez morału, I. Szmielow: Kelner, M. Szołochow: Los człowieka, L. Tołstoj: Anna Karenina, L. Tołstoj: Śmierć Iwana Iljicza. W dziale pamiętniki: Czechow we wspomnieniach, Lenin we wspomnieniach współczesnych, K. Paustowski: Czas wielkich oczekiwań, W. Szklowski: O Majakowskim. W dziale poezja i dramat: W. Briusow:

Poezje wybrane, S. Jesienin: Poezje, W. Majakowski: Jak się macie  
i inne scenariusze filmowe, M. Rylski: Liryki, S. Szczypaczow:  
Strofy miłosne.

L i t e r a t u r a    ż y d o w s k a    (6 pozycji). Wydano  
m. in.: U. Acosta: Wizerunek własny żywota, D. Bergelson: Dwie  
bestie i inne opowiadania, A. Drożdżyński: Mądrości żydowskie,  
A. Frank: Dziennik Anny Frank, Szolem Alejchem: Dzieje Tewji Mle-  
czarza.

161



## Ruch kulturalny w cyfrach

W roku 1960 kontynuowano założenia polityki kulturalnej z roku ubiegłego. Minister Kultury i Sztuki T. Goliński w wywiadzie (w lutym 1960) prasowym stwierdził, że w ogólnym kierunku polityki kulturalnej nie przewiduje się żadnych zmian, i że w dalszym ciągu naczelną zasadą będzie decentralizacja w zarządzaniu placówkami kulturalnymi oraz większe niż dotychczas wykorzystanie społecznego ruchu kulturalno-oświatowego. (Dokładniejsze dane o planach pracy resortu zob. poz. 2/1960).

Istotne zmiany nastąpiły w uprawnieniach Polskiej Akademii Nauk. Na 44 posiedzeniu sesji sejmowej (16-17 II 1960 r.) uchwalono nowy projekt ustawy o PAN. Uchwała precyzowała obowiązki i uprawnienia Akademii jako współorganizatora i reprezentanta nauki polskiej, przede wszystkim w zakresie planowania i koordynacji badań naukowych w skali krajowej. 25 III 1960 odbyło się X Zgromadzenie Ogólne PAN poświęcone <sup>omówieniu</sup> umożliwieniu nowej roli Akademii w planowaniu badań naukowych w skali ogólnopolskiej oraz obowiązków jakie ona nakłada. (Por. poz. 34/60, 49/60).

W b u d ż e c i e państwa z ogólnej sumy 57 434,8 mln zł przeznaczonej na usługi socjalne i kulturalne przeznaczono na oświatę i wychowanie 10 513,1 mln zł, na kulturę i sztukę 2 267,0 mil. zł

P r a s a. Charakterystycznym zjawiskiem były podobnie jak w dwóch latach ubiegłych malejące ciągle nakłady czasopism, przy jednoczesnym nieznacznym wzroście ich liczby. W roku 1960 ukazywało się 935 czasopism w nakładzie 528,3 mil. egz, w tym czasopism z zakresu kultury, literatury, sztuki oraz muzealnictwa 73. (W 1959 roku 883 czasopisma miały nakład 548,3 mil. egz. ).

1760

W związku z tym faktem <sup>a)</sup> zmniejszyła się również ilość <sup>rozprawdanych</sup> czasopism z 474 455 tys. egz. w roku 1959 na 470 566 tys. egz. w roku 1960.

**B i b l i o t e k i.** W omawianym roku było w Polsce 6 123 tys. publicznych bibliotek powszechnych, 910 tys. filii, 22 974 punkty biblioteczne w tym na wsi 5 187 bibliotek, 135 filii oraz 21 640 punktów bibliotecznych. Zwiększona znacznie ilość bibliotek szła w parze z wrostem księgozbioru. Podczas gdy w roku 1959 biblioteki miały 29 066 tys. woluminów to w roku 1960 - 31 145 woluminów, w tym na wsi w roku 1959 - 12 928 tys. egz., w roku 1960, 13 951 tys. egz. Wzrosła również dość znacznie ilość czytelników z 3 245 tys. do 3 587 tys.

**M u z e a.** Istniało 185 ośrodków muzealnych o 14 więcej niż w roku ubiegłym. Charakterystycznym zjawiskiem dla roku 1960 była szeroko prowadzona akcja organizowania tzw. wystaw objazdowych. W stosunku do roku 1959 liczba takich wystaw zwiększyła się z 49 do 100.

**T e a t r y.** Zmniejszyła się nieznacznie liczba teatrów i instytucji muzycznych (z 130 na 128). W roku 1960 działało 65 teatrów dramatycznych dysponujących 33 550 miejscami na widowni. Sztuki wystawiane w tych teatrach obejrzało 8 400 tys. widzów.

**K i n o.** Tak jak w roku ubiegłym mimo zwiększającej się liczby miejsc oraz atrakcyjnych premier <sup>filmów</sup> polskich i obcych, liczba widzów zdecydowanie zmalała głównie w miastach. Ogółem z 1 955 311 tys. (w roku 1959) do 1 890 599, w tym w miastach z 1 618 111 tys. do 1 547 780 tys. Na wsiach liczba widzów wzrosła w kinach stałych, zmalała w kinach ruchomych.

160

W roku 1960 weszło na ekrany 20 nowych filmów fabularnych produkcji polskiej (o jeden więcej niż w roku 1959) zwiększyła się ilość <sup>(cykl)</sup> zakupion<sup>y</sup> filmów obcych z 916 w roku 1959 do 1 065 w roku 1960.

R a d i o i t e l e w i z j a. Ogólna ilość radioodbiorników w 1960 wynosiła 5 268 tys. w tym w miastach 3 344 tys. (wzrosło o 921) na wsi 1 924 tys. (wzrosło o 145). Ilość telewizorów zwiększyła się w porównaniu do roku 1959 o 875 sztuk.

R u c h k u l t u r a l n o - o ś w i a t o w y. W omawianym roku istniało w Polsce 14 344 świetlice, w tym w miastach 3 019, na wsi 7 538. Ogólna liczba klubów wynosiła 938 w tym w miastach było 750, na wsi 180. W porównaniu z rokiem ubiegłym zmalała ogólna ilość domów kultury z 459 w roku 1950 do 406 w roku 1960.

462